



## Miało być lepiej, a jest jak zwykle

- Duży rolnicy są w stanie przetrzymać trudne czasy przez rok, dwa - mówi Ryszard Borys, prezes Dolnośląskiej Izby Rolniczej. - Ale ci mali, a takich w naszym powiecie jest najwięcej, nie przetrzymają, jeżeli te problemy będą się utrzymywać...

s.14-15

RADIO-TAXI OŁAWA  
**196-33**  
lub 71-303-96-33  
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

**OLAVIA TAXI**  
506 444 777

MAX TAXI  
695 603 603

OLAWA  
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB  
tel. 666 666 146

NIE DZIELIMY

# powiatowa

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

WWW.TUOLAWA.PL

INDEX 324280 ISSN 1509-0809

4 SIERPNIA 2022, NR 31 (1525), CENA 4,20 ZŁ 5% VAT

## Tony martwych ryb w Odrze!

s.20-21

Do środy  
z Odry  
w okolicach  
Oławy  
wyciągnięto  
około 8 ton  
martwych ryb



## Ekogroszek już nawet po 3.800 zł za tonę

s.7

Takie ceny za węgiel mamy już w powiecie oławskim i na razie nic nie zapowiada, aby było taniej. Wazą się za to losy dodatku węglowego...



Agnieszka Herba

## Chcą odwołania zarządu powiatu

s.4-5

Emocje na sesji Rady Powiatu. Była ostra dyskusja, a głosowanie trzeba było powtórzyć. Zarząd bez wotum zaufania i bez absolutorium.

31  
9 771 509 080 008

# Wybudujmy sobie wreszcie ścieżkę rowerową z Oławy do Jelcza-Laskowic!

**Apeluje o to Lesław Mazur, miłośnik turystyki rowerowej, autor wielu starych zdjęć Oławy, współpracownik „Gazety Powiatowej”**

Oto ten apel:

- W powiecie oławskim są dwa miasta: Oława i Jelcz-Laskowice. Tak się złożyło, że powojenna historia bardzo połączyła te miejscowości. W Oławie były mieszkania, a w Jelczu Jelczańskie Zakłady Samochodowe, więc co dnia tam wożono tysiące pracowników. Potem w Laskowicach powstały mieszkania, ale bez sklepów i infrastruktury. Wtedy wożono mniej pracowników. Droga wojewódzka 455, wijąca się przez pola i lasy, jednym słowem piękna, w latach powojennych wąska i kręta, potem wielokrotnie była przebudowywana. Jaka jest teraz - każdy wie. Ja pamiętam, że pomysłów do wożenia ludzi było mnóstwo.

Pozwolę sobie przypomnieć niektóre: wybudować linię kolejową, tramwajową, uruchomić tramwaj wodny, ale zawsze przeszkodą był most na Odrze w Oławie, najpierw drewniany, kiepski, a potem stalowy - za wąski. Na temat budowy ścieżek rowerowych było tyle pomysłów, że gdyby je zrealizowano, ty byśmy mieli nie ścieżkę rowerową, a autostradę rowerową do Gdańska.

Minęło 60-70 lat. I nie!

Może by tak samorządy wzięły sprawę w swoje ręce i wspólnymi siłami wybudowałybyśmy ścieżkę rowerową. W sumie będzie tego około 7 km.

Pierwszy raz w Jelczu rowerem byłem w 1962, gdy byłem jeszcze w szkole podstawowej, a do Jelcza ostatni raz rowerem jechałem miesiąc temu i potwierdzam, że to, co mówi radny Rady Miejskiej Jelcza-Laskowic pan Tadeusz Babski, który podejmuje działania w sprawie budowy ścieżki rowerowej Oława-Jelcz-Laskowice, w sprawie

stanu drogi do Jelcza, jest prawdą.

Dziś czasy są trudne, paliwo coraz droższe, a z rozmów ze znajomymi wiem, że wiele osób w okresie letnim, i nie tylko, dojeżdżałoby z Oławy do Jelcza-Laskowic, lub na odwrót, do pracy. Nie mówiąc już o podróżach rekreacyjnych. Dziś przecież jest to niecała godzina jazdy na rowerze. Tym bardziej, że w Oławie ścieżka rowerowa jest do skrzyżowania na Janików, a w Jelczu-Laskowicach deklaruje, że na przełomie roku powinna być do granicy miasta w kierunku Oławy.

W imieniu wielu rowerzystów z Oławy, Jelcza-Laskowic i gminy Oławy apeluję do radnych obu miast i gminy Oławy o podjęcie działań mających na celu doprowadzenie do budowy ścieżki rowerowej.

**Lesław Mazur  
autor wielu zdjęć z Oławą z lat 60. i 70.**

\*

Apel wzbudził duże zainteresowanie w mediach

społecznościowych. Oto parę komentarzy:

Marcin: - Popieram. Taka ścieżka to chyba marzenie każdego, kto lubi pojeździć rowerem - zwłaszcza bezpiecznie!

Joanna: - Super pomysł. Oby jego realizacja doszła do skutku.

Małgorzata: - Bardzo pożyteczna i potrzebna inwestycja podpisuje się pod nią obiema rękami

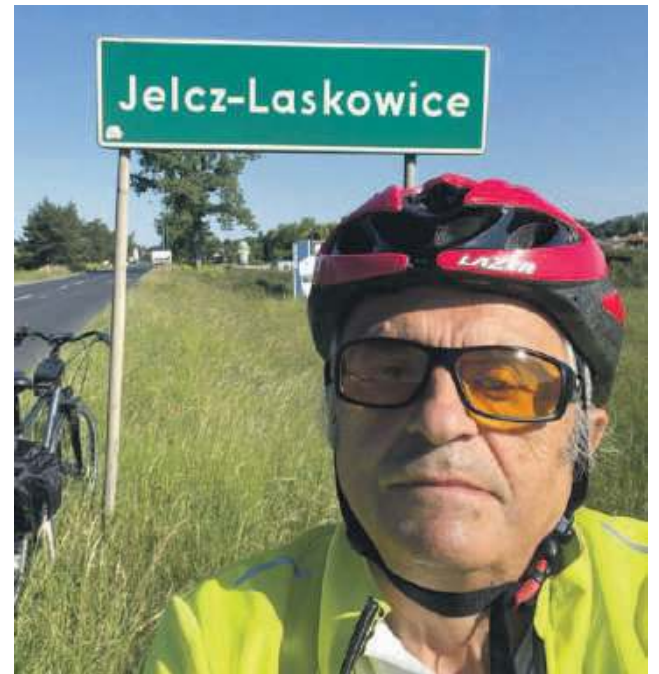
Wojtek: - Dobrym pomysłem byłoby może zrobić taką ścieżkę po wałach lub obok wałów?

Marzena: - To byłoby coś. Myślę, że wiele osób jeździłoby do pracy do Jelcza lub do Oławy, a tak to tylko kamikadze jeżdżą tym odcinkiem.

Maria: - Byłoby super! Jestem za!

Łukasz: - Może najpierw zrobimy sobie porządną drogę.

Robert Maciejewski: - Przed ponad 20 laty jeździ-



Lesław Mazur

łem z dziećmi, rowerami do Jelcza i Wójcic. Za każdym razem był ogromny strach, czy żywi wrócimy z tej wycieczki. Po zdmuchnięciu nas do rowu przez TIR-a daliśmy sobie spokój z jazdą rowerami.

Tadeusz: - Zrobić nową drogę dla aut, a tę dostosować dla rowerów, jestem za.

Halina: - Już była obiecana ścieżka rowerowa do Janikowa i nie ma jej do dzisiaj.

(CK)

## OŁAWA

**W wakacje bardzo często dochodzi do tragedii, ta lekcja, jeśli zostanie zapamiętana, może okazać się bezcenna**

Pod koniec lipca oławska policja zorganizowała festyn wspólnie z Centrum Popularyzacji Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego z Wrocławia. Chodziło o to, aby przy okazji zabawy i wręczania drobnych upominków przypomnieć zasady bezpiecznego wypożyczenia.

Przedstawiciel Centrum Popularyzacji Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego z Wrocławia komendant Bogdan Madera przygotował specjalny program edukacyjny, m.in.

## To wiedza na wagę życia

plansze ze znakami informacyjnymi i ostrzegawczymi, które można spotkać przy plażach i akwenach. Były

też gry i zabawy. - Wszystko po to, żeby jak najlepiej zobrazować dzieciom właściwe zachowania nad wodą



Edukacja przez zabawę. To cel akcji

## OŁAWA

**Był już karany za narkotyki**

28 lipca policjanci z Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Oławie zatrzymali 27-letniego mieszkańca województwa opolskiego, który miał przy sobie narkotyki. Podczas dalszych czynności policjanci sprawdzili mieszkanie, w pokoju na stole znaleźli pudełko z amfetaminą oraz wagę. Jak ustalili kryminalni, mężczyzna był już wcześniej karany za przestępstwa narkotykowe. W sumie policjanci zabezpieczyli ponad 114 gramów amfetaminy. Zatrzymany usłyszał zarzut posiadania znacznej ilości narkotyków oraz udzielania substancji psychotropowej,

## Diler zatrzymany

w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Za te przestępstwa grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności, a w

warunkach recydywy może zostać zwiększona o połowę.

(AH)



Towar i wagę zabezpieczono

- mówi asp. sztab. Wioletta Polerowicz. - Uczestniczący w festynie policjanci przypomnieli też o zasadach bezpiecznego pobytu w mieście oraz o tych dotyczących poruszania się rowerem i hulajnogą, a także o obowiązku nosze-

nia elementów odblaskowych, które znacznie zmniejszają ryzyko wypadków z udziałem pieszych.

Dzieci dowiedziały się, jak należy postąpić, kiedy zobaczą niebezpieczne zdarzenie

(AH)



Dzieci chętnie brały udział w festynie

# LAKIERNIA PROSZKOWA

Kontakt 501 169 184

Niemil 92

TANIO, SZYBKO I PROFESJONALNIE

# Tęsknił za mamą. WSIADŁ na rower i uciekł babci



Chłopiec, który uciekł babci, szybko przekonał się, że to był błąd. Policjanci pomogli złagodzić stres

## GMINA OŁAWA

### Nerwowo

6-latek obmyślił plan ucieczki, wykorzystał moment, kiedy babci nie było w pobliżu i zrealizował cel. Ale nie wszystko poszło po jego myśli. Ta historia mogła skończyć się bardzo źle. Na szczęście chłopiec spotkał na swojej drodze odpowiednią osobę

Te wakacje chyba nie były jego wymarzonymi. Bardzo tęsknił za mamą, więc stwierdził, że po prostu ucieknie babci i dotrze do mamy. Począł tylko na odpowiedni moment, a ten nadszedł, gdy babcia zaczęła robić obiad. Zabrał rower, klucz do furtki

i wyruszył w świat. Kiedy wydostał się poza ogrodzenie, zamknął furtkę, a klucz wyrzucił w krzaki. Dalszy plan był taki, aby dojechać do pobliskiej miejscowości, tam wsiąść do pociągu i stąd już wprost do mamy. Chłopiec dotarł na stację, ale do pociągu nie udało mu się wsiąść, wtedy zdecydował, że pojedzie przed siebie i na pewno wreszcie dotrze do domu...

27 lipca około godziny 19.20 do dyżurnego oławskiej komendy zadzwoniła zaniepokojona mieszkanka gminy Oława, która na ruchliwej drodze zauważyła kilkuletniego chłopca, jadącego bez opieki.

- Dziecko było wyraźnie wystraszone i zagubione - mówi asp. sztab. Wioletta Polerowicz. - Policjanci zaopiekowali się nim. Pokazali chłopcu radiowóz oraz wręczyli odblaski. Wszystko, aby go choć trochę uspokoić.

Mundurowi przeanalizowali trasę, którą mógł się poruszać i pojechali w kierunku Lizawic, tu znajduje się dworzec kolejowy. Zauważyli idącą poboczem zaniepokojoną kobietę. Okazało się, że to babcia, która na własną rękę od około trzech godzin traciła nerwy i szukała wnuka. O wszystkim poinformowano matkę chłopca. Na szczęście cały i zdrowy trafił pod opiekę najbliższych. Przy tej okazji Polerowicz przypomina: - To na opiekunie spoczywa odpowiedzialność za bezpieczeństwo dziecka. Aby uchronić się przed wyjątkowo stresującą sytuacją, powinniśmy uczulać swoje pociechy na konieczność informowania o każdym oddaleniu się od nas. Nauczmy też nasze dzieci adresu zamieszkania lub aktualnego pobytu - ułatwi to ewentualne działania służbom...

(AH)

## OŁAWA

Po alkoholu wpada się na różne głupie pomysły. Później można mocno tego żałować. Oto przykład...

30 lipca kilka minut przed godz. 4:00 policjantów z ogniw patrolowo-interwencyjnego wezwano na ul. Iwaszkiewicza w Oławie. Ktoś zgłosił, że pod blokiem prawdopodobnie doszło do wypadku. Policjanci pojechali to sprawdzić, przy rozbitym volkswagenie golfie zastali kobietę.

- Miała trudności z logicznym wyjaśnieniem sytuacji - mówi asp. sztab. Wioletta Polerowicz. - Powiedziała, że wróciła do domu z imprezy, na której piła alkohol. Nie wiedziała dlaczego, ale postanowiła przeparkować pożyczony od znajomej samochód.

Delikatnie mówiąc, nie udało jej się zrealizować tego pomysłu. Pomyliła gaz z hamulcem i z impetem uderzyła w zaparkowanego fiata oraz pobliski budynek.

Badanie stanu trzeźwości wskazało, że miała 2,39 promila alkoholu w organizmie. Została zatrzymana w policyjnym areszcie, a samochód zabezpieczono na parking strzeżonym. 37-latką musi się teraz liczyć z wysoką grzywną, sądowym zakazem prowadzenia pojazdów i karą pozbawienia wolności do 2 lat. Z tym niektórzy czytelnicy portalu TuOława.pl się nie zgadzali.

# Pomyliła gaz z HAMULCEM... Była pijana



37-latką próbowała przeparkować auto koleżanki. Taki był efekt

- A redakcja ma tę formułkę o karze już z automatu? - pytał jeden z komentujących na portalu. - Zdarzenie było na drodze wewnętrznej. Poczytajcie przepisy ruchu drogowego, potem piszcie artykuł...

Poczytaliśmy. Zapytaliśmy też policję. Nie ma to znaczenia, na jakiej drodze znajduje się pijany kierowca. Przepisy zmieniły się kilka lat temu.

A oto obowiązujące: Art. 178a. § 1.

Kto, znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Po tym, jak w internecie pojawiły się zdjęcia rozbitego volkswagena, niektórzy sugerowali, że to auto oławianki, która występuje w jednym z popularnych programów rozrywkowych i że to ona prowadziła. Sprawdziliśmy. Samochód jest jej, ale przeparkować próbowała koleżanka.

(AH)



Uszkodziła też inne auto i budynek

**TOP**  
NIERUCHOMOŚCI

**DORADZTWO, WIEDZA, PROFESJONALIZM**

Z nami bezpiecznie sprzedaż bądź nabędziesz wymarzoną nieruchomość

Wszystkie nasze transakcje są monitorowane przez kancelarię prawną

**Tel. 507 46 19 19**  
**www.topbiuro.com**

**ODSZKODOWANIA**

**MEDYCZNE, KOMUNIKACYJNE, ZA WYPADEK PRZY PRACY**

**KREDYTY FRANKOWE**

Kancelaria Prawna Wojciech Pawłowski  
Oława, ul. 11 Listopada 23a, tel. 731 97 97 97  
**www.odszkodowania.pl**

**KASACJA POJAZDÓW**

**STAL-FOX**

► OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA  
► WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA  
► ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT

Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426

**UBEZPIECZENIA**

AUTO DOM/MIESZKANIE FIRMA ROLNE

**504 420 255**

**Śloneczna Jesień Życia**

Dom Seniora

**575 511 211**

Zwanowice 58A  
49-318 Skarbimierz

slonecznajesienzydzia@gmail.com  
**www.slonecznajesienzydzia.com**

**DACOPPA**

**PUNKTY KASOWE**

**NAJTAŃSZE PRZELEWY**

**NATYCHMIASTOWE**

**TYLKO U NAS**

**SM ODRA, ZWIK, REMONDIS**

**ZA DARMO!**

**Abonament OTVK-1 zł**

**TUTAJ RACHUNKI**

**OPŁACA SIĘ NAJTANIEJ**

1. ul. Chrobrego 20 f (pod wieżowcem obok PKS)  
2. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)

**SERDECZNIE ZAPRASZAMY!**

## POWIAT

## Polityka

**Emocje, długa dyskusja, błędy systemu, pomyłka w głosowaniu i ostatecznie brak wotum zaufania i brak absolutorium dla zarządu powiatu. Nie można powiedzieć, że na tej sesji niewiele się działo. Ciśnienie na pewno podniosło się niejednemu**

Czarne chmury nad starostą i zarządem pojawiły się 29 czerwca, kiedy niektórzy radni się zbuntowali i nie przyszli na absolutorijną sesję. Wtedy gołym okiem widać było, że w PiS wrze. Sugerowano, że ten bałagan trzeba jak najszybciej posprzątać i wyjaśnić wszelkie nieporozumienia. Przewodniczący Rady Powiatu Tadeusz Kułakowski komentował wtedy na gorąco zachowanie niektórych radnych (Kotapskiego, Olendra, Kościelaka). - Starosta potrzebował 10 szabli... A widzimy, co się stało - mówił dwa dni po sesji absolutorijnej, na której nie było quorum. - Tu trzeba powiedzieć wprost - radni, którzy nie przyszli, wystąpili przeciwko staroście. Mają niecały miesiąc na refleksję i zobaczymy, jaka przyjdzie...

W tym czasie odbyły się dwa spotkania, w których uczestniczył poseł PiS Paweł Hreniak. Czy udało mu się załagodzić spory? Starosta świeżo po wizycie mówił, że poseł „wylał oliwę na wzburzone morze”. To było długie, bo kilkugodzinne spotkanie, a starosta sugerował, że czarne chmury udało się przegonić i że zrobiono krok do przodu, wiele wyjaśniono, chociaż w jego głosie dało się wyczuć lekką niepewność: - Zawsze na takich spotkaniach jest stosunkowo gorąco, pewne rzeczy trzeba wyjaśniać aż do bólu. Odbieram to spotkanie i to, co się działo później, jako znaczący postęp. Zrobiliśmy krok do przodu. Zakładam, że wszystko się dobrze skończy. Poseł Hreniak się w to aktywnie włączył. Kryzys powinien być o zdrowieńczo...

Sądząc po tym, co się stało później, kryzys jeszcze się nie zakończył. Jednego ze zbuntowanych, owszem, udało się przekonać - Łukasz Kotapski tym razem, choć spóźniony, przyszedł na sesję i zdążył na te najważniejsze głosowania. Jednak jego dwóch kolegów znów się zbuntowało. W poprzednim wydaniu gazety radny PiS Mariusz Olender i radny Bezpartyjnych Samorządowców Ziemi Oławskiej Szymon Kościelak szczegółowo wyjaśniali, o co tak naprawdę poszło. Mówili o drogach Gać-Psary i Miłocice, które są w tragicznym stanie, a mimo wcześniejszych obietnic wciąż nie ma na nie pieniędzy. Skandalem nazwali to, że starostwo przeznaczyło 2 mln złotych na remont ul. 1 Maja w Oławie, a znów zapomniało o małych miejscowościach. Powiedzieli, że oni swojego kręgosłupa moralnego nie złamią i kolejny raz nie dadzą się omamić. Pokazali staroście czerwoną kartkę i nie przyszli na sesję, która odbyła się 27 lipca. Zarząd nie uzyskał ani wotum zaufania, ani absolutorium. Zabrakło tylko jednego

głosu. Ale zanim to się stało, mocno dyskutowano.

Zaczął radny Władysław Czubak, który po przedstawieniu przez starostę raportu o stanie powiatu, pozytywnie wypowiadał się o pracy zarządu. Przewidując to, co się stanie za chwilę, próbował jeszcze zmienić bieg wydarzeń. Apelowal do radnych Wspólnoty Samorządowej i Platformy Obywatelskiej. - Proszę, nie korzystajcie z tego, że brakuje nam jednej szabli do wymaganej ilości głosów „za”. Jeżeli nie macie istotnych zastrzeżeń do stanu raportu powiatu, głosujcie „za”. W innym przypadku skomplikuje to pracę rady i zarządu, a przed nami budżet roku 2023.

To, jak wiele zastrzeżeń mają, usłyszał podczas dyskusji przed tym najważniejszym głosowaniem - nad absolutorium. Rozpoczął Józef Hołyński podkreślając, że to, co mówił rok temu, jest wciąż aktualne. - Powtórzę kolejny raz! Gdzie jest most na Odrze obiecany przez koalicję Brezdeń-Frischmann? - grzmiał. - Lansowaliście się państwo na tym moście ponad dwa lata. A tego mostu w programie rządowym do dzisiaj nie ma. Nie ma mostu, nie będzie obwodnicy. Natomiast z pisma z 20 marca 2021 wynika, że inwestycje „Mosty dla regionów” mogą być przesunięte nawet do 2028 roku. Dlaczego o tym tak namiętnie mówimy? Będziemy mówić! Bo zbudowaliście na kanwie tego mostu koalicję przeciwko nam, obecnej opozycji - koalicję potocznie nazywaną Brezdeń-Frischmann. Dzisiaj pokazujemy i będziemy pokazywać, co warto są te obietnice.

Hołyński wymieniał kolejne inwestycje, o których się mówi, ale wciąż ich nie ma. Zarzucał, że już 8 rok „budowane” jest rondo przy skrzyżowaniu ul. Lipowej z Kutrowskiego. Wytykał znów planowaną, a niewykonaną fotowoltaikę na obiektach starostwa, jeszcze niezrealizowaną budowę placówki opiekuńczo-wychowawczej. Małym skandalem nazwał brak klimatyzacji w sali obrad. - Przecież narażacie nasze zdrowie, być może nawet i życie w sytuacji, kiedy warunki obrad nie spełniają podstawowych wymogów - mówił. - W tej dobie to już chyba nawet Trzeci Świat ma klimatyzację, my natomiast ciągle mieliśmy (od 8 lat) temat klimatyzacji, on ciągle wraca do budżetu i ciągle tego nie ma!

Od małego skandalu radny przeszedł do tego większego. Nazwał nim zamieszanie wokół siedziby Pogotowia Ratunkowego w Oławie i brak właściwej reakcji ze strony zarządu powiatu. Do wachlarza zarzutów dodał jeszcze rekordowo długie kolejki do wydziału komunikacji. - Chłuby tej koalicji raczej nie przyniosą i to nie jest wina pracowników wydziału, tylko w naszej ocenie braku pilnej interwencji



Zdzisław Brezdeń przed absolutorijnym głosowaniem wysłuchał krytykę od opozycji. Nie pozostał tego bez odpowiedzi. W swoim wystąpieniu udowadniał, ile dobrego zrobił dla powiatu

ze strony etatowych członków zarządu - wyjaśniał. - Ponadto gołym okiem widać olbrzymi przyrost zatrudnienia w administracji powiatowej, ta koalicja stworzyła tu czyste Bizancjum.

Miał pretensje też o to, że sprzedawane są obligacje z wykupem na lata 2030 i więcej. - Między innymi tymi środkami spłacacie wcześniej zaciągnięte kredyty i zobowiązania - mówił. - To pokazuje sposób myślenia i działania tej władzy. Rok, dwa, trzy lata temu w imieniu Wspólnoty Samorządowej mówiłem tu na tej sali - powiat ma określone zadania. Powiat to cztery gminy, ta kadencja zupełnie o tym zapomniiała.

Tutaj radny mówił o zaniebanych drogach. O Psarach, w których przez 4 lata powiat nie był w stanie wyremontować odcinka o długości 1,8 km. - To droga wstępu dla powiatu - podkreślił. - Takich dróg jest dużo więcej. Dlatego powtarzamy, że ta koalicja zapomniiała o głównych zadaniach powiatu. Pan starosta podarował miastu Oława 2 mln złotych należne z tytułu podatku VAT, co spowodowało zupełny brak ekonomicznego sensu powołania spółki przy Centrum Rewalidacyjnym. Teraz powiat musi dotować spółkę. Tylko te zaprzepaszczone środki finansowe wystarczyłyby na drogę do Psar i kilka innych. Ale ważniejsza jest polityka trwania. Dzisiaj koalicja Brezdeń-Frischmann trzeszczy w szwach, faktyczny rozpad już nastąpił. Niestety, polityka starosty oławskiego

legła w gruzach, co wybitnie pokazała absencja jego radnych na czerwcowej sesji Rady Powiatu. Wcale się temu nie dziwimy. To w końcu naturalna konsekwencja braku akceptacji nawet we własnym gronie.

Kolejnym, który nie szczędził krytycznych uwag, był radny Roman Kaczor. Wypowiadał się w imieniu koła radnych Platformy Obywatelskiej. - Po przeprowadzonej głębokiej analizie ostatniego roku i lat poprzednich, pracy pana starosty nie możemy ocenić tylko pod względem wykonania budżetu... Zaczęliśmy od spraw personalnych, o których było głośno już od początku tej kadencji. Już wtedy mówiło się o czyszczeniach, które pan przeprowadzał przez ostatnie lata swojego urzędowania. Który pracownik nie był po pańskiej linii, musiał odejść. I takie było pana urzędowanie przez ostatnie lata. Jeśli chodzi o budżet, zadłuża pan powiat na coraz większą kwotę. Lata tłuste to mieliście przez ostatnie lata. Dzisiaj idziemy na siedem lat chudych. Następne lata to recesja, zmniejszenie wpływu do budżetu z podatków ludności, ale także ze skarbu państwa. Obciąża pan poprzez swoje działania znacząco budżet przyszłych lat i pana następców. Rozbudował pan administrację do absurdu - mówią budżetowi w starostwie, a kolejki nadal się wydłużają...

Kaczor zarzucał też niesprawiedliwe dzielenie wydatków budżetowych na gminy. Jako przykład podał gminę Domaniów, gdzie 80% to

drogi powiatowe, które jego zdaniem są w katastrofalnym stanie. - W związku z bardzo złą opinią na temat pana pracy i tymi wszystkimi obietnicami, które nie zostały zrealizowane, koło Platformy Obywatelskiej negatywnie ocenia pana pracę przez ostatni rok i przez poprzednie lata, więc będzie głosowało przeciwko udzieleniu wotum zaufania oraz absolutorium dla pana i zarządu - zakończył Kaczor.

W obronie zarządu stanął Władysław Czubak (BSZO). Zaznaczył, że dokonując oceny trzeba opierać się na faktach i liczbach, a te są w dokumentach przedstawionych przez starostę, m.in. w sprawozdaniu z budżetu, w raporcie o stanie powiatu. Potwierdzeniem dobrej pracy zarządu są też pozytywne opinie RIO, komisji rewizyjnej i stałych komisji RP.

- Po lekturze tych dokumentów nie można stwierdzić merytorycznych przesłanek, na podstawie których naszym zdaniem można głosować przeciwko udzieleniu absolutorium za rok 2021 - wyjaśnił Czubak. - Inwestycje powiatu to jest temat przewalutowany w trakcie kampanii wyborczych do rady powiatu i później w trakcie budowy budżetu w kolejnych latach. Wszyscy mieszkańcy powiatu oczekują poprawy, uważają, że należy się poprawa, jeżeli chodzi o drogi, jak i opiekę medyczną, kształcenie. I mają rację. Tylko, że kontra jest krótka. To, co było wspólne w trakcie kampanii wyborczej - warsztaty szkolne - udało się w ubie-

głym roku rozpocząć, i dzieci rozpoczyna wkrótce naukę w nowych warsztatach. Drogi powiatowe - to jest pytanie do nas, do radnych, jaką chcemy stosować taktykę czy strategię, czy chcemy wciągać do tych zadań samorządy lokalne gmin, czy chcemy wciągać finansse rządowe czy marszałka? No jasne, że chcemy, bo mamy świadomość, że naszych pieniędzy jest za mało w stosunku do potrzeb. I to robimy. Żeby być konsekwentnym w tym wciąganiu samorządów w ten temat, to trzeba od każdego jakiegoś wkładu wymagać. Dzięki tej postawie zarządu w roku ubiegłym udało się uzyskać ze środków zewnętrznych z gminy Jelcz-Laskowice 930 tysięcy. Z miasta Oława 562 tysiące, z gminy Oława 265 tysięcy złotych, z rządowego funduszu rozwoju dróg 5 248 000 zł. Gmina Domaniów nie oferowała nic, pytanie do każdego z państwa - z czego będziemy finansować drogi w gminie Domaniów, skoro gmina nie chce się dołączyć?

Czubak stanowczo odniósł się też do sprawy mostu. - Byłbym ostatnim, którym osądzałby starostę Brezdenia czy zarząd powiatu o jakiegokolwiek zaniechanie, jeżeli chodzi o budowę mostu na Odrze! Widzimy przecież, co się dzieje w kraju, jaka jest inflacja, jakie wydatki ma budżet, co się dzieje na Wschodzie, najprawdopodobniej będą te inwestycje przesunięte, ale na to jako starostwo nie mamy żadnego

>>>

# Bez absolutorium



Józef Holyński nie szczędził ostrych słów pod adresem starosty i zarządu powiatu

>>>

wplywu, choćbyśmy zrobili wycieczkę do Warszawy na Krakowskie Przedmieście.

Holyński ripostował i uparcie stał przy swoim, podkreślając, że Wspólnota Samorządowa ma własną ocenę pracy tego zarządu. - To nie myśm się lansowali, to wszystko było przeciwko nam robione. Zanim się ogłasza tak wielkie sukcesy, należało roztropnie i spokojnie do tego podchodzić... - mówił.

W imieniu klubu Prawa i Sprawiedliwości głos zabrał Mirosław Kulesza. Nie miał zastrzeżeń. Powiedział, że budżet został przejrzyście przedstawiony. Odnosił się do remontów dróg w gminie Oława i Domaniów. Przypomniał, że są to biedniejsze gminy i trudno oczekiwać, że dofinansowanie będzie porównywalne z miastem Oława i Jelczem-Laskowicami. One po prostu nie są w stanie dużo dołożyć do remontów. - Mam nadzieję, że ten budżet i przyszły zostaną zweryfikowane, a potrzeby drogowe zostaną uwzględnione w szerszym zakresie. Mamy taką nadzieję. Trzeba zweryfikować wydatki.

Jak na te wszystkie uwagi zareagował starosta? Był spokojny, chociaż w pewnym momencie powiedział, że jego wystąpienie jest emocjonalne. Nie było jednak nerwowe: - Zdaję sobie sprawę, że każdy ma prawo podchodzić do oceny pracy zarządu tak, jak to widzi - zaczął. - Wcale nie musi się zgadzać z tym, jaką linię przyjął obecny zarząd. Proszę pamiętać o tym, że zarząd jest ciałem kolegialnym, w związku z powyższym to zarząd odpowiada za wszystko. Starosta jest tylko przewodniczącym. Oczywiście można

przyjąć różne filozofie myślenia, jeżeli chodzi o inwestycje. W mojej ocenie trzeba się skupiać na tych inwestycjach najważniejszych, żeby można je było zrobić. I tak przypominę parę takich dużych inwestycji, które powiat zrealizował. Przy współudziale oczywiście albo z rządem, albo z samorządami.

Starosta mówił m.in. o szkole specjalnej, warsztatach, których budowa właśnie dobiega końca. Odpierał też drogowe zarzuty, podając listę dróg już zrobotowanych. Podkreślał, że są to główne ciągi komunikacyjne, po których porusza się większość mieszkańców. - Począwszy od gminy Oława - mówił. - Cała droga przez Bystrzycę jest zrobiona, gmina Jelcz-Laskowice, ulica Oławska - zrobiona, droga na Oleśnicę - zrobiona, Witosza, najważniejsza droga lokalna w gminie Jelcz-Laskowice - zrobiona. Droga wylotowa na Kotowice przez Siedlce do Marcinkowic - zrobiona. Wymaga już trochę naprawy, ale jest zrobiona. Sobocisko, wylot na autostradę - zrobiona. Siecieborowice, wylot na autostradę, na Gószczyń, Brzezimierz - zrobiona. Droga na Chwalibóżyce w połowie zrobiona. To są wielkie zadania, gdzie każda droga ma 5-8 kilometrów, na kilometr trzeba dać półtora miliona - dwa miliony złotych! Sami państwo wiecie, jakie są dochody powiatu. Gdyby nie pomoc gmin i pomoc rządowa, 3/4 tych rzeczy nie byłoby zrobotowanych. Jakbyśmy szli tą filozofią, o której mówił radny Józef Holyński, że trzeba dać na Psary dwa miliony złotych, dalibyśmy i byśmy zrobili, gdyby pan o tym decydował, ale my z tych dwóch milionów zrobiliśmy osiem! I tak trzeba patrzeć na to wszystko. Przyj-

dzie czas, i to myślę niedługo, nawet na taką drogę jak do Psar, która się rozleciała w tym roku, ale do Psar w ciągu doby jeździ 400 osób. Drogą w Oławie, tudzież w Jelczu-Laskowicach przejeżdża nie 400 osób, a 4 tysiące, a być może niedługo będzie 40 tysięcy, bo taka jest rzeczywistość. Trzeba tak prowadzić politykę finansową, żeby maksymalnie wykorzystać możliwości które są. Uważam, że to jest dobre gospodarowanie! Wiem, że w Domaniowie są same drogi powiatowe, ale tam nie jeżdżą ludzie w ilościach po 5 tysięcy, a że rolnicy mają potężny sprzęt, to trudno się dziwić, że te drogi się rozlatują. Taka jest rzeczywistość. Prędzej czy później też ten kierunek weźmiemy, bo już w tej chwili wspólnie z Domaniowem rozpoczęliśmy przebudowę drogi od Pełczyc przez Piskorzówek do Nowujowic. Zrobiliśmy wjazd do Domaniowa bardzo ładnie od strony Oławy. Czy w Domaniowie są dziury?! Możemy wziąć wybraną jedną drogę i powiedzieć, że jest tragiczna. Oczywiście droga do Miłonowa jest tragiczna. Trzeba ją zrobić i mam nadzieję, że w tym roku ją zrobimy. Ale nie można tak wybiórczo mówić, że jak jedna droga jest tragiczna, to inne też. Nie są! Jak się wjeżdża do powiatu oławskiego, praktycznie z każdej strony to widać, że wjeżdżamy w nową rzeczywistość.

Szef powiatu odniósł się też do innych aspektów poruszanych przez Holyńskiego i Kaczora. Wyjaśniał, że nie ma innej możliwości robienia inwestycji i pomnażania pieniędzy, niż posilkowanie się kredytem tudzież obligacjami. - I mówię to głośno, wyraźnie - zaznaczał. - Możemy się nie zadłużać, ale trzeba pamiętać,

że wtedy nic nie będziemy mieli. To jest normalne biznesowe podejście, trzeba korzystać z kredytów i na ich podstawie się rozwijać i budować swój potencjał. Panie radny Kaczor, jest pan przeciwko osobą, która w biznesie jest od lat. To, że zachwiała się sytuacja gospodarcza w ciągu ostatnich dwóch lat, to jest pana wina, czy moja?! No przecież nie! Cieszyliśmy się jeszcze rok temu, jak przeglądaliśmy budżet z panią skarbnik, że jeżeli to wszystko będzie tak dobrze szło, to w tym roku na inwestycje może wydusimy ze 30 milionów. No nie udało się... Po prostu. Złożyliśmy pewne wnioski, być może to się jakoś rozwinie, że może nasze wejście w lata chude będzie późniejsze. Na pewno nie będzie tak dobrze, jak było do tej pory, i trzeba to głośno powiedzieć. Musimy się dostosowywać do sytuacji.

Starosta tuż przed głosowaniem absolutoryjnym apelował do radnych o zrozumienie, prosił, aby wyszli naprzeciw, chociaż sam stwierdził, że wie, iż to „wołanie na puszczy...”

- Trzeba pamiętać, że nad tymi samymi uchwałami, które teraz negujecie, głosowaliście „za” - dodał. - Wtedy kazaliście nam robić, a teraz mówicie „złe zrobiliście”?! Mówimy o absolutorium i pieniędzach, a nie sprawach personalnych. Tu jest wyraźnie napisane (starosta pokazuje dokumenty), że wszystkie wskaźniki są wyższe niż sto procent i dlatego uważam, że zarząd wykonał dobrą pracę i bardzo dziękuję za to. Kierunek, który wskazaliśmy, jest dobry.

W dyskusję włączył się też wicestarosta Witold Niemirowski, który od 25 lat pracuje w samorządzie. Powiedział, że

w działaniu, które obserwuję wśród niektórych radnych, widać typową politykę. - Byłem 6 lat radnym opozycyjnym i nigdy nie zagłosowałem przeciwko absolutorium, gdy opinie RIO były pozytywne, dlatego dziwię się, że tak państwo będziecie tu ochoczo głosować za nieudzieleniem absolutorium... - powiedział.

Wicestarosta stał w obronie działań zarządu, wymieniając zrealizowane i te najważniejsze inwestycje, wdawał się w polemikę z Holyńskim. Nie będziemy cytować całej dyskusji, gdyż wiele tematów powracało jak bumerang i nie wносиło nic nowego. Sesję w całości można obejrzeć na portalu esesja.pl i wysłuchać stanowisk wszystkich radnych, którzy zabierali głos przed tym najważniejszym punktem sesji.

Trzeba jeszcze uwzględnić jeden fragment dyskusji, kiedy Holyński zarzucał Brezdeniowi, że powiedział, iż mniejsze miejscowości są wykluczone, bo woli robić główne ciągi komunikacyjne.

- Nie powiedziałem, że mniejsze są wykluczone - ripostował starosta. - Jestem zwolennikiem filozofii układu krwionośnego. Żeby dojechać i napełnić krwią naczynia włosowate, trzeba przepchnąć się przez główne żyły i przejść przez mniejsze, dojechać do końca. To, że udrożnimy naczynia włosowate, to nie znaczy, że po drodze nie dostaniemy zatoru i będzie po nas. To jest filozofia właściwa w mojej ocenie, dlatego najpierw robiliśmy główny ciąg tranzytowy, teraz przyjdzie czas na wypełnianie tych wszystkich mniejszych. Jeszcze raz mówię, nie ma żadnego wykluczenia. Droga do Psar była, jaka była, kiedyś planowaliśmy jej naprawę, ale wtedy nie dostaliśmy środków z Funduszu Drog Samorządowych. Ta zima spowodowała kompletną degradację dwóch dróg na terenie powiatu. Te drogi na pewno będą w pierwszej kolejności realizowane.

Po burzliwej dyskusji przyszedł czas na to najważniejsze głosowanie. Tuż po nim przez 10 sekund wydawało się, że wystąpienie starosty podziałało i tę jedną decydującą szablę udało się uzyskać! Na tablicy z wynikami wyświetliło się bowiem, że „za” udzieleniem absolutorium jest 10 radnych! Radość szybko zmieniła się w rozczarowanie, bo Agnieszka Prorok nagle podniosła rękę i powiedziała, że... się pomyliła. Natychmiast zareagował mecenas Andrzej Woźniak. - Ale jak to się pani pomyliła?! - pytał poirytowany. - Nie ma podstaw do reasumpcji! To nie były kłopoty techniczne.

Ale ponieważ na sali zaczęło się robić zamieszanie, ostateczną decyzję zostawił przewodniczącemu Rady Powiatu. Ten zarządził kilkuminutową przerwę. Radna Prorok czekając na decyzję komentowała, że to chyba był błąd systemu, bo ona podnosiła rękę

przeciw i była pewna, że taki przycisk wybrała na tablecie... Ostatecznie chyba jednak po prostu się pomyliła. To nie był pierwszy kłopot z głosowaniem podczas tej sesji, to nad wotum zaufania też trzeba było powtórzyć, ponieważ system nie uwzględnił głosu Łukasza Kotapskiego, pokazując, że jest nieobecny. Kiedy przewodniczący zastanawiał się, czy powtórzyć głosowanie absolutoryjne, w kulisach słychać było komentarze opozycji, że „początek końca PiS nastąpił na sesji w powiecie oławskim...”

Głosowanie powtórzono. Wynik nie pozostawiał złudzeń. Głosowano tak samo jak przy wotum zaufania. Sukces od porażki dzielił jeden głos. „Za” udzieleniem absolutorium głosowało 9 radnych (Zdzisław Brezdeń, Władysław Czuba, Maciej Gwiazdowicz, Łukasz Kotapski, Mirosław Kulesza, Tadeusz Kułakowski, Wiesława Pohoriło, Krzysztof Skrzydłowski, Wawrzyniec Wlazło), 7 było przeciw (Marek Chudy, Małgorzata Engel, Józef Holyński, Roman Kaczor, Anna Leszczyńska, Agnieszka Prorok, Bożena Worek), jeden się wstrzymał (Janusz Wesołowski). Dwóch radnych było nieobecnych (Szymon Kościelak i Mariusz Olender).

Kiedy wydawało się, że niespodzianek już nie będzie, zareagowała radna Anna Leszczyńska, która zauważyła, że podczas głosowania nad absolutorium na tabletach radnych wyświetliło się... głosowanie nad wotum zaufania. Zgłosiła to przewodniczącemu, ale ten uznał, że wiążące w głosowaniu jest to, co odczytał - a czytał wyraźnie, że radni przystępują do głosowania nad absolutorium...

Co dalej? Czy to przegrane głosowanie oznacza koniec obecnego zarządu powiatu? Zapytaliśmy o to wicestarostę Niemirowskiego i starostę Brezdenia. Obaj mówią, że jeszcze nie wiadomo. O wszystkim zdecydują wojewoda i RIO. To, co się działo na sesji absolutoryjnej, zostanie poddane analizie.

- Musimy czekać na rozstrzygnięcia nadzorcze, bo taka jest procedura postępowania - mówi starosta. - Wszystko zależy od tego, jakie będą. Ja w tej chwili nie chcę tego rozwijać, oni to oceniają. Dopiero po tych krokach będzie wiadomo, co dalej. Zakładam, że RIO i wojewoda mogą to zakwestionować lub przyjąć... Niezbądane są wyroki rozstrzygnięć. Na to teraz głównie czekamy. Czy będzie konieczność wybierania nowego zarządu czy nie, tego jeszcze nie wiemy, ale zanim się wybierze nowy, trzeba odwołać stary... Na wszystko jest czas, reguluje to ustawa o samorządzie powiatowym.

Jak tydzień po sesji starosta komentuje to, co się stało? - Podchodzę do tego na spokojnie. Takie są uroki demokracji. Trzeba się podporządkować. Zobaczymy, co się wydarzy dalej. Jestem spokojny i czekam na rozstrzygnięcia, one wskażą drogę, którą pójdziemy. Długo jestem w polityce, chociaż coś takiego spotkało spotkało mnie pierwszy raz. Staram się na to spojrzeć chłodnym okiem, bo tutaj emocje są niepotrzebne.

**TEKST I FOT:**  
**AGNIESZKA HERBA**  
powiatowa@gmail.com

## Wstępniak, czyli...

## ...musi być zimno

A dokładniej, jak mawiał klasyk w Misiu, „pani kierowniczo, jak jest zima, to musi być zimno”. Wygląda na to, że w tym roku klasyczna zima pod strzechy i na własnej skórze odczujemy, jak to może wyglądać.

Zanim jednak filmowe odczucia będą nam dane, spodziewam się dodatku drewnianego, bo ceny drewna rosną jak szalone, ale chyba jeszcze wcześniej cukrowego (z tego samego powodu). Bo tak to jest u nas, że gdy czegoś nie ma, rząd zaraz szykuje dodatek do tego czegoś, czego nie ma, czyli rozdaje kasę, żebyśmy sobie sami to coś zorganizowali. I najciekawsze jest, że rząd zajmuje

się sprawą dopiero wtedy, gdy tego czegoś nie ma, a wszyscy już dawno zdążyli ten brak zauważyć. Niby logiczne, bo co się będzie zajmował problemem, którego nie ma? Tyle tylko, że gdy problem już jest, bo czegoś na rynku nie ma, to cena tego czegoś rośnie niebotycznie, więc za obiecany dodatek, gdy już to coś będzie na rynku, możemy sobie kupić tego czegoś coraz mniej. Tak właśnie dzieje się obecnie z dodatkiem węglowym. O ile jeszcze parę tygodni temu coś znaczyło, to znaczy sama obietnica była coś warta (nikt nie da ci tyle, ile obieca rząd) to wkrótce, gdy się ona zmaterializuje w postaci 3 tysięcy zł na dom, nie będziemy

mogli za to kupić nawet tony węgla (już obecnie w powiecie oławskim sprzedaje się groszek w cenie nawet 3800 zł za tonę! - piszemy o tym na stronie obok). I pewnie to nie koniec podwyżek, czemu trudno się dziwić. Jak opowiada jeden z lokalnych sprzedawców węgla, gdy wszyscy dostaną do ręki te 3 tys. zł, natychmiast rzucą się kupować to, co jest, albo raczej czego często nie ma, więc cena musi skoczyć.

Oczywiście na użytkownikach kopciuchów się nie skończy, bo inne grupy społeczne też domagają się obietnic dla siebie. - Uwierzyliśmy rządowi, tym wszystkim ekologicznym akcjom i zlikwidowaliśmy

smrodzące kopciuchy, tymczasem ci, którzy tego nie zrobili, mają nagrodę w postaci dodatku, a nas ktoś zrobił w trąbę! - mówią. - To nie jest sprawiedliwe, na dodatek kładzie na łopatki całą dotychczasową ekologiczną edukację.

Rząd więc już myśli, jak wesprzeć także tych, którzy ogrzewają gazem, pelletem drzewnym, czymkolwiek, a także korzystają z miejskich ciepłowni. Czekają na dodatek gazowy? Pelletowy? Ciepłowniany? Jaki jeszcze?

Inna sprawa, że rząd, który zawzięcie walczy obecnie z największą od ćwierćwiecza inflacją, w ten sposób rzuca na rynek kolejne

wagony dodrukowanej gotówki, a to przecież jakby gasić pożar benzyną. Na szczęście dla rządu, gdy sposób nie zadziała, bo nie może w takiej sytuacji zadziałać, zawsze znajdzie się jakiś europoseł Joachim Brudziński, który zrzuci winę na Niemców, że szybciej od nas wykupują węgiel z Kolumbii, na dodatek chętnie publicznie zacytuje „poruszający wpis swojego znajomego” o tym, że wymusimy na Niemcach, by podzielili się z nami swoim węglem, bo przecież oni używali polskiego węgla podczas II wojny światowej i dobrze wiemy, kto się przy nim grzał...

JERZY KAMIŃSKI



## Rondo Barbary Szlachetki ma już tabliczkę

JELCZ-LASKOWICE

Samorząd

Teraz już każdy przejeżdżający dowie się, czyje imię nosi rondo na skrzyżowaniu ulic: Oławskiej, Belgijskiej i Jaskółczej

Od niedawna jest tam bowiem tabliczka „Rondo im. Barbary Szlachetki”. Zdjęcia w mediach społecznościowych Stowarzyszenia Lokalna Grupa Zwiadowców Historii opublikował Tomasz Kaletnik.

(KT)



Rondo im. Barbary Szlachetki



Nasze  
Wilkowyje.  
Rozmowy  
o zmierzchu.

## Powstanie

A więc znowu Powstanie - powiedział Japycz i klepnął na ławkę z ciężkim westchnieniem. Nareszcie! - wykrzyknął Hadziuk co władzy szczególnie nie lubi. Zbuntowali my się? - zapytał niedowierzająco. Rocznica Powstania Warszawskiego - powiedział Japycz wbijając w nas wzrok bazyliuszka - 14 lat miałem, jak do niego poszedłem.

Jak to?! - zapytał Solejuk - przecie to kawał drogi. Japycz zaczął opowiadać: Tatuńcio był w partyzantce, a po śmierci matuli my przy nim. Chrustu nazbierać, wałówkę ze wsi przynieść, czasem jaką wiadomość zanieść. Takie to było wojowanie. Mówił, że my za młodzi na walkę, ale widocznie na umieranie za młodzi nie byli, skoro z niejednej oblawy cudem my uszli, ruskiej i niemieckiej, bo jedni i drudzy nas tropili, tylko że na zmianę. Gdzieś na wiosnę zdobyli my sporo broni, bo się pociąg wykołoił i wagon z karabinami jebnął się z nasypu do rzeki. Rzeka tam zdradliwa, ale nie dla nas. Brat mój, choć najmłodszy, najlepiej nurkował i spory zapas uzbierał. No to pojechał transport do Puszczy Kampinowskiej, gdzie nasz kuzyn wojował, a ja z nim, z listami. Ale na miejscu powiedziałem, że mam 16 lat, a że strzelać najlepiej umiałem ze wszystkich, to jak oddział szedł do Warszawy, mnie też wzięli.

To ja nie wiedziałem, żeś ty powstaniec, Japycz - Solejuk buchnął na klęczki przed zawstydzonym Japyczem. Słuchaj dalej - mówi Japycz - tylko nie na klęczkach, bo nic nie powiem. Certolił się Solejuk chwilę, ale ciekawość zwyciężyła. Kolejną piwa postawił, byle tylko Japycz opowiadał. A on i owszem, opowiadał. Łatwo nie było - mówi - bo już Niemce kordonem miasto otaczali. Ale dowódcę my mieli prima sort, więc nikt nie zginął, paru tylko draśniętych. Na Żoliborz my się przedarli. Umundurowani, uzbrojeni, jeszcze z zapasami jedzenia. Ludzie myśleli, że to odsiecz, a komendant nasz dumny na spotkanie z Żywicielem poszedł.

Głodny był? - zapytał Solejuk. Cicho głupi - wyrwało mi się - to przecież dowódca taki był, pseudonim Żywiciel. A! - załapał Solejuk i do Japycza się zwrócił - orderzy wam dali, nie? Japycz siedział zaszępioty czegoś dłuższą chwilę, a potem splunął pod nogi, co to było dwa razy, pierwszy i ostatni, jakieś go takiego widzieli i mówi krótko: Nie. Broń zabrali, amunicję zabrali, a nam kazali do lasu wracać, że miejsca dla nas nie ma. Komendant nasz wyglądał, jakby go apopleksja strzeliła, ale rozkaz był, więc przebijali my się z powrotem, ino że bez broni, w rozproszeniu i nie wszyscy do lasu wrócili. Ot, jaki ze mnie

powstaniec. Do ojca mnie odesłali, tam Niemce nas ogarnęli, tatuńcia zabili, a mnie na roboty wysłali. Tylko brat mój do rzeki skoczył i długo nie wypływał, a oni do niego z góry szyli, więc nie wiedziałem nawet, czy przeżył.

Skurwysynstwo nawet po latach boli, więc nie dziwota, że na każdą rocznicę Japycz choruje. Cisza była nie do zniesienia. Solejuk jak zawsze pierwszy nie wytrzymał: A do cholery z takim Powstaniem, niechby w ogóle nie wybuchło.

Japycz jeszcze raz ciężko westchnął i mówił tak cicho, żeśmy się nachylić musieli: Najgorsze to wspomnienie moje, ale Powstanie wybuchnąć musiało. Nie szkoli się latami młodych ludzi do walki, żeby potem im kazać do niewoli iść bez oporu. To jakby Zelenski Kijów teraz oddał, bo inaczej wielu młodych zginie. Nie każdą walkę można wygrać i z tym trzeba się liczyć, ino że mogli lepiej się przygotować, lepiej dowodzić, chciejstwa mniej w planowaniu, no ale to już inna historia. Nam cześć im trzeba oddać, bo dzięki nim wolni jesteśmy.

Chwała bohaterom! - wyrwało mi się jakoś i od razu się zawstydzilem, ale cała ławeczka odpowiedziała głośnym: Bohaterom chwała!

PIETREK



Agencja Opłat  
**EXPERT**

PRZENIESIONA  
ZE SKLEPU INTERMARCHE

**NOWA  
LOKALIZACJA**

ul. Iwaszkiewicza 131 B  
(koło sklepu NETTO za Piekarnią HERT  
obok Wakacje.pl)

**Kontakt 575-999-421**

REKLAMA

## POWIAT

## Czy jeszcze zdrożeje?

**- Nie ma teraz węgla tańszego - słyszę w olawskim składzie opału - Jest tylko drogi i... bardzo drogi!**

- Codziennie mam kilkadziesiąt telefonów w sprawie węgla i najczęściej pytają, kiedy będziemy sprzedawać tańszy - mówi Marek Pałka, sprzedawca w firmie PPHU Sp.j. „M. Szczepański” przy ul. Różanej w Olawie. - Nikt nic nie wie, a wszyscy chcą wiedzieć, bo sprawa dopłat jest ciągle w toku.

W Olawie węgiel przynajmniej jest. Gorzej np. w Wierzbnie, gdzie Miejsowy Skład Opału Lewandowski od półtora tygodnia (stan na 28 lipca) w ogóle nie widział węgla. - Nie mamy nic - słyszę w słuchawce kobiecy głos. - Jeszcze półtora tygodnia temu coś było, np. ekogroszek luzem po 2600 zł za tonę, ale wszystko co było, sprzedawało się. Może w sierpniu coś dostaniemy? Na razie nie ma i nie wiem, co będzie. Nie wiem też, jaka będzie cena i czy w ogóle coś dostaniemy.

Te 2600 zł za tonę w Wierzbnie to równo dwa razy więcej niż w tej samej firmie w październiku 2021, a teraz każda nowa dostawa może być jeszcze droższa. I sytuacja się nie zmieni, dopóki składy nie dostaną możliwości kupowania taniego węgla z polskich kopalń.

Gdy dzwonię do jednego ze składów opału w Jelczu-Laskowicach, słyszę, że od maja już nie handlują węglem: - Czekamy, aż wszystko się wreszcie politycznie poukłada, a to może być dopiero we wrześniu, bo teraz jest taki bałagan, że z tym handlem to tylko same kłopoty.

- Gdy mam powiedzieć emerytowi, że trzeba zapłacić 3 tys. zł za tonę węgla, to sama nie wiem, gdzie oczy podziąć - słyszę w innym składzie opału, gdzie o tej porze roku już zwykłe mieli zgromadzony opał na zimę, a dziś towaru niewiele. - Sytuacja jest taka, że wciąż nic nie wiemy, politycy debatuja, zima idzie, a ludzie czekają. Czujemy, że zbliża się kryzys, ale wszyscy wolą wierzyć, że nie będzie tak źle.

Tymczasem jeszcze niedawno politycy z koalicji rządzącej Polską zapewniali, że węgla nie zabraknie, a wkrótce każdy będzie mógł kupić sobie tonę za 996,60 zł. Już wiemy, że nie będzie mógł, bo ta obietnica premiera Mateusza Morawieckiego jest nieaktualna. Projekt ustawy nie był uzgodniony ze sprzedawcą opału, a oni nie chcieli kredytować obietnic rządzących, nie wiedząc, jak długo będą czekać na wyrównanie. Rekompensata z budżetu państwa miała wynosić 1073,13 zł brutto za tonę, ale gdy suma wniosków o dopłaty z budżetu przekroczyłaby 3 miliardy złotych, dopłata miała być proporcjonalnie obniżona. Sprzedawcy nie chcieli ryzykować, bo w tzw. międzyczasie mogli zaliczyć plaję albo stracić płynność finansową.

Ustawę o maksymalnej cenie węgla na poziomie 996,60 zł zastąpić ma nowa ustawa o dodatku węglowym. Sejm przyjął ją 22 lipca, ale do tego, aby stała się obowiązującym prawem, jeszcze droga daleka.



- Jeszcze niedawno można było zapłacić 2 tys. zł za tonę - mówi pan Stanisław z Olawy, który przyjechał na Różaną dokupić węgiel na zimę. - A teraz nawet 2900 zł muszę dać za to samo



W Olawie węgiel jest, ale trzeba za tonę dać co najmniej 2750 zł

# Tani WĘGIEL to już był! Poza tym niewiele wiadomo

Najpierw musi się nią zająć Senat - prawdopodobnie zrobi to już 3-4 sierpnia - a potem podpisać prezydent.

- Pytanie teraz, o jaki węgiel tu chodzi - mówi Marek Pałka. - Powiedzmy, że w tym będzie węgiel orzech i ekogroszek, ale nikt na razie nie mówi np. o koksie czy peliecie drzewnym, a tym też handlujemy.

Na razie nie wiadomo też, od kiedy dokładnie można będzie składać wnioski o dodatek. Najprawdopodobniej będą się tym zajmowały gminy. Czy jednak będzie je stać na wysupłanie własnych pieniędzy i czekanie na wyrównanie rządowe? Czy pieniądze „z góry” będą musiały dotrzeć na konta gmin, zanim zaczną je wypłacać? I czy na pewno będzie to kwota 3 tys. zł, o której mówi ustawa, przegłosowana w Sejmie?

Czy w takiej sytuacji węgiel będzie tańszy? Mało prawdopodobne. To jednak prywatne zdanie sprzedawców, bo klientom tego nie mówią. Nie zachęcają, aby decydowali się szybko na kupno, bo nie chcą brać na siebie odpowiedzialności za taką decyzję. Praktycznie nie ma też po co do nich dzwonić, bo poza aktualnym cennikiem nie mają żadnych konkretnych informacji w sprawie dodatku.

- Można tylko brać to, co jest - mówią.

W składzie opału „M. Szczepański” słyszę, że w porównaniu z tym samym okresem sprzed roku węgiel podrożał u nich więcej niż 100%. Jeśli więc ktoś do ogrzania domu jednorodzinnego potrzebuje 4 tony węgla, a to wcale nie jest dużo, będzie musiał wydać nawet 12 tys. zł. W tym składzie ceny z 28 lipca za tonę kształtują się następująco:

**koks orzech - 3,5 tys. zł  
węgiel orz. - 2750-3100 zł  
groszek II Silesia - 2780 zł  
ekogroszek luzem - 3300 zł  
ekogroszek worki - 3550 zł.**

W tym samym dniu ceny w jednym z jelczańskich składów opału kształtowały się tak:

**węgiel orzech - 3000 zł  
węgiel kostka - 3200 zł  
koks - 3200 zł  
ekogroszek - 3500-3800 zł  
(cena zależy od kaloryczności).**

- Jeszcze dwa tygodnie temu mogłem zapłacić 2 tys. zł za tonę - mówi pan Stanisław z Olawy, który przyjechał na Różaną dokupić kolejną tonę węgla na zimę. - A teraz nawet 2900 zł muszę dać za to samo, ale wcale się nie dziwię, bo pewnie będzie jeszcze drożej. Potrzebuję 3 tony na sezon. Jak całkiem niedawno płaciłem 800 zł za tonę, to wychodziło 2,4 tys. zł rocznie, a teraz to... wyjdzie o 6 tys. zł więcej! Wiem, że prędzej czy później i tak czeka mnie wymiana pieca węglowego na inny, ale w takiej sytuacji to akurat dobrze się składa, że mogę w nim palić.

W Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” Olawa, po sąsiedzku, też handluje węglem.

- Na dziś (28 lipca) mamy ekogroszek w workach po 3300 zł (24 tys. kalorii) i ekogroszek luzem po 3200 zł (25 tys. kalorii) - mówi Tadeusz Bałuczyński. - Powolutku ludzie zaczynają brać. Dzisiaj zawieźliśmy tonę, jutro też tonę, ale to znikome ilości. Ludzie cały czas czekają, a cena robi swoje. Dzwonią, pytają o ceny, o dopłaty, ale nie kupują. A z tego, co słyszymy na naszym składzie, to polskiego węgla więcej raczej nie będzie. Tylko z importu.

Czyli skąd?

- Proszę zobaczyć, tu w papierach mam pochodzenie węgla - pokazuje pan Tadeusz. - Ekogroszek luzem: Kolumbia, Kazachstan, Ukraina. Workowane: Kolumbia i Polska.

W Jelczu-Laskowicach na jednym ze składów słyszę, że handluje węglem z Kazachstanu i Kolumbii. - Polskiego to teraz w ogóle nie mamy szansy kupić - słyszę.

Jak widać, większość dociera nie z polskich kopalń, a przecież akurat w wydobywaniu węgla jeszcze niedawno byliśmy potęgą. Tymczasem od początku tego roku nasze kopalnie wyeksportowały 1,5 miliona ton węgla energetycznego, który zamiast do polskich elektrowni czy domów trafił za granicę. Dlaczego? Bo rząd nie wprowadził zakazu eksportu, firmy mają wieloletnie kontrakty, a na węglu w sytuacji kryzysowej można sporo zarobić.

Czy jest sens czekać z kupnem węgla na obniżkę cen?

- My sami tego nie wiemy - słyszę w składach opału. - Z tego, co nam mówią, to będzie tylko drożej, ale czy to jest prawda, tego nie wiemy.

- Ja klientom zawsze mówię, że każdy sam musi podjąć decyzję o kupnie - mówi Tadeusz Bałuczyński. - O, wczoraj mieszkaniec Stanowic kupił 3 tony. Czekał, czekał, z półtora miesiąca czekał. Wreszcie podjął decyzję i kupił. Ale my

nie namawiamy, bo sami nie wiemy, jaka będzie sytuacja.

- Znajdujemy się w bardzo nietypowej sytuacji gospodarczej - mówi jedna z osób handlujących opałem w powiecie olawskim. - Dotąd zdarzały się czasowe problemy z dostępnością opału, więc nauczyliśmy się gromadzić go w sezonie wiosenno-letnim dla naszych odbiorców, którzy zakupów dokonywali zwykle jesienią. Tym razem, oprócz embarga i niedoborów, dodatkowym problemem jest brak stabilności przepisów. Różne warianty wpływania na rynek są szeroko komentowane publicznie, niestety często bez konsultacji z praktykami. Firmy obsługujące gospodarstwa domowe na dziś nie są w stanie przewidzieć, jak będzie wyglądał ten rynek nawet za tydzień. Próbuje przygotować się na sezon, ale kopalnie ograniczyły znacznie sprzedaż. Gromadzą zwały u siebie, co niestety nie wpłynie korzystnie na ilość dostępnego węgla grubego (kolejne przeładunki, sortowanie i odsiewanie kruchliwego towaru zmniejsza jego finalną ilość), a miałyby pieców w naszej okolicy już niemal nikt nie ma (zakazy uchwał antysmogowych). Sprawny transport również będzie utrudniony, bo nie jest rozłożony odpowiednio w czasie. Węgiel płynący ze świata to miał lub tzw. niesort, czyli zawiera około 20% węgla nadającego się, po odsianiu,

do pieców domowych. Nie znamy też jego parametrów. Nie wyobrażam sobie jedynie elektronicznej sprzedaży opału przez nasze kopalnie, bo wielu klientów nie będzie umiało sobie z tym poradzić, a my nie mamy narzędzi, by im pomóc. System dystrybucji, dopracowywany przez 20 lat, na dziś został wyłączony. Odbieramy dziesiątki telefonów dziennie od zaniepokojonych sytuacją odbiorców i najgorsze jest to, że nie mamy dla nich żadnych informacji. Wszyscy czekamy na finał prac spółek węglowych i rządu. Dobrze, że wiele rodzin kupiło już opał wiosną. Nam pozostaje apelować o to, by nie kupować węgla na kolejne sezony, bo wtedy zwiększamy prawdopodobieństwo, że węgla zabraknie dla tych najsłabszych. W przyszłym roku sytuacja może być już znacznie lepsza.

- Wszystko rozwiąże się zapewne politycznie we wrześniu - mówi mi jeden z handlujących węglem. - Ale rozwiąże się na gorsze. Bo jak ludzie dostaną te 3 tys. to rzucą się do kupowania czegośkolwiek, choćby tylko za te 3 tys. Wtedy będzie całkowity brak towaru, a cena prawdopodobnie, nie strasząc nikogo, pójdzie jeszcze bardziej w górę. Tak wyjdzie, co mam panu innego powiedzieć...

**TEKST I FOT:  
JERZY KAMIŃSKI  
jkaminski@gazeta.olawa.pl**

Zgodnie z projektem ustawy, która jest w Senacie, dodatek węglowy ma wynieść 3 tys. zł dla gospodarstwa, więc obecnie wystarczy na tonę opału. Zgodnie z założeniami rządzących ma być wsparciem dla mieszkańców budynków, które są ogrzewane węglem, ale pieniądze będzie można wydać na dowolny cel. Wnioski o dodatki - jednolite w całej Polsce - będzie można składać zaraz po opublikowaniu ustawy w Dzienniku Ustaw. Przedstawiciele Ministerstwa Klimatu i Środowiska mają nadzieję, że pierwsze wypłaty będą we wrześniu 2022. Zgłoszenia pieca, kotła lub kominka w ramach deklaracji CEEB nie oznacza, że rodzina automatycznie dostanie wsparcie. Brak złożonego wniosku spowoduje, że dodatek nie będzie wypłacony. Zgodnie z projektem wniosek można będzie składać online lub osobiście w urzędzie gminy. Jeśli o dopłatę do węgla wystąpi więcej niż jeden domownik, wypłatę dostanie tylko ten, którego wniosek będzie rozpatrywany jako pierwszy. O wsparcie mogą ubiegać się nie tylko palący w piecach węglem. Zgodnie z projektem ustawy ekogroszek, ekomił, brykiet czy pellet węglowy mający co najmniej 85 proc. węgla kamiennego w składzie to także paliwa węglowe.

Ile z tego projektu, przegłosowanego w Sejmie, ostanie się po „obróbce” w Senacie? Marszałek Tomasz Grodzki już zwrócił uwagę na rodzące się wokół ustawy kontrowersje i skargi osób używających oleju opałowego i gazu, którzy nie zostaną objęci dodatkiem. Wiadomo, że wśród pomysłów na korektę ustawy ma być też więcej beneficjentów w zamian za zastosowanie progu dochodowego. Być może więc dodatek dostaliby tylko ci o najniższych dochodach, za to byłoby go więcej - mówi się nawet o 6 tys. zł. O tym, że dyskusja może być burzliwa, a efekt końcowy mocno niepewny, świadczą słowa senatora niezależnego Krzysztofa Kwiatkowskiego: - Analizujemy rozwiązanie, które nie będzie wprowadzać dwóch grup obywateli: tych, którzy palą węglem, i pozostałych, którzy okazali się frajerami, bo uwierzyli w zapewnienia rządu, że warto zamienić węglowe kopciuchy na bardziej ekologiczne piece.

# W rocznicę pod Pomnikiem Losów Ojczyzny. DO MŁODYCH

OŁAWA

Rocznica

- Wolność łączy. To piękne hasło. Nie dzieli - łączy. Warto, abyśmy o tym zawsze pamiętali - głównie do młodych kierował te słowa starosta Zdzisław Brezdeń podczas oławskich obchodów 78. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego

Po przywitaniu uczestników przez wiceburmistrza Oławy Andrzeja Mikodę, po wprowadzeniu, jakiego dokonał Tomasz Roźniatowski, i po złożeniu kwiatów pod pomnikiem, głos zabrał starosta Zdzisław Brezdeń.

- Dziś 1 sierpnia, 78. rocznica rozpoczęcia Powstania Warszawskiego - mówił. - Nie wiem czy wszyscy, ale wielu z nas dostało taką odznakę, na której jest symbol Polski Walczącej, kotwica. A pod spodem napis: **1 sierpnia pamiętamy. Wolność łączy.** Dzisiaj słyszałem wypowiedź uczestniczki Powstania, wieloletniej, która powiedziała, że pamięta, jak spotkała się z powstańcem styczniowym, który opowiadał jej w szkole o zawiłych losach swojego pokolenia. Teraz ona jako prawie stuletnia osoba spotyka się z młodzieżą i opowiada o losach jej pokolenia. Z nadzieją, że nie będzie



Po raz pierwszy w roli wójta gminy Oława kwiaty pod Pomnikiem Losów Ojczyzny składał Artur Piotrowski. Obok oławski radny Łukasz Kotapski

już potrzeby w przyszłości opowiadać o tak trudnych sprawach. Powstanie Warszawskie - wielki, niepowtarzalny, krwawy i do dzisiaj pamiętany zryw polskiego

społeczeństwa, które tego oczekiwało, chciało wybić się na niepodległość. Powtarzam - na niepodległość. Ta niepodległość jest w sercach wszystkich Polaków, nie tylko



Starosta Zdzisław Brezdeń, radny powiatowy Mirosław Kulesza oraz przewodniczący RM w Oławie Krzysztof Mazurek

w czasie powstania, ale i później, w czasie pokoju. Wielki zryw Solidarności, Poznański Czerwiec - to kontynuacja tego wielkiego wydarzenia, jakim było Powstanie War-

szawskie. Oczywiście wokół powstania są liczne dyskusje, ale wszyscy ci, którzy nie chcą, aby Polska była Polską, często podważają sens i potrzebę tego powstania. Chciałbym, abyśmy nie ulegli takiej historii alternatywnej, bo Powstanie się odbyło. Kosztowało Warszawę i nie tylko Warszawę, wielką ofiarę, ale ta ofiara była jak ziarno rzucone w glebę, które dało potem plon, czasem 30-krotny, czasem 60-krotny, a czasem 100-krotny. I śmiem twierdzić, że to, że tu dzisiaj stojemy i możemy składać cześć powstańcom warszawskim, jest możliwe właśnie dlatego, że Powstanie wybuchło i choć przegrało, to w perspektywie wielu lat wygrało. Nie wiem, czy państwo zdajecie sobie z tego sprawę, że pod koniec lipca były przygotowane już plany dalszego działania Armii Czerwonej na kierunku berlińskim. Śmiem twierdzić, że gdyby nie Powstanie Warszawskie, to Armia

Czerwona nie zatrzymałaby się w Berlinie i na Łabie, ale trochę dalej. Czy wtedy my jako republika sowiecka moglibyśmy wspominać i myśleć o bohaterskich powstańcach warszawskich, bohaterskich żołnierzach Armii Krajowej, Batalionów Chłopskich, Narodowych Sił Zbrojnych, o żołnierzach Września, nawet o żołnierzach Ludowego Wojsk Polskiego? Nie wiem, ale obawiam się, że nas tu stojących mogłoby nie być. Patrząc teraz na Ukrainę, na to, jakie metody stosuje Armia Radziecka, kto wie, czy nasi rodzice nie wyładowaliby daleko na Syberii tak jak teraz, w latach 20. XXI wieku, wywożeni są przedstawiciele narodu ukraińskiego. Metody się nie zmieniły, dlatego w sytuacji, gdy ktoś podważa wiarę i sens Powstania Warszawskiego, wydaje mi się, że nie działa dla dobra narodu polskiego, dla naszego państwa. Bardzo się cieszę, że jest wśród nas tylu harcerzy, młodych ludzi. My tę pamięć przenieśliśmy w XXI wiek, a oni będą musieli przenieść tę pamięć - to będzie ich obowiązek - w kolejne lata XXI wieku. Po to, aby ktoś kiedyś powiedział, że rozmawiał z osobą, która rozmawiała z osobą, która brała udział w Powstaniu. Warto, żebyśmy o tym zawsze pamiętali, bo pamięć jest rzeczą, która pozwala nam trwać, być i budować naszą polską narodową tożsamość. Wolność łączy. To piękne hasło. Nie dzieli - łączy. Warto abyśmy o tym zawsze pamiętali. Cześć i chwała bohaterom!

(CK)

Panu Waldemarowi Turzańskiemu i Najbliższym  
wyrazy współczucia z powodu śmierci

**Siostry**

Zarząd, Rada Nadzorcza i pracownicy  
Powszechnej Spółdzielni  
Mieszkaniowej w Oławie



Rodzinie, przyjaciółom, sąsiadom, koleżankom,  
kolegom oraz wszystkim, którzy uczestniczyli  
w ostatnim pożegnaniu naszego kochanego  
męża, tatusia i dziadka

**śp. Józefa Mazurkiewicza**

serdeczne podziękowania  
składają żona, córki, zięciowie i wnuki

**ODESZLI**

**OŁAWA**

|          |                        |            |
|----------|------------------------|------------|
| † 27 VII | - Władysław Czaban     | - ur. 1934 |
| † 28 VII | - Beata Dziakowicz     | - ur. 1965 |
| † 28 VII | - Stefania Zwierzańska | - ur. 1930 |

**JELCZ-LASKOWICE**

|          |                               |            |
|----------|-------------------------------|------------|
| † 30 VII | - Krzysztof Jacek Muchorowski | - ur. 1976 |
|----------|-------------------------------|------------|

**GODNIE SOLIDNIE TANIO**  
**USŁUGI POGRZEBOWE**  
**HENRYK FIGIEL**

**Teraz możesz wybrać**

Oława, ul. Kutrowskiego 8 tel./fax.: 71 303 27 21  
od 8:00 do 16:00, po 16:00 - tel. 71 316 52 24  
całodobowo - 605 964 664



**ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH**

**Stanisław Jasnikowski**

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)

Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21

Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671

**Teraz możesz wybrać! Tradycja 30-letnia na Ziemi Oławskiej**

**CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616**

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354

e-mail: [biuro@jasnikowski.com.pl](mailto:biuro@jasnikowski.com.pl) [www.jasnikowski.com.pl](http://www.jasnikowski.com.pl)

**Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną**

# SZANSA na dofinansowanie?

JELCZ-LASKOWICE

Sesja RM

**Wiceprzewodniczący Ireneusz Stachnio (PiS) zapytał burmistrza o rządowy program „Ciepłe mieszkanie”**

- Nabór już ruszył - mówił. - To program ogłoszony przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska, skierowany do osób, które mieszkają w budynkach wielorodzinnych bez centralnego systemu ogrzewania. Chodzi więc o takie miejsca, w których każdy ogrzewa się na własną rękę paliwami stałymi, najczęściej węglem. Właściciele mieszkań mogą wnioskować o dofinansowanie do wymiany tzw. kopciuchów oraz poprawę efektywności energetycznej. Może to być wymiana na kotły na pellet, gaz, energię elektryczną lub pompy ciepła. Przy okazji jest szansa na otrzymanie pieniędzy na wymianę okien, drzwi i modernizację instalacji wewnętrznych, związanych z ogrzewaniem wody czy wentylacją. Ma to być kompleksowa poprawa efektywności. Fundusz przeznaczył na ten cel około 1,5 mld złotych. Przyjmuje się, że z programu skorzysta około 80 tys. gospodarstw w Polsce. Są dwa nabory - pierwszy do 31 grudnia 2022, a drugi do końca przyszłego roku. Tyle, że w przypadku tego przyszłorocznego mamy taki kruczek, że wnioski będzie można składać do momentu, w którym będą pieniądze. Może się więc tak zdarzyć, że się nie uda. W tym wszystkim mamy też kryterium dochodowe, a NFOŚ uszczegółowił zadania samorządu. To gmina

musi wystąpić o dotację na wymianę kotłów i modernizacji mieszkań. Dopiero potem wnioski będą składać mieszkańcy. Czy burmistrz podjął już działania związane z tym programem?

Odpowiedział wiceburmistrz Marek Szponar: - Założenia opublikowano 25 lipca, więc sprawa jest świeża. Trudno jest mi rozmawiać na temat szczegółów, bo nie zdążyłem się z nimi zapoznać (wypowiedź z 29 lipca). Jeśli faktycznie jest tak, że to gmina ma składać wnioski, to widzę, że kolejny raz program rządowy będzie realizowany rękami samorządów. Od razu nasuwa mi się pytanie: za co i kim? Jeśli jednak będziemy mogli w ten sposób pomóc mieszkańcom, to na pewno się nad tym pochylimy. Co do kopciuchów, to pieniądze są cały czas w budżecie, a wpłynęły tylko 52 wnioski, mimo że okres ich składania został wydłużony. Wracając do meritum, deklaruje, że jak najszybciej zapoznam się z założeniami omawianego programu.

\*\*\*

Program „Ciepłe mieszkanie”:

\* dla kogo? Dla gmin, które następnie będą ogłaszać nabór na swoim terenie dla osób fizycznych, posiadających tytuł prawny wynikający z prawa własności lub ograniczonego prawa rzeczowego do lokalu mieszkalnego, znajdującego się w budynku mieszkalnym wielorodzinnym.

\* na co? Na przedsięwzięcia u beneficjentów końcowych dot. wymiany wszystkich nieefektywnych źródeł ciepła na paliwa stałe służących do ogrzewania lokalu mieszkalnego na efektywne źródła ciepła lub podłączenie do

efektywnego źródła ciepła w budynku.

\* ile? W przypadku najbardziej zanieczyszczonych gmin dotacja może wynosić do 17 500 zł dla podstawowego poziomu dofinansowania, 26 900 zł dla podwyższonego poziomu dofinansowania i 39 500 zł dla najwyższego poziomu dofinansowania.



W przypadku pozostałych gmin dotacja może wynosić do 15 000 zł dla podstawowego poziomu dofinansowania,

25 000 zł dla podwyższonego poziomu dofinansowania i 37 500 zł dla najwyższego poziomu dofinansowania.

Szczegóły na: [czystepowietrze.gov.pl/ciepłe-mieszkanie/](http://czystepowietrze.gov.pl/ciepłe-mieszkanie/).

(KT)

**WWW.IKKON.PL**

**IKKON**

**DZIWNÓWEK**

**OW REZYDENCJA 100 M. OD PIASZCZYSTEJ PLAŻY**

**CENA ZAWIERA:**

- TRANSPORT (WROCŁAW, MARCINKOWICE, OŁAWA, JELCZ-LASKOWICE)
- UBEZPIECZENIE
- POKOJE DWUOSOBOWE Z BALKONEM, ORAZ PEŁNYM WĘZEM SANITARNYM, TV SAT, AKCESORIA PLAŻOWE - MOŻLIWOŚĆ WYKUPIENIA POKOJU JEDNOSOBOWEGO
- RĘCZNIKI
- WYŻYWIENIE: ŚNIADANIE, OBIAD, KOLACJA
- WYCIECZKI (BILETY WSTĘPU PŁATNE INDYWIDUALNIE)
- BEZPŁATNE WIFI
- NORDIC WALKING DLA POCZĄTKUJĄCYCH JAK I ZAAWANSOWANYCH, WSPÓLNE SPACERY
- ZABAWA TANECZNA PRZY MUZYCE NA ŻYWO
- GRILL
- MAŁE PIESKI AKCEPTOWANE
- OPIEKUN GRUPY

**WYJAZDY W 2022 ROKU:**

**15-25 SIERPNIA**  
CENA: 2 100 ZŁ

**27 SIERPNIA-6 WRZEŚNIA**  
CENA: 1 950 ZŁ

**7-17 WRZEŚNIA**  
CENA: 1 950 ZŁ

**IKKON POLSKA**

**ZAPISY: IRENA KONDYS UL. 3 MAJA 26, OŁAWA OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU OD 9.00 DO 14.00**

**TEL. 784 610 642 LUB 602 612 738**



Radny Ireneusz Stachnio

Kamil Tyse

REKLAMA

# STAROSTWO POWIATOWE W OŁAWIE

ul. 3 Maja 1  
www.starostwo.olawa.pl  
www.bip.starostwo.olawa.pl



Kontakt:  
tel. 71-301-15-22, fax 71-301-15-62  
e-mail: info@starostwo.olawa.pl  
www.fb.com/starostwo.olawa

Strona dofinansowana z budżetu powiatu oławskiego

## Powiatowe obchody Święta Policji w Oławie

Uroczystości związane z 103. rocznicą powstania Policji Państwowej były okazją do wyróżnienia i nagrodzenia osiągnięć funkcjonariuszy i pracowników Komendy Powiatowej Policji w Oławie oraz wręczenia nominacji na wyższe stopnie policyjne

Powiatowe obchody Święta Policji odbyły się w Oławie, w dniu 25 lipca na placu Marszałka J. Piłsudskiego. Był to, dla funkcjonariuszy i pracowników cywilnych z oławskiej Komendy Powiatowej Policji i z komisariatu w Jelczu-Laskowicach, dzień wyróżnień i awansów za dobrą pracę oraz podziękowań dla tych, którzy swoją służbą przyczynili się do poprawy bezpieczeństwa w powiecie oławskim. W uroczystościach uczestniczyli



Starosta oławski i przewodniczący RP wręczali listy gratulacyjne nagrodzonym policjantom

insp. Paweł Barski - Zastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji we Wrocławiu. Lokalne obchody rozpoczęły się

o godz. 12:40 od składania wiązanek kwiatów pod Pomnikiem Losów Ojczyzny przez delegacje samorządowe i służ-

by na co dzień współpracujące z policją. Powiat Oławski zaprezentowali przewodniczący Rady Powiatu w Oławie

Tadeusz Kułakowski i starosta oławski Zdzisław Brezdeń. Samorządowcy uhonorowali specjalną nagrodą dziewięć policjantów.

Policjanci wyróżnieni nagrodą starosty: asp. szt. Wioletta Polerowicz, asp. Marcin Ożga, mł. asp. Beata Giebuta, mł. asp. Krystian Grzyb, st. asp. Beata Szał. mł. asp. Tomasz Kania, asp. szt. Adam Stefanko, asp. Krzysztof Pikula, asp. Marek Wychowaniec.

Akty mianowania na wyższe stopnie służbowe oraz odznaczenia resortowe dla wyróżniających się i zasłużonych funkcjonariuszy oraz pracowników z korpusu służby cywilnej wręczyli Zastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji we Wrocławiu - insp. Paweł Barski i Komendant Powiatowy Policji w Oławie - podinsp. Artur Dobrowolski.

- 103 lata temu została powołana do życia Policja Państwowa z zadaniem włączenia się w budowę kraju, który

odradzał się po ponad 100 latach niewoli - mówił podczas uroczystości starosta oławski Zdzisław Brezdeń. - Zarówno wtedy jak i teraz policja to formacja, od której bardzo wiele zależy. Korzystając z okazji chciałbym Wam wszystkim w imieniu samorządów gminnych, miejskich i samorządu powiatowego bardzo gorąco podziękować za ciężką i trudną pracę, poświęcenie, zaangażowanie oraz zapewnienie bezpieczeństwa i porządku na terenie powiatu. Jesteście zawsze gotowi do działania - i za to bardzo serdecznie Wam dziękujemy. Przy okazji gratulacje kieruję do wszystkich odznaczonych mundurów - to dobrze, że Wasza praca i poświęcenie są dostrzegane. Na koniec chciałbym podziękować Waszym bliskim za to, że są wyrozumiali i rozumieją na czym polega Wasza służba, służba, która jest wielkim wyzwaniem - podsumował starosta.

TEKST I FOT.: JK.

## Ważna inwestycja w centrum miasta



Trwa się przebudowa ul. 1 Maja w Oławie (droga powiatowa nr 1577D).

Obecnie wykonywane są prace przy instalacji kolektora kanalizacji deszczowej i odwodnienia ulicy 1 Maja.

W ramach przebudowy drogi zostaną rozebrane istniejące konstrukcje chodników, a następnie pojawią się nowe krawężniki. Prace będą polegać również na wykonaniu nowej nawierzchni jezdni i nowej konstrukcji i nawierzchni chodników oraz ścieżek rowerowych i zjazdów. Remont drogi to także budowa oświetlenia i kanału technologicznego, wykonanie odwodnienia oraz

oznakowań pionowych i poziomych.

Wartość inwestycji wynosi 3.820.011,10 zł - z tego Powiat Oławski otrzymał 1.078.320 zł dofinansowania z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Zadanie to realizuje Powiatowy Zarząd Drogowy w Oławie. W kosztach przedsięwzięcia partycypuje samorząd powiatowy i miasto Oława. Przebudowę drogi wykonuje firma WASBUD Robert Wąs z Grodkowa. Zakończenie inwestycji planowo powinno zakończyć się do końca listopada. W tym czasie na odcinku ulicy 1 Maja - od ronda do skrzyżowania z ulicą Św. Rocha pojazdy będą się przemieszczać zgodnie z tymczasową organizacją ruchu.

TEKST I FOT.: JK.

Termomodernizacja budynku pomocniczego LO Nr I w Oławie wraz z przebudową i zagospodarowaniem pomieszczeń to kolejna bardzo ważna inwestycja rozwijająca bazę szkolną w naszym powiecie

Przypominamy, że w dniu 14 kwietnia podpisano stosowną umowę z wykonawcą - Przedsiębiorstwem Produkcyjno-Handlowo-Usługowym „DOMUS” z Grodkowa, na realizację tego przedsięwzięcia. Dokument, w imieniu samorządu powiatowego, podpisali starosta oławski Zdzisław Brezdeń i wicestarosta Witold Niemirowski. Na to zadanie samorząd powiatowy otrzymał dofinansowanie z Programu Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych w wysokości 1 566 922,50 zł. Udział własny powiatu na

## Remontują „Tajwan”



realizację przedsięwzięcia to 802 379,17 zł. Koszty inwestycji zostały oszacowane na 2 369 301,67 zł.

Remont „Tajwanu” polega na modernizacji instalacji centralnego ogrzewania i ciepłej wody użytkowej oraz przebu-

dowie instalacji wodno-kanalizacyjnej. W obiekcie zostaną docieplone ściany i dach, a także zostanie wymieniona stolarka drzwiowa i okienna. Prace będą polegać również na wymianie oświetlenia na energooszczędne typu LED.

- To dla nas wyjątkowo ważna inwestycja, ponieważ realizujemy zadanie wycelowane od wielu lat - mówi starosta oławski Zdzisław Brezdeń. - Dzięki dofinansowaniu z Programu Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych, budynek, który jest pewnym symbolem edukacji na poziomie szkoły średniej, nareszcie doczeka się rewitalizacji. Nie ukrywam, że zabiegaliśmy o środki na remont tego obiektu od dawna, teraz wreszcie się doczekaliśmy i cieszę się, że obecnie trwa upragniony remont. Ten budynek zlokalizowany w ścisłym centrum miasta, przy pięknie odrestaurowanym urzędzie miejskim i głównej siedzibie liceum, trochę specjel. Teraz w końcu to się zmienia - podsumował starosta.

TEKST I FOT.: JK.

## Modernizują salę sportową



Po wakacyjnej przerwie uczniowie Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Oławie będą mogli korzystać z odnowionej sali gimnastycznej swojej ukochanej szkoły. Główne prace polegają na tynkowaniu ścian oraz montażu aluminiowych drzwi zewnętrznych i odpowietrzonych grzejników. Odnowiony i pomalowany zostanie również sufit. W sali zostanie wymieniony osprzęt służący do sterowania oświetleniem i wentylacją.

Koszty remontu sali sportowej w budynku CKZiU wynoszą 108 891,90 zł.

TEKST I FOT.: JK.

# Od nowego roku Domaniów będzie większy

GMINA DOMANIÓW

## Spór zakończony

Koniec wiazowskiej wysepki na domaniowskiej ziemi i związanych z tym problemów mieszkańców. Rada Ministrów przychyliła się do wniosku Gminy Domaniów i uchwaliła ich propozycję zmiany granic

Chodzi o jeden blok z otoczeniem i kawałkiem pola, w sumie nieco ponad 6 hektarów. W budynku mieszkają 4 rodziny, a dokładnie 21 osób, które od lat miały problem z określeniem, gdzie żyją. W Kurzątkowicach, gminie Domaniów, bo tak mają wpisane w dokumentach, czy Wyszkwicach, gdzie formalnie stoi budynek.

- Jak wzywam karetkę pogotowia, to muszę podać adres, a wtedy jedzie do Kurzątkowic, ale tam nie ma numeru 18, więc szukają, bo my naprawdę mieszkamy w Wyszkwicach - mówiła kilka miesięcy temu w rozmowie z nami jedna z mieszkanki pechowego budynku. - To samo mamy z kurierami, którzy nie mogą do nas trafić z przesyłką.

Choć te są poważne, to nie jedyne problemy. Podatki zbiera gmina Wiązów, ale śmieci wywozi gmina Domaniów, bo tak było wygodniej. Chcąc się jednak starać np. o dopłaty do pieców, trzeba było występować do.. gminy Wiązów itd.

- Już dawno zaczęłam walczyć o normalność - mówiła nam Ewa Pacholak, inna mieszkanka felernego bloku. - To było jeszcze przed wójtem Głogulskim. Zaprosiłam nawet jego poprzedniczkę tutaj, czyli panią wójt, która twierdziła, że wszystko jest na dobrej drodze. Domaniów ponoć nawet chciał dać gminie Wiązów jakiś inny kawałek ziemi, aby nas zabrać pod siebie, ale chyba radni się nie zgodzili. Tymczasem od nas wszyscy chcą do Domaniowa, bo taka sytuacja naprawdę sprawia nam problemy.

Mieszkańcy wystąpili więc do gminy Domaniów o zmianę granic. Rozwiązanie problemu okazało się jednak trudne. W połowie listopada 2021 Rada Gminy Domaniów podjęła uchwałę „w sprawie przystąpienia do procedury zmiany granic administracyjnych gminy Domaniów i przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami”. W odpowiedzi - pod koniec grudnia 2021 - samorząd miasta i gminy Wiązów podjął uchwałę opiniującą negatywnie pomysł

## Wyniki konsultacji

gmina Domaniów:

sołectwo Wyszkwice - frekwencja: 32,63%, głosów za: 100%,  
sołectwo Kurzątkowice: frekwencja: 29,17%, głosów za: 100%,  
powiat oławski (tu leży gmina Domaniów): frekwencja: 1,7%,  
głosów za: 100%.

gmina Wiązów, sołectwo Ośno - frekwencja: 38,46%, w tym przeciw: 97,83%, wstrzymało się: 2,17%.

powiat strzebiński (tu leży gmina Wiązów): frekwencja: 4,47%, w tym przeciw 100%.



O sprawie pisaliśmy pół roku temu

przekazania „wysepki” na rzecz gminy Domaniów.

W rozmowie z nami burmistrz Wiązowa Jerzy Krochmalny tłumaczył wówczas, że zaistniały bałagan trzeba rozwiązać, ale uczciwie byłoby, gdyby Domaniów przekazał na rzecz gminy Wiązów pewne tereny. Wówczas ta, oddając 6 hektarów, nie byłaby stratna. Władze gminy Domaniów niczego takiego mu jednak nie zaproponowały.

Odpowiadając Wojciech Głogulski tłumaczył natomiast, że chodzi tylko o 6 hektarów, których właścicielami są mieszkańcy gminy Domaniów, a na mapie widać ewidentnie, że ktoś kiedyś źle

narysował kreskę. Dodał, że jeżeli będzie taka potrzeba, to odda gminie Wiązów nawet 20 hektarów, tylko niech wskażą, które i gdzie, bo to wcale nie jest takie proste.

Zapowiedziane konsultacje społeczne w sprawie zmiany granicy gminy Domaniów, a tym samym powiatu oławskiego, przeprowadzono za pomocą internetowej ankiety umieszczonej na stronie powiatu oławskiego, a władze gminy Domaniów skierowały odpowiedni wniosek do Prezesa Rady Ministrów, opisując sytuację sytuację mieszkańców omawianego terenu oraz wyniki przeprowadzonych konsultacji.



Wójt Wojciech Głogulski nie kryje satysfakcji

położonego w Wyszkwicach - z adresem Kurzątkowice w gminie Domaniów, w obrębie geodezyjnym Ośno w gminie Wiązów - zostanie uporządkowana i pozwoli im normalnie żyć. W całym procesie zmiany granic nie chodzi o te 6 ha ziemi. Żadna z gmin ani nie straci, ani się cudownie nie wzbogaci. Tutaj chodzi o życiowe problemy mieszkańców, dlatego nie mogę zrozumieć, że niektórzy sprowadzili problem zmiany granic do własności 6 ha ziemi, a nie brali pod uwagę problemów ludzi. Procedura była wyjątkowo żmudna i trudna do realizacji, gdyż Rada Miasta i Gminy Wiązów, Rada Powiatu Strzebińskiego

oraz Wojewoda Dolnośląski wydali opinie negatywne w tej sprawie. Z determinacją zająłem się tym problemem, przeprowadziłem szereg spotkań i rozmów. 13 lipca brałem udział w posiedzeniu Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego w siedzibie MSWiA w Warszawie. Komisja niemal bezdyskusyjnie i jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała nasz wniosek o zmianę granic. Przedstawione przeze mnie argumenty nie pozostawiały żadnych wątpliwości, co do zasadności wniosku. To, co poprzedni władza gminy tylko obiecywała, ją skutecznie zrealizowałem.

(WK)



**informacje**

**Biuletyn Informacji Publicznej**  
<http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/>

# URZĄD MIASTA I GMINY JELCZ-LASKOWICE



strona dofinansowana  
z budżetu miasta i gminy  
Jelcz-Laskowice

**W INTERNECIE:**  
[www.jelcz-laskowice.pl](http://www.jelcz-laskowice.pl)  
 poczta elektroniczna:  
[um.info@jelcz-laskowice.pl](mailto:um.info@jelcz-laskowice.pl)



Przy okazji podejmowania uchwały o nadaniu imienia Barbary Szlachetki rondo przewodnicząca Beata Bejda zaprosiła na sesję, 29 sierpnia, bliskich Basi: męża Andrzeja Szlachetkę, córkę Katarzynę, syna Krzysztofa oraz brata Zenona Borowskiego wraz z małżonką Teresą

Niedawno mural z Basią Szlachetką, a teraz rondo jej imienia - w Jelczu-Laskowicach pamiętamy o ultramaratonce, a także o jej bliskich

Na czerwcowej sesji Rady Miejskiej podjęto uchwałę o nadaniu imienia Barbary Szlachetki rondo na skrzyżowaniu ulic Oławskiej i Belgijskiej. Z tej okazji przewodnicząca Beata Bejda zaprosiła na sesję, 29 sierpnia, bliskich Basi: męża Andrzeja Szlachetkę, córkę Katarzynę, syna Krzysztofa oraz brata Zenona Borowskiego wraz z małżonką Teresą.

## Pamiętamy o Basi

W obecności rodziny sportsmenki przewodnicząca Bejda jeszcze raz przypomniała jej zasługi, złożyła gratulacje najbliższym i zapewniła, że władze miasta chcą kultywować pamięć o niej. Przykładem na to jest nadanie imienia Barbary Szlachetki rondo na ul. Oławskiej. Przewodnicząca odczytała tekst uchwały, a następnie wręczyła egzemplarze gościom.

Bliscy ultramaratonki nie kryli wzruszenia i dziękowali za to upamiętnienie. Brat

Andrzej Borowski wspominał dziedziczenie spędzone z Barbarą w Jelczu-Laskowicach i zapewniał, że to niezwykle przeżycie widzieć teraz rondo jej poświęcone. A miejscę przypominających o legendarnej biegaczce jest więcej - bo oprócz niedawno odsłoniętego murálu naprzeciw CSiR, to również kościół św. Maksymiliana Kolbe, gdzie znajduje się witraż ufundowany przez Barbarę Szlachetkę.

(UM)

W Miejsko-Gminnym Centrum Kultury w Jelczu-Laskowicach młodzi artyści będą mieli możliwość spróbować swoich możliwości w różnych dziedzinach. EtnoWarsztaty odbywać się będą w dniach 8-12 sierpnia 2022r. Koszt: 20zł/ warsztat.

Zapisy w biurze Centrum Kultury, pod numerem telefonu: 798-960-230

W czasie zajęć artystycznych powstaną:

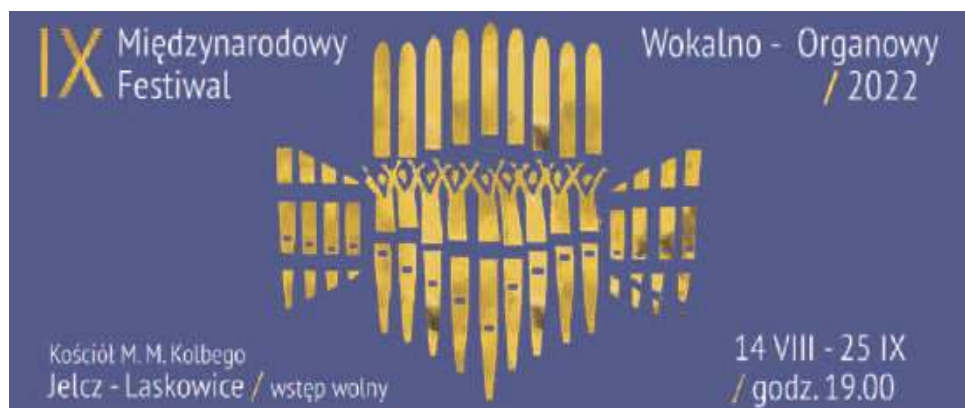
- własnoręcznie malowane koszulki,
- piękną biżuterię wg własnego pomysłu,
- poduszki do samochodu, które umilą długie podróże,
- samodzielnie zrobione i ozdobione miseczki ceramiczne,
- wyjątkowe podkładki pod kubki,
- kolorowe łapacze słońca,
- trójwymiarowe ozdoby sufitowe.

(CK)

## EtnoWarsztaty dla młodych artystów Centrum Kultury w Jelczu-Laskowicach



## 14 sierpnia pierwszy koncert IX Międzynarodowego Festiwalu Wokalno-Organowego



Niebawem, bo już 14 sierpnia o godz. 19:00, rozpoczyna się 9. edycja Międzynarodowego Festiwalu Wokalno-Organowego

Patronem honorowym tegorocznej edycji jest Marszałek Województwa Dolnośląskiego, Cezary Przybylski, natomiast TVP3 Wrocław objęła wydarzenie patronatem medialnym.

Gospodarzem jest ksiądz proboszcz parafii pw. Św. M.M. Kolbego Janusz Nowicki. Kościół wyposażony jest w wysokiej klasy trzydziestodwugłosowe organy. Dzięki temu instrumentowi podczas każdego odbywającego się tam koncertu prezentowane

jest pełne spektrum walorów, pozwalające słuchaczom na głębokie przeżywanie muzyki.

Pierwsza festiwalowa odsłona, to wspólnie koncert wykonawców młodego pokolenia Aleksandry i Patryka Podwojskich. On - utalentowany organista, który swoją grą na królewskim instrumencie potrafi zaczarować słuchaczy. Ona - eteryczna solistka, o głosie, który na długo dźwięczy w kościelnych murach oraz uszach słuchaczy. Ten duet zaprezentuje repertuar, w którym przeprowadzi odbiorców przez różne epoki muzyczne. W trakcie koncertu można będzie usłyszeć wykonania utworów średniowiecznych, barokowych a także współczesnych.

Organizatorzy gorąco zapraszają na wszystkie cztery koncerty festiwalu.

### Harmonogram koncertów:

14 sierpnia - Patryk Podwojski - organy, Aleksandra Podwojska - sopran

28 sierpnia - Sienna Gospel Choir

11 września - Katarzyna Olszewska - organy, Hornet Quartet - kwartet waltornio-owy (Gabriel Czopka, Michał Szczerba, Łukasz Łacny i Piotr Kowalski)

25 września - Łukasz Romanek - pozytyw, Kwintet smyczkowy (Jan Kutkowski, Anna Kutkowska, Adam Garnecki, Mariusz Dziundzio, Michał Kubica), Katarzyna Hołysz - sopran, Karolina Sikora - sopran.

Szczegóły festiwalu dostępne są na stronie internetowej: [www.mgck-jl.pl](http://www.mgck-jl.pl)

Wstęp na wszystkie koncerty jest wolny.

(CK)



# SOM ZAPRASZA na zajęcia

OŁAWA

Edukacja

Spółeczne Ognisko Muzyczne w Oławie działające przy Dolnośląskim Towarzystwie Muzycznym we Wrocławiu ogłasza nabór uczniów na zajęcia muzyczne

Zaplanowano je w cyklu:  
a) **dziecięcym** - (6 lat nauki) dla uczniów w wieku 6-12 lat na instrumenty muzyczne: fortepian, keyboard, akordeon, gitara klasyczna, akustyczna, elektryczna, basowa, ukulele, perkusja, kontrabas, trąbka, saksofon oraz na zajęcia teoretyczne - umuzykalnienie z elementami rytmiki i studium wokalo - estradowe - I stopień nauki;  
b) **młodzieżowym** - (4 lata nauki) dla uczniów od 13 lat na instrumenty muzyczne: fortepian, keyboard, akordeon, gitara klasyczna, akustyczna, elektryczna, basowa, ukulele, perkusja, kontrabas, trąbka, saksofon oraz na zajęcia teoretyczne - umuzykalnienie z elementami rytmiki i studium wokalo - estradowe - I stopień nauki;  
c) **absolwentkim** - na instrumenty muzyczne: forte-

pian, keyboard, akordeon, gitara klasyczna, akustyczna, elektryczna, basowa, ukulele, perkusja, kontrabas oraz na zajęcia teoretyczne - umuzykalnienie z elementami rytmiki i studium wokalo - estradowe - II stopień nauki.

Zapisy i wszelkie informacje można uzyskać pod numerem telefonów:

\*606-917-693: nauka gry na fortepianie, keyboardzie, akordeonie - dyrektor SOM w Oławie Dorota Sołtyska

\* Nauka gry na kontrabasie, trąbce i saksofonie - wszelkie informacje będą podane 1 września na niżej podanym spotkaniu organizacyjnym

\*508-328-569: nauka gry na gitarze - Mateusz Serafin

\*725-585-286: studium wokalo - estradowe i perkusja

- Grzegorz Polański

\*Adres e-mail

- ksofur@gmail.com

Siedziba Społecznego Ogniska Muzycznego mieści się w Szkole Podstawowej nr 3 w Oławie, przy ulicy Lwowskiej 3 obok Urzędu Skarbowego.

Spotkanie organizacyjne odbędzie się w czwartek 1 września 2022 o godz. 17.00 w SP nr 3 w Oławie, ul. Lwowska 3 w sali 51 i 55

(KT)

OŁAWA

Rekreacja

Aktywne Oławianki zapraszają na drugi śniadaniowy piknik rodzinny 6 sierpnia. Start o 9.00 zakończenie o 13.00 Co będzie się działo?

W planach:  
\* pokaz i trening karate dla dzieci;  
\* joga;  
\* animacje dla dzieci;  
\* prelekcje o zdrowym żywieniu;  
\* prelekcja o epilepsji;  
\* ukraińskie specjalne;  
\* zdrowe śniadania;  
\* konsultacje dietetyczne;  
\* stoiska lokalnych przedsiębiorców.

Wybierasz się? Weź swój kocyk!

(KT)

# Znów ORGANIZUJĄ śniadaniowy piknik



Aktywne Oławianki zapraszają na:

**DRUGI**  
oławski rodzinny  
piknik śniadaniowy

# Podstawy projektowania graficznego. BEZPŁATNE warsztaty z MGCK

JELCZ-LASKOWICE

Można skorzystać

Miejsko-Gminne Centrum Kultury zaprasza na wakacyjne warsztaty. Kiedy? 8-12 sierpnia w godz. 9.00-14.00

Poznaj podstawy projektowania graficznego. Twórz samodzielnie plakaty, posty w mediach społecznościowych, poznaj tajniki budowania skutecznych komunikatów wizualnych. W dzisiejszych czasach

nabyta wiedza jest niemal niezbędna. Projektowanie graficzne to stale rozwijająca się dziedzina i dobra inwestycja na przyszłość. Oferta bezpłatnych warsztatów kierowana do dzieci i młodzieży w wieku od 10 lat. Chcesz projektować i nie wiesz od czego zacząć? Projektujesz i szukasz punktu odniesienia? A może po prostu chcesz skutecznie komunikować w mediach społecznościowych? Zapisz się na bezpłatne warsztaty!

Więcej informacji: mgck-jl.pl.

(KT)

Miejsko-Gminne Centrum Kultury Jelcz-Laskowice

**LATO Z MGCK**

**08-12 SIERPNIA 2022**  
**GODZ. 9:00-14:00**

**PROJEKTOWANIE GRAFICZNE**

**KURS DLA DZIECI OD 10 LAT I MŁODZIEŻY**

**ZAJĘCIA BEZPŁATNE**

**ZAPISY W SEKRETARIACIE CENTRUM KULTURY**  
**TEL. 798-960-230**  
**www.mgck-jl.pl**

Saving More Lives

**Magazynier produkcyjny**

**Monter systemów bezpieczeństwa**

Miejsce pracy: Jelcz-Laskowice

Na czym będzie polegać Twoja praca ?

- Dostarczaniu komponentów i opakowań do produkcji oraz odbiór wyrobów gotowych
- Zapisywaniu przepływu komponentów w elektronicznym systemie magazynowym
- Przeprowadzaniu i dokumentowaniu codziennej kontroli stanu wózka pociągowego
- Doskonaleniu procesów w obszarze wykonywanej pracy

Sprawdź czy masz to, czego potrzebujemy?

- Uprawnienia do obsługi wózków widłowych UDT lub prawo jazdy kat. B
- Dyspozycyjność do pracy w systemie 3-zmianowym
- Obsługa komputera i znajomość pakietu MS Office

Na czym będzie polegać Twoja praca ?

- Montowaniu modułów poduszek powietrznych

Sprawdź czy masz to, czego potrzebujemy?

- Dyspozycyjność do pracy w systemie 3-zmianowym
- Zdolności manualne
- Umiejętność pracy z zespołem

**W Autoliv czekają na Ciebie:**

- Stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę bezpośrednio z Autoliv
- Atrakcyjny system wynagrodzeń oparty na kompetencjach
- Dofinansowanie do żłobka lub przedszkola współpracującego z firmą
- Grupowe ubezpieczenie na życie na atrakcyjnych warunkach dla Ciebie i Twojej rodziny
- Dofinansowanie do wypoczynku dla dzieci i świadczenia świadczeń
- Możliwość skorzystania z programu rekomendacji pracowniczych - 1500 zł za każdą poleconą osobę
- Dofinansowanie do wybranych benefitów w ramach platformy MyBenefit
- Dofinansowanie do posiłków w kantynie
- Bezpłatne wejście na basen raz w tygodniu

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na adres:

**rekrutacja.olawa@autoliv.com**

Uprzejmie informujemy, że odpowiadamy tylko na wybrane oferty.

**Autoliv**

REKLAMA

» - Od miesięcy słyszymy o kolejnych problemach rolników. Najpierw ASF, później wysokie ceny nawozów, następnie paliw, a teraz susza i spadek cen zbóż.

- Dokładnie tak i to nie koniec tej wyliczanki. Problem z suszą jest. I to ogromny. Może nie we wszystkich regionach taki sam, ale najgorzej jest tam, gdzie ziemie są słabe. Owszem, trochę deszczu spadło, ale przy tak wysokich temperaturach woda bardzo szybko odparowuje, a nie pozostaje w ziemi. Żniwa już się zaczęły i widać to po zbiorach rzepaku. Jest go o 2-3 tony mniej z hektara niż zakładano. Widać to też po kłosach zbóż. Na pierwszy rzut oka wydaje się ładny, ale jak się go weźmie do ręki, to w środku są plewa albo bardzo drobne ziarna. To problem, który dotyczy bardzo wielu rolników naszego powiatu i nie tylko. Sytuację dodatkowo pogarsza fakt, że jest problem z szacowaniem efektów suszy, bo stworzona do tego internetowa aplikacja nadal nie działa.

» - Co to za aplikacja?

- Decyzją rządu od ubiegłego roku już nie możemy powoływać komisji, które chodziły po polach i szacowały straty wynikające z suszy. Teraz rolnik ma to robić sam i zgłaszać poprzez specjalnie stworzoną do tego aplikację, tyle że ta nie działa albo ciągle są z nią problemy. Tak było już w roku ubiegłym. W konsekwencji odszkodowania za straty poniesione w wyniku ubiegłorocznej suszy zaczęto wypłacać rolnikom dopiero w czerwcu tego roku. W tym roku aplikacja miała ruszyć od 1 lipca, ale do połowy miesiąca nie działała. Teraz niby już jest, ale przy tak dużej liczbie zainteresowanych system się zawiesza i nadal są problemy. Zgłaszaliśmy ten problem do ministerstwa, żądaliśmy też powrotu do poprzedniego systemu szacowania strat, czyli przywrócenia komisji, ale odpowiedzieli nam, że nie. Że jest aplikacja i trzeba z niej korzystać.

» - Ale jak, skoro nie działa?

- Takiej odpowiedzi nie otrzymaliśmy. Kolejny problem z tą aplikacją jest taki, że zgłoszenia mogą składać rolnicy tylko z tych regionów, gdzie Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa ogłosił suszę, tyle że wykonywane przez nich pomiary opadów nie sprawdzają się już od wielu lat. Ponieważ JUNG wykonują pomiary ilości opadów dekadowo, według ich wyliczeń... suszy nie ma. Nikt nie bierze pod uwagę temperatury czy parowania i nikogo nie interesuje, że suszę na polu widać gołym okiem. Zgłaszamy ten problem od lat, ale przechodzi bez echa. Wychodzi na to, że ktoś gdzieś za biurkiem wie lepiej, czy susza jest czy jej nie ma, bo ma swoje wyliczenia, niż rolnik, który uprawia rolę. Szacowanie suszy w takiej formie nie spełnia oczekiwań rolników, a straty pogłębiają się.

» - Potęguje je wzrost cen m. in. za nawozy.

- Ogromny wzrost cen, trzeba dodać. Rolnicy czują się tym oszukani. Na początku roku wzrosły ceny gazu i wszyscy się tym zastaniali, tłumacząc tym wzrost cen nawozów o 300%. Tymczasem w kwietniu kupowałem nawozy, na których data produkcji to „marzec 2021”.

# Miało być lepiej, jest jak

O suszy, związanych z nią zagrożeniach, rekompensatach do nawozów i nieuczciwych zagrywkach ze strony rządu, nierównym traktowaniu oraz innych problemach rolników. Z Ryszardem Borysem, prezesem Dolnośląskiej Izby Rolniczej - rozmawia Wioletta Kamińska



Cena jednak była nowa, czyli 4,5 tys. zł za tonę. Ktoś tu więc nas oszukuje i ewidentnie wykorzystuje okazję. Rząd zapowiedział przekazanie rolnikom rekompensat do nawozów i mówi, że wyda na ten cel 4,5 mld zł, tymczasem wiemy, że Zakłady Azotowe, które są własnością Skarbu Państwa, szacują zysk w wysokości 12 mld zł. Z kogo ściągnęli te pieniądze? Z rolników! I to jeszcze nieuczciwie, bo - jak mówiłem - nawozy wyprodukowano ponad rok temu, gdy koszty ich produkcji były znacznie niższe, a sprzedaje

się po cenach nowych, dużo wyższych.

» - O ile wyższych?

- W 2021 na wiosnę cena saletry to maksymalnie 1400 zł za tonę. Na wiosnę tego roku była od 4 do nawet 5 tys. zł za tonę. Przy tym rekompensaty to 500 zł do hektara ziemi ornej i 250 zł do hektara łąki, ale nie dla wszystkich. Otrzymują je tylko ci rolnicy, którzy mają gospodarstwa wielkości do 50 ha. Większym te rekompensaty się nie należą, chociaż zgodnie

z zapisem w naszej Konstytucji, gospodarstwo rodzinne to 300 ha. Na tym się opiera polska polityka rolna. W tym wypadku więksi są jednak dyskryminowani.

» - Z jakiego powodu rolnicy, którzy mają więcej niż 50 ha, nie otrzymują dopłat?

- Taką decyzję podjął rząd, uznając chyba, że ci więksi sobie poradzą. To jednak oni musieli wydać na nawozy najwięcej pieniędzy. I wydali, bo nie mieli wyjścia, ale ze względu na wy-

sokie ceny użyli ich mniej niż zwykle, co obok suszy oznacza jeszcze mniejsze plony. Tymczasem ceny za zboże spadły.

» - Teraz, gdy ceny wszystkiego rosną?

- Po wybuchu wojny za wschodnią granicą zaczęło do nas napływać zboże z Ukrainy, które miało być przekazywane dalej, poza granice naszego kraju, tymczasem zostaje w Polsce. Niektóre magazyny są praktycznie wypełnione, a ceny w skupach spadły, i to znacząco. Np. pszenica na wiosnę tego roku

była po 1600-1700 zł za tonę. Obecnie waha się w granicach 1300-1400 zł za tonę, a tiry z Ukrainy załadowane pszenicą wciąż do nas jadą i nikt tego nie kontroluje. Nie sprawdza, co dzieje się z tym zbożem po przekroczeniu granicy. Nie mamy nic przeciwko temu, by ukraińska pszenica szła przez nasz kraj, ale niech trafia tam, gdzie ma trafić. Dopiero po naszych interwencjach rząd podjął decyzję o pobieraniu kaucji na granicy z Ukrainą, która jest zwracana po przekroczeniu granic Polski.

# K zwykłe

## » - Kolejny problem rolników to rosnące ceny paliw?

- Od dłuższego czasu wręcz żądamy rolniczego paliwa, jak to jest w innych krajach. Tam dla rolników jest ono bez akcyzy albo z bardzo minimalną. U nas, gdy olej napędowy kosztował 4 zł, dostawaliśmy 1,10 zł odpisu od akcyzy. Teraz paliwo jest po 8 zł, a odpis od akcyzy dla rolników się nie zmienił. To mocno podraża koszty produkcji. Od lat mówimy o tym, by stworzyć znaczone (np. barwione) paliwo dla rolników. Pewnie ktoś zapyta, a jak to sprawdzać i kontrolować. Otóż można, tak jak to się robi w innych krajach i tak jak się kontroluje olej opałowy, tylko trzeba chcieć.

## » - Inni powiedzą, że rolnicy wciąż tylko narzekają, a przecież otrzymują duże dopłaty.

- To prawda, bierzemy dopłaty. Definicja tych dopłat brzmi „rekompensata za utracone korzyści”, czyli gdyby nie te rekompensaty to, co wyprodukuje rolnik, byłoby droższe, a wówczas więcej zapłaciłby konsument. By tego uniknąć, a żywność była tańsza, rolnik dostaje rekompensatę. Konsumentci muszą więc zrozumieć, że dopłaty dla rolników to obopólna korzyść. Wracając do tematu problemów rolników - w naszym regionie cały czas rośnie zagrożenie ASF. Wyznaczonych jest coraz więcej stref zagrożenia chorobą. Znajdowanych jest coraz więcej dzików zarażonych ASF.

## » - Co to oznacza dla hodowców świń?

- Zagrożenie chorobą rośnie. Dotychczas nie stwierdzono jej w żadnej z największych hodowli w naszym rejonie, ale zagrożenie wzrasta. Problem w tym, że mamy dużo kół myśliwskich, które w wyznaczonych obszarach sanitarnych powinny odstrzeliwać dziki zgodnie z zaleceniami, ale tego nie robią, mimo że za każdego odstrzelonego w takiej strefie dzika dostają pieniądze. Niektórzy się tłumaczą, że większość ich myśliwych jest wiekowa i już nie strzela, więc liczba chorych dzików rośnie i trudno temu zaradzić. Tymczasem dochodzą nas głosy, że firmy skupujące wykorzystują okazję i kupują świnię z zakażonych terenów po niższych cenach. Rolnicy robią to z obawy przed jutrem i biurokracją. By sprzedać świnię ze strefy rolnik musi zrobić badanie krwi, które jest ważne dwa tygodnie. Jeśli w tym czasie nie sprzeda trzody musi ponownie badanie. Jeżeli już mówimy o problemach rolników związanych z dzikimi zwierzętami, to kolejnym są żurawie i dzikie gęsi, bobry, a także wilki, czyli gatunki będące pod ochroną.

## » - Też powodują szkody?

- Ogromne. Żurawie potrafią w ciągu jednej nocy wydziobać kilka hektarów zboża lub kukurydzy. Do niedawna te ptaki odlatywały z naszego kraju.

rolników, ale nikt nas nie słucha. Większości naszych uwag nie uwzględniono też w planie strategicznym do programu, który przygotowała Polska, ale już go odrzucono i skierowano do poprawki. Nasz minister mówi, że to mają być kosmetyczne zmiany, ale inni twierdzą, że uwag jest ponad 300, a zapisy mocno odbiegają od oczekiwań Komisji Europejskiej. My wiemy, że na pewno nie ma tam rozwiązań, które proponowaliśmy.

## » - Co konkretnie nie podoba się rolnikom?

- Komisja Europejska wymaga od krajów członkowskich obniżenia o 50% ilości stosowanych środków ochrony roślin, nawozów o 20%, antybiotyków o 25%, a do 2030 roku z ogólnej liczby upraw w kraju 25% ma być uprawami ekologicznymi. Te zasady i parametry dotyczą całej UE, tylko że nasi rolnicy, już teraz używają średnio 2,5 kg czystego składnika ochrony roślin na hektar. Średnia UE to 3,5 kg/ha, a np. Holendrzy stosują 9 kg/ha. Jeżeli wprowadzimy zaproponowane wytyczne, to nasi rolnicy praktycznie nie będą mieli czym chronić swoich upraw, natomiast Holender będzie stosował więcej niż my obecnie. Nie podoba nam się też, że w planie strategicznym, który nasz rząd przygotował, a obecnie poprawia, wciąż nie ma definicji rolnika aktywnego, zgodnej z naszymi oczekiwaniami. Od dawna o to zabiegamy.

## » - Dlaczego?

- Ponieważ obecnie mamy dużo pseudo-rolników, którzy nie uprawiają swoich ziem, tylko je wydzierżawiają, ale występują o dopłaty i je otrzymują. Definicja rolnika aktywnego ujęta w planie strategicznym mówi, że rolnik, pobierający do 5 tys. euro dopłaty, nie musi wykazywać żadnych kosztów ponoszonych na gospodarstwo, natomiast pozostali muszą udokumentować swoją działalność fakturami. Izby Rolnicze wnioskują, aby definicja rolnika aktywnego brzmiała odwrotnie, czyli to rolnik pobierający do 5 tys. euro dopłat miał obowiązkiem udokumentowania poniesionych nakładów, aby wykluczyć sytuacje, gdzie dopłaty pobiera właściciel, a ziemię uprawia kto inny. Nasza definicja pozwoliłaby, aby pieniądze trafiały do tych, którzy naprawdę tę ziemię uprawiają. Najlepszym przykładem mówiącym o tym, ile naprawdę mamy prawdziwych rolników, jest liczba wniosków złożonych o dopłaty do nawozów. Jest to 1/3 z ilości wniosków złożonych o dopłaty bezpośrednie. Nasz rząd za nic nie

chce jednak wprowadzić takiej definicji, na jakiej nam zależy.

## » - Jaki jest powód?

- Żadnej oficjalnej informacji w tej sprawie nie otrzymaliśmy, więc możemy się tylko zastanawiać. Wracając do programu Zielony Ład to jeszcze raz powtarzam - należy się wstrzymać. Rozumiem, że prace nad nim trwają już wiele lat i miał być już dawno wdrożony, ale obecna sytuacja na to nie pozwala.

## » - Jest pan przeciwny wspólnej polityce rolnej UE?

- Nie, ale to, co było przez kilka lat wypracowane, w obecnej sytuacji - wojny, inflacji, która wciąż się pogłębia, ogromnym wzrostem cen - nie jest aktualne. Do tej pory w Polsce było tak, że im większe gospodarstwa, tym lepsze wykorzystanie dobrego sprzętu, większe plony, ale mniejsze zatrudnienie itd. Jakim więc cudem teraz małe gospodarstwa - co jest celem Zielonego Ładu - mają zapewnić nam wyżywienie? Owszem, UE dąży do tego i nikt nie ma nic przeciwko temu, by więcej gospodarstw zajmowało się produkcją ekologiczną. Tylko był moment, gdy w Polsce było więcej gospodarstw ekologicznych niż jest obecnie, ale rolnicy je likwidują.

## » - Dlaczego?

- Po pierwsze dlatego, że jest za mała kontrola instytucji odpowiedzialnych za to, by produkty deklarowane jako ekologiczne takie były. Kupujący nie mają pewności, czy to, co kupują jako ekologiczne, naprawdę jest żywnością ekologiczną. Po drugie - taka produkcja jest i musi być o wiele droższa, bo nie ma nawozów, nie ma środków ochrony roślin, więc plony będą mniejsze. Nasze społeczeństwo nie jest jeszcze tak bogate, by go było na to stać. Owszem, są ludzie, którzy takie produkty kupowali i kupują, ale to zdecydowana mniejszość. Często zdarzają się też przypadki oszustw. Mam znajomą, która uprawiała ekologiczne ziemniaki na sprzedaż. Zdobyła stosowny certyfikat i dobrze jej szło, ludzie to brali, chociaż te ziemniaki były droższe niż te z produkcji konwencjonalnej, ale w pewnym momencie jeden z jej głównych odbiorców przestał je kupować. Po sprawdzeniu okazało się, że pod szyldem jej certyfikatu sprzedaje zwykle nieekologiczne ziemniaki. Za oszustwo powinny być wysokie kary, by innym nie przyszło to nawet do głowy. Ale tak się nie dzieje. Widziałem, jak wygląda produkcja ekologiczna we Fran-

cji. Cały czas odbywają się tam ścisłe kontrole, ale ci ludzie sami też o to dbają i tego pilnują. Gdy np. hodowana bez antybiotyków krowa zachoruje i trzeba jej je podać, automatycznie przestaje być towarem ekologicznym. Jest przekazywana do nieekologicznej hodowli i tam leczona, a pozyskane z niej wówczas mięso sprzedawane jest jako towar nieekologiczny, ale klient jest o tym poinformowany. Krótko mówiąc wszystko jest przejrzyste i klient dokładnie wie, co kupuje.

## » - To wymaga zmian w funkcjonowaniu państwa.

- Tak, ale przede wszystkim zmiany mentalności ludzi. Jeżeli sprzedawcy i klienci będą uczciwi, a państwo będzie odpowiednio kontrolować jakość, to system też będzie działał tak jak trzeba. Owszem, każdy musi przy tym godnie zarobić, bo nikt za darmo pracować nie będzie, ale trzeba przestrzegać reguł.

## » - Czy Europejski Zielony Ład wymusza na Polsce określoną liczbę gospodarstw ekologicznych?

- Niczego nie wymusza. Program to tylko zbiór ogólnych wytycznych i zaleceń, o których mówiłem wcześniej, a które należy wprowadzić do 2030 roku. Od każdego kraju z osobna będzie zależało, jak to zrealizuje, i w tym celu tworzy się plan strategiczny. Musi go jednak zaakceptować Komisja Europejska i dopiero wtedy otrzymamy przeznaczone na ten cel pieniądze. Na razie nie wiadomo jednak, w jaki sposób i na jakich zasadach będą one przyznawane. Przyjmując plan, rząd będzie więc musiał jakoś zachęcić rolników do tego, by tworzyli gospodarstwa ekologiczne. Obecnie w Polsce jest ich 3%, aby spełnić założenia rządowego planu strategicznego, do roku 2025 powinno ich być 7%, a do roku 2030 25%. W tym momencie nie wiadomo jednak, jak to będzie funkcjonowało i na jakich zasadach. Zobaczmy.

## » - Kolejnym celem Zielonego Ładu jest zwiększenie zainteresowania rolnictwem wśród ludzi młodych. Czy te problemy, o których pan mówi, nie spowoduje jednak odwrotnego skutku, a to, co dzieje się obecnie, nie spowoduje, że rolnicy zrezygnują z dotychczasowego sposobu utrzymania?

- Dużo rolnicy są w stanie przetrzymać trudne czasy przez rok, dwa. Nie będą inwestować w nowy sprzęt czy gospodarstwa. Ale ci mali, a takich w naszym powiecie jest najwięcej, nie przetrzymają tej sytuacji, je-

żeli problemy, o których powiedziałem, będą się utrzymywać. Bardzo ważną rzeczą jest, aby młodzi rolnicy mogli powiększać swoje gospodarstwa. Taką możliwość stwarzają przetargi ofert pisemnych, gdzie czynsz jest ustalony przepisami prawa. Niestety, KOWR niechętnie organizuje te przetargi, oni wolą przetargi licytacyjne, w których młodzi rolnicy nie mają szans. Rolnictwo to proces, który musi być zachowany. Tu żadnej pracy nie można odłożyć na później i poczekać na lepsze czasy. Coraz więcej rolników, zwłaszcza młodych, nie chce też żyć w ciągłej niepewności. Woli iść do pracy na etat, bo w ten sposób będzie miał stałe źródło dochodu i wielu takich decyzyj podejmuje. Sytuacja, która się wytworzyła obecnie, jest dużym zagrożeniem dla rolnictwa, a tym samym dla konsumentów.

## » - Co pan ma na myśli?

- O tym się nie mówi, ale szacuje się, że po wdrożeniu Zielonego Ładu produkcja żywności w Polsce spadnie o 10%, a w całej UE o 13%. Teraz naciska się na to, by produkować zdrową żywność, a za jakiś czas może się okazać, że w ogóle jej zabraknie i trzeba będzie ją ściągać spoza Europy, żeby przeżyć, niezależnie od jakości. Nie trzeba być też filozofem, by stwierdzić, do czego prowadzą wprowadzane przepisy dotyczące ograniczenia gazów cieplarnianych, czyli zmniejszenia hodowli bydła. Obecnie kraje UE produkują łącznie 10% ogólnej skali wytwarzanych gazów cieplarnianych. Zielony Ład wprowadza przepisy, które mają to ograniczyć. Przy czym nie robi tego nikt inny na świecie, zwłaszcza ci, którzy tworzą ich najwięcej, czyli Stany Zjednoczone, Chiny czy Kanada. Tymczasem gdyby nawet Europie udało się zniwelować ich obecnie produkowaną ilość do zera, to Chiny w ciągu pół roku wyprodukują dwa razy tyle. Jaki więc sens ma proponowana polityka UE? Koszty wprowadzenia proponowanych ograniczeń będą ogromne, bo ktoś tym rolnikom będzie musiał zrekompensować nakaz redukcji hodowli. Już teraz przeciwko tym planom bardzo mocno protestują rolnicy Holandii i Niemiec. Efekt ogólny będzie żaden, bo te ograniczenia nie poprawią klimatu, a Europa, czyli konsumenci, tylko na tym stracą. Ale to na razie tylko plany, zobaczymy, jak będą wyglądały ostateczne decyzje w temacie wspólnej polityki rolnej i co zrobi nasz rząd. Jak zadba o polskich rolników.





Mieszkańcy oddali hołd bohaterom Powstania Warszawskiego



Delegacje składały kwiaty

# „Nie chodzi o to, że czcimy przegrane powstanie. TO NASZA PRZESTROGA NA PRZYSZŁOŚĆ”

## JELCZ-LASKOWICE

### Pamiętali

Przy dźwiękach syreny i wystrzałach z armaty rozpoczęła się uroczystość upamiętniająca 78. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego. Były też przemówienia, kwiaty i pokaz artystyczny



Był też czas na przemówienia

W imieniu głównego organizatora głos zabrał dyrektor Miejsko-Gminnego Centrum Kultury Dorota Miś-Hanys. Witając zebranych, wskazała wiceburmistrza Marka Szponara, sekretarza UMig Dariusza Koprowskiego, radnych Rady Miejskiej, harcerzy z 137. Środowiskowej Drużyny Harcerskiej Makalu, Stowarzyszenie Ku Korzeniom, Stowarzyszenie Patriotyczne „Jednostka Sokółów”, Ośrodek Edukacyjno-Historyczny „Ogniwo”, Strzeleckie Bractwo Kurkowe Grodu Jelcz-Laskowice, a także Wiktorię Pochwałowską, która jako 8-letnia dziewczynka uczestniczyła w Powstaniu Warszawskim.

- 78 lat temu pragnienie wolnej Polski wyrwało się z piersi tysięcy rodaków, którzy bez cienia wątpliwości stanęli do walki ze zniechęconym wrogiem - mówiła Miś-Hanys. - 1 sierpnia pragniemy złożyć hołd bohaterom, dla których wolna Polska była wartością najważniejszą, za którą byli gotowi oddać życie. Powstanie trwało 63 dni. To jedno z najtragiczniejszych wydarzeń polskiej historii. Jego ocena nie jest prosta. Żeby lepiej zrozumieć tragiczny los powstańców, należy dokładnie poznać historię ich tragicznego zrywu. Proszę o zabranie głosu Mateusza Kotasa, dyrektora Ośrodka Edukacyjno-Historycznego, który opowie krótko o tamtych czasach.

- Rozmawiamy o rocznicy krwawej, bolesnej, ale dla jej uczestników w roku 1944 niezwykle miłej. O euforii wolności, wymieszanej ze łzami, z bólem, z cierpieniem. Euforii, która trwała przez 63 dni. Ocena tamtych wydarzeń jest różna. Bywa skrajnie odmienna lub wręcz antagonyzyczna. Postaram się więc skupić na suchych faktach. Powstanie Warszawskie nie było odosobnionym, wyrwanym z kontekstu zdarzeniem. Wpisywało się w zapoczątkowaną już 4 stycznia 1944 roku akcję „Burza”, mającą na celu zbrojne wystąpienie przeciw niemieckiej okupacji. Oddziały Armii Krajowej miały zadać jak największe straty wojskom niemieckim, przed wkroczeniem na nasze tereny Armii Czerwonej. W zakresie wojskowym AK miała współpracować z wojskami sowieckimi, co często jest faktem pomijanym, jednakże kluczowym dla zrozumienia psychiki powstańców, którzy nie mieli informacji dostępnych dla nas współcześnie. Nie wiedzieli, że dowództwo Armii Czerwonej ma zupełnie inne plany strategiczne, że stacjonujące w Warszawie oddziały niemieckie SS były zbyt mocnym przeciwnikiem dla napierających i rozpędzonych Sowietów. W okupowanej Warszawie działały różne grupy oporu. Właściwie każda

z przedwojennych formacji politycznych miała własne oddziały partyzanckie - czasami ze sobą współpracujące, ale co do zasady odrębne. Narodowe Siły Zbrojne były dobrze uzbrojone, jednak mniej liczne niż Armia Krajowa. Podchodziły sceptycznie do samego wybuchu PW ze względu na ogromny transfer broni poza Warszawę na kilka tygodni przed 1 sierpnia, a także na informację własnego wywiadu o tym, że Warszawa będzie bronią przez doborowe jednostki SS „Wiking”. AK była liczniejsza i powszechniejsza niż NSZ, ale nie dysponowała odpowiednią liczbą broni nawet dla połowy swoich podkomendnych. Kwatera główna AK szykowałą zbrojny zryw od wielu tygodni, czekano tylko na odpowiedni moment. Od 23 lipca w mieście obserwowano wycofywanie się ludności niemieckiej i ucieczkę na zachód. 20 lipca miał miejsce kolejny nieudany zamach na Hitlera. Rzesza padała, co było oczywiste dla wszystkich. Pytaniem pozostawało, jak szybko to się wydarzy i jak przygotować się na przyjście Armii Czerwonej. Rankiem 1 sierpnia Tadeusz Komorowski, pseudonim Bór, od pułkownika Antoniego Chruściela dowiedział się, że czołgi sowieckie są już na Targówku. Była to błędna informacja, zdementowana kilka godzin później. Niestety, rozkazy poszły w teren, a niemieckie



Wiktorja Pochwałowska uczestniczyła w Powstaniu jako 8-letnia dziewczynka

dywizje szykowały się do odparcia ataku z prawego brzegu Wisły. Nie było mowy o zaskoczeniu, ofensywa sowiecka ominęła Warszawę i uderzyła na północ. Powstańcy zostali więc sami. Jaki był bilans Powstania Warszawskiego? Tragiczny. 16 tysięcy zabitych polskich żołnierzy, ponad 20 tysięcy rannych żołnierzy, a 15 tysięcy wziętych do niewoli. Według różnych szacunków od 150 do 200 tysięcy ofiar cywilnych, a ponadto zniszczone niemalże 90% lewobrzeżnej Warszawy. (...) Pamięć o wydarzeniach z sierpnia 1944 roku jest ważna nie dlatego, że czcimy przegrane powstanie. Jest ważna jako nauczycielka życia i przestroga na przyszłość. Ktoś mógłby się dziwić, że o wydarzeniach w stolicy mówimy w Jelczu-Laskowicach. Ale pamiętajmy, że cegły z naszych ziem jechały odbudowywać spaloną Warszawę. To w fabryce Jelcza na kompanii karnej pracowali uczestnicy PW, uznani za wroga Polski Ludowej. Do dziś na naszym terenie żyje wielu uczestników tych wydarzeń, ich potomkowie są wśród nas. Dzięki uprzejmości władz Jelcza-Laskowic i zaangażowaniu Stowarzyszenia Patriotycznego „Jednostka Sokółów” udało się na dzisiejszą uroczystość pozyskać z materiałów Instytutu Pamięci Narodowej oraz archiwów narodowych wizerunki powstańców, zwią-

zanych z ziemią jelczańską. Zachęcamy do poznania ich historii.

Wiceburmistrz Marek Szponar w swoim przemówieniu podkreślił, że Powstanie Warszawskie było dowodem wielkiego pragnienia Polski wolnej, niepodległej i demokratycznej. Powstańcy pokazali, jakie wartości są dla nich najważniejsze, a wspomnienie ich zrywu to oddanie im należytej chwały. W opinii zastępcy Bogdana Szczęsnika należy być czujnym i wyciągać wnioski z historii, która niestety, potrafi się powtórzyć. Zadaniem nas wszystkich jest dbać o to, by nigdy się nie powtórzyła.

Na koniec głos zabrał Łukasz Dyczyński z „Jednostki Sokółów”. Pokrótkę przedstawił sylwetki powstańców, których wspominał wcześniej Mateusz Kotas.

\* Henryk Krantz urodził się 19 maja 1921 roku w Warszawie, był żołnierzem AK, a po upadku powstania jeńcem. Po wojnie wyjechał na Dolny Śląsk. W latach pięćdziesiątych był represjonowany i skazany na trzy lata więzienia. Pracował w kompanii karnej Jelczańskich Zakładów Samochodowych. Współpracował m.in. z Aleksandrem Trznadłem z „Jednostki Sokółów”

\* Kazimierz Leski to kapitan rezerwy lotnictwa, urodzony 26 czerwca 1912 roku w Warszawie. Przed wojną

brał udział w konstruowaniu okrętów podwodnych. Udział w wojnie obronnej w 1939 roku rozpoczął jako pilot samolotu łącznikowego. Został wzięty do niewoli przez Sowietów, ale zdołał zbiec. Rozpracowywał niemieckie służby wywiadowcze, dzięki dobrze poprawionym dokumentom i znajomości języka niemieckiego wielokrotnie jeździł przez Berlin do Paryża. Został oznaczony za męstwo krzyżem Virtuti Militari. Aresztowany przez UB w sierpniu 1945 roku w Poznaniu. Karę odbywał w Warszawie, przy ul. Rakowieckiej. Następnie współpracował z JZS. Tę informację organizatorzy obchodów pozyskali dzięki współpracy z Wojciechem Połomskim. W kompanii karnej JZS wykonywał prace przy naprawach samochodów.

\* Józef Fabisiak to żołnierz zgrupowania „Radosław”, batalionu „Pięść”, oddziału bojowego komendy głównej AK. Poległ z bronią w rękę podczas starcia z niemieckim patroliem. Członek sekcji bokserskiej KS Polonia (waga półśrednia i średnia), mistrz Warszawy.

Po przemówieniach złożono kwiaty na placu Jana Pawła II. Na wieczór Miejsko-Gminne Centrum Kultury przygotowało spektakl „123”, odegrany przez aktorów z Teatru Jednej Miny. Scenariusz przedstawienia inspirowany jest historią okresu zaborów RP - wybitnymi postaciami i dowódcami, wydarzeniami przełomowymi i dokonaniem rodaków podczas okupacji ziemi ojczystej. Aktorzy przenieśli widzów w odległy świat wydarzeń historycznych oraz zachwycili akrobatyką, wielkimi lalkami, pantomimą i tańcem ognia.

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA  
ktyasa@gazeta.olawa.pl

## JELCZ-LASKOWICE

## Sesja RM

Włodarze gminy przedstawili aktualne dane, dotyczące uchodźców

Obecnie gmina Jelcz-Laskowice (stan na 29 lipca) zapewnia zakwaterowanie 91 uchodźcom z Ukrainy. Przygotowanych miejsc jest 168, ale - jak widać - zapotrzebowanie obecnie jest mniejsze. Nasi wschodni sąsiedzi, którzy w ostatnich miesiącach uciekali przed wojną, przebywają w ośmiu lokacjach. Gdzie konkretnie?

W schronisku szkolnym w Chwałowicach są 24 miejsca zajęte z 41 przygotowanych, w świetlico-remizie w Wójcicach - 5 zajętych z 12 przygotowanych, w świetlico-remizie w Dębnie - 10 zajętych z 10 przygotowanych, w świetlicy wiejskiej w Miłocicach Małych - 9 zajętych z 9 przygotowanych, w remizie OSP w Biskupicach Oławskich 7 zajętych z 12 przygotowanych, w hali sportowej przy ul. Partyzantów w Jelczu-Laskowicach 19 zajętych z 50 przygotowanych.

Uchodźców było więcej, ale część z nich opuściła już miejsca, zapewnione im przez samorząd. Z Chwałowic wyjechało 80 osób, z Wójcic 10, z Dębiny 5, z Miłocic Małych 3, z klubu Opty 23, z Biskupic 4, z hali przy ul. Partyzantów 50, a z remizy OSP w Jelczu-Laskowicach (punkt został już zamknięty) 6 osób.

# Po pięciu miesiącach wojny. GDZIE DZIŚ SĄ UCHODŹCY?



W gminie Jelcz-Laskowice uchodźcy śpią m.in. w świetlicy w Wójcicach

Warto pamiętać, że statystyki dotyczą osób, które znalazły schronienie w obiektach gminnych. W Jelczu-Laskowicach i w okolicznych miejscowościach uchodźców z pewnością jest więcej. Część z nich mieszka u rodzin, które wcześniej przyjechały do Polski do pracy, a inni u prywatnych osób, które przyjęły ich pod swój dach.

Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice od 24 lutego do 28 lipca nadał 1808 numerów PESEL. W ostatnim

miesiącu (między 29 czerwca a 28 lipca) było ich 125.

Złożono 919 wniosków o wypłatę świadczenia z tytułu zapewnienia zakwaterowania i wyżywienia obywatelom Ukrainy. Z tego pozytywnie zaopiniowano 601 i wypłacono ponad 3 mln złotych. Na wsiach 129 wniosków złożyli Polacy, a 19 Ukraińcy. W mieście 400 Polacy, a 371 Ukraińcy.

Coraz więcej rodziców pochodzenia ukraińskiego zgłasza się do lokalnych szkół. Niewykluczone, że we

wrześniu pojawi się problem z przygotowaniem odpowiedniej liczby miejsc w placówkach oświatowych.

Podczas lipcowej sesji Rady Miejskiej głos w sprawie uchodźców zabrał radny Jacek Załubski z „Lokalnych Patriotów”.

- W lutym, marcu i kwietniu odbywały się zbiórki, z budżetu miasta przekazano środki na remont budynku w Miłocicach - mówił Załubski. - Co się dzieje z tym budynkiem? Czy jest gotowy na przyjęcie uchodźców? Jeśli tak, to

dla czego nie przeniesiemy tam osób mieszkających dziś w hali przy ul. Partyzantów? Tam mieliby lepsze warunki. Jest kilka pomieszczeń po remoncie, wymienione okna, ogrzewanie. To na pewno bardziej komfortowe miejsce.

Odpowiedzi udzielił wiceburmistrz Marek Szponar: - Obiekt w Miłocicach nie został jeszcze zgłoszony do

województwa, więc nie możemy go na razie wykorzystać. Ale tak jak wspomniałem, mamy sporo miejsc w pozostałych obiektach, więc w najbliższym czasie podejmiemy decyzję, by zwolnić niektóre lokacje, które są potrzebne do innych celów, aby skomasaować uchodźców tam, gdzie jest dużo wolnych miejsc.

(KT)

## Lato z Centrum Sztuki

| TERENY ZIELONE<br>OŚRODKA KULTURY                                                                                               | PARK MIEJSKI                                                                                       |
|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------|
| <b>05.08.2022 godz. 20:00</b><br>Koncert zespołu STRATOSFERA                                                                    | <b>05.08.2022</b><br>Letnia Scena Muzyczna:<br>- koncert hip-hopowy WSWC                           |
| <b>12.08.2022 godz. 10:00-20:00</b><br>Przestrzeń Kultury: PIOSENKOMANIA<br>Warsztaty muzyczne zakończone koncertem uczestników | <b>07.08.2022</b><br>Letnia Scena Muzyczna:<br>- Zespół FABRYKA GRUZU                              |
| <b>12.08.2022 godz. 20:00</b><br>MOJE ROXETTE koncert Kamili Bokalarczyk z zespołem                                             | <b>13.08.2022 godz. 17:00</b><br>Przestrzeń Kultury:<br>koncert Duo Retro<br>Prączyński i Kłuzniak |
| <b>14.08.2022 godz. 16:00-18:00</b><br>Animacje dla dzieci - Ruphert i Rika:<br>THE CLOWN CIRCUS SHOW                           | <b>RYNEK</b>                                                                                       |
| <b>14.08.2022 godz. 21:30</b><br>Kino plenerowe<br>I ZNOWU ZGRZESZYLIŚMY DOBRY BOŻE!                                            | <b>28.08.2022 godz. 21:00</b><br>Spektakl teatralny BUM<br>- Fundacja Sztukmistrz                  |
| <b>19.08.2022 godz. 21:15</b><br>Kino plenerowe: TO                                                                             | <b>Więcej na:</b><br>www.kultura.olawa.pl                                                          |
| <b>20.08.2022 godz. 15:00-18:00</b><br>Przestrzeń Kultury Chorygiew<br>Piaśków Śląskich RYCERZ<br>POTRZEBNY OD ZARAZ cz. II     |                                                                                                    |

## DOMAX DEVELOPMENT

**ROZPOCZĘCIE BUDOWY II ETAPU - MIESZKANIA OD 29 m<sup>2</sup>**

**691-731-691**

**UL. JODŁOWA - mieszkania o pow. 37 - 59 m<sup>2</sup>**

Niniejsza reklama nie stanowi oferty handlowej w rozumieniu Kodeksu Cywilnego

BYSTRZYCA/NECKERODA

Artystyczna współpraca

# Wystawa zakończona, **ALE** współpraca trwa

Z łezką w oku organizatorzy międzynarodowej wystawy „Kolory” zakończyli projekt, który połączył Bystrzycę, niemiecką Neckerodę i fińską Forsse

Uroczyste podsumowanie artystycznej współpracy odbyło się 15 lipca w Domu Kolorów w Neckerodzie, która jako ostatnia gościła wystawę stworzoną przez artystki z trzech krajów. Dzięki międzynarodowym partnerstwom mogły się poznać i pokazać swoje dzieła pod jednym szyldem.

Zacząło się od kontaktów Neckerody, która ma farbiarskie tradycje wspólnie z Finlandią. To tam zorganizowano pierwszą wystawę niemiecko-fińską. Chcąc rozwijać i kontynuować projekt Christine Schwarzbach, szefowa stowarzyszenia niemieckiej wsi farbiarskiej, od lat współpracującej z Bystrzycą, zaproponowała polskiemu partnerowi, by się przyłączyli. Tak powstała wystawa stworzona przez artystki z trzech krajów, którą po raz pierwszy można było oglądać w bystrzyckiej świetlicy. Wernisaż odbył się 11 października 2019.

Dalsze plany pokrzyżowała pandemia i związane z nią obostrzenia. Z tego względu wystawę przewieziono i wystawiono w niemieckim Domu Kolorów dopiero rok później. Niestety w bardzo ograniczonym gronie i bez udziału nawet przedstawicieli artystek z Finlandii, dlatego organizatorzy przedsięwzięcia uznali, że prace zostaną w Domu Kolorów tak długo, aż pozwoli na to sytuacja covidowa, a na zakończenie projektu przyjadą przedstawiciele wszystkich trzech krajów. Udało się to dopiero w połowie lipca.

- Chciałam podziękować artystom za zaufanie jakie nam okazali, że zostawili swoje prace u nas na tak długo - mówiła ze wzruszeniem Hannelore Stein, jedna z niemieckich artystek od której wszystko się zaczęło. Od lat bowiem podtrzymuje lokalne tradycje, zajmuje się tradycyjnymi metodami barwienia tkanin i dba, by ta wiedza oraz umiejętności z tym związane nie zniknęły. To też dzięki niej i jej zainteresowaniom oraz pasji,



Po zamknięciu wystawy odbyły się warsztaty malowania z wykorzystaniem barwników z roślin

nawiązano współpracę z Finlandią. To ona dbała też o to, aby wystawę w Niemczech zobaczyło jak najwięcej osób, czego dowodem jest księga pamiątkowa z wyrazami uznania dla artystów.

- Jest mi bardzo przykro, że muszę to powiedzieć ale... wystawa jest zakończona - dodała. - Mam jednak nadzieję, że to nie koniec naszej współpracy. Już mam pomysł na kolejny projekt.

Dziękowali też inni. Helena Masło, koordynator i współorganizator projektu z polskiej strony kolejny raz podkreśliła, że bardzo cieszy się z realizacji tego przedsięwzięcia. - Owszem, koniec jest smutny, jak to z końcami bywa, ale dzięki temu możemy ogłosić kolejny sukces - podsumowała z uśmiechem.

Jej zdaniem takie projekty to nie tylko zadanie do zrealizowania, ale przede wszystkim możliwość odkrywania ukrytych talentów. - Dzięki tej współpracy odkryliśmy nasze lokalne artystki - opowiada. - Gdy zaproponowano nam współpracę, okazało się, że obok nas mieszkają dziewczyny, które od lat tworzą do szuflady i chętnie pokażą swoje prace na forum publicznym. Ten projekt, taka współpraca, pomaga inspirować ludzi, którzy mają pasję, i takich, którzy dopiero je odkrywają. I nie chodzi tu o tworzenie wielkich dzieł, a o podejmowanie aktywności, wzbudzanie zainteresowań. Ten projekt to także otwartość na innych i możliwość rozwoju.

Tego zdania są także mieszkanki gminy Olawa, które wzięły udział i nie żałują, bo jak mówi jedna z nich - Anna Pilch (ponad 10 lat hobbystycznie zajmuje się tkactwem i tworzy gobeliny) - przez dłuższy czas robiła to do szuflady, ale dzięki kolejnym nauczycielom zrozumiała, że powinna pokazać swoje prace szerszemu gronu, bo inaczej się zniechęci. Skorzystała z tej rady i nie żałuje, bo jak mówi - każda współpraca to nowe pomysły.

Przygodę z tkactwem Anna rozpoczęła w Centrum Kultury Plastyk w im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu pod kierunkiem Marii Gostylli-Pachuckiej. Welna to materiał, który interesował ją od dzieciństwa. Zaczęło się od szydełkowania, haftowania poprzez dzierganie aż do tkania. Choć jest to bardzo czasochłonne hobby - od projektu do zakończenia prac zajmuje kilkadziesiąt godzin - sprawia jej dużo satysfakcji. Początkowo gobeliny projektowała jej Maria Gostylli-Pachucka, z czasem zaczęła to robić sama, inspirowana różnymi artystami, w tym obrazami holenderskiego artysty Tony'ego Schultena. Ostatnie jej prace są inspirowane dawną kulturą ludową, antykiem i malarstwem naskalnym. Z przyjaciółmi z CKP dołączyła do grupy tkackiej „Babie lato”. W jej ramach pokazuje swoje dzieła na wielu wystawach. Bierze też udział w różnych konkursach. Nie tak dawno w Dzierżoniowie jej dwie prace otrzymały wyróżnienie.

Oprócz Anny na międzynarodowej wystawie swoje dzieła zaprezentowała Małgo-

rzata Łuszczyńska, która jest członkiem i współzałożycielem grupy rekonstrukcyjnej wczesnośredniowiecznej „Rycczynianie znad Odry”. Z racji zainteresowań średniowieczem od lat zajmuje się tkactwem na bardku, tabliczkach, krosnach pionowych, ale też różnego rodzaju innymi średniowiecznymi metodami tworzenia tkanin i ich barwienia. W tamtych czasach kolor miał bowiem wyjątkowe znaczenie, a kolorowanie było tajemniczym procesem dostępnym dla wybranych. Kolejną z artystek jest Agata Żak - mama, żona i pasjonatka rzemiosła - jak mówi o sobie. Jej odwieczna miłość do kolorów i precyzji sprawiła, że sześć lat temu zaczęła szyć patchworki, które wymagają dużej skrupulatności, zarówno przy wycinaniu kawałków materiału, jak również łączeniu ich w całość. Szycie patchworku jest dla niej odskocznią od codzienności, daje dużo satysfakcji oraz relaksuje.

W projekcie wzięła też udział Kasia Piskorz. Mottem jej pracy są słowa malarza Franciszka Starowieyskiego: „Pamiętaj, człowieku, jesteś tylko epizodem w życiu obiektu”.

- I to jest to, do czego dążę i realizuję w codziennym życiu, starając się dać drugie, lepsze życie materiałom, które już raz były użyte - mówi. - Staram się pokazać i zainspirować publiczność do tworzenia unikalnych, spersonalizowanych przedmiotów, które mają znacznie dłuższą żywotność niż my. Każdy z nas może kształtować środowisko, zaczynając od siebie, a tym samym przyczynić się



(Od lewej) Katarzyna Piskorz i Małgorzata Łuszczyńska przy demontażu wystawy

do kształtowania całości, którą wszyscy tworzymy. Tak jak każdy z artystów przyczynia się do powstania wspólnej wystawy.

Z pasji i w wolnych chwilach tworzy Agnieszka Jakubas - dumna mama trzech synów, która na co dzień pracuje jako pedagog w szkole podstawowej, a w wolnych chwilach zasywa się w swojej pracowni i tworzy. - Kocham to od dziecka - zdradza. - Bawiłam się m.in. w Adama Słodowego, czyli majsterkowałam, wymyślałam własne lalki z bibelotów, rakiety ze sklejek, prezenty z modeliny. Budowałam domki dla lalek, wykorzystując półki w meblach, zmieniałam układ wszystkiego, co się dało. Wszystko, co wpadło mi w ręce, natychmiast zyskało nowe życie. I tak zostało do dziś, uwielbiam robić „coś z niczego”, poznawać nowe techniki rękodzielnicze. Jestem prawie zawsze „głodna nowych doświadczeń”. Niestety, moja zachłanność na naukę i odkrywanie „nowego” nie pozwala mi poświęcić się całkowicie jednej dziedzinie. Malowałam, rysowałam, szyłam ozdoby i zabawki, tworzyłam eko-dekoracje i ozdoby świąteczne. Wyplatałam papierową wiklinę, dziergałam na szydełku, robiłam decoupage, scrapbooking. Często po prostu mieszałam techniki i bawię się czymś nowym.

Obecnie artystka doskonali swoje umiejętności rękodzielnicze w zakresie tworzenia z żywicy, ponieważ jest to tak wszechstronne, że każdego dnia odkrywa jego nowe możliwości i zastosowania.

Swoje prace na wystawie zaprezentowała też Aneta Wizła-Gut, która od lat tworzy wyroby rękodzielnicze. Miłością do ręcznych robótek zaraziła ją w dzieciństwie babcia, ucząc haftowania. Przez kolejne lata pani Aneta rozwijała w sobie pasję, poznając kolejne sztuki w tym decoupage, filcowanie czy sutas. Tego typu dzieła jej autorstwa można było zobaczyć na wystawie. W ostatnich kilku latach artystka zajmuje się też renowacją i malowaniem mebli. Od kilku lat prowadzi też w Olawie sklep ze swoimi wyrobami. Cały czas też się dokształca i chętnie bierze udział w różnego rodzaju warsztatach. Sama też uczy innych.

W zamknięciu wystawy i spotkaniu podsumowującym projektu wziął też udział Artur Piotrowski, który do niedawna był zaangażowany we współpracę z niemieckimi gminami partnerskimi jako radny. Teraz, gdy został wójtem gminy Olawa podkreśla, że zamierza tę współpracę kontynuować. Zakończenie wystawy i spotkanie z władzami tamtejszej społeczności było okazją do tego, by im to przekazać prezentując się w nowej roli. - Uważam, że gmina powinna kontynuować współpracę z niemieckimi partnerami, a takie projekty jak ta wystawa, powinny być realizowane na różnych płaszczyznach - mówi Piotrowski.

**WIOLETTA KAMIŃSKA**  
wkaminska@gazeta.olawa.pl



Artyści, organizatorzy i współorganizatorzy projektu oraz szefowie gmin - Olawa i Blankenheim, której częścią jest Neckeroda



Taki prezent podarował Neckerodzie Artur Piotrowski - wójt gminy Olawa



# Wiadomości z regionu



PARTNER STRONY: URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

## 92 miliony złotych dla dolnośląskich gmin. To ogromne wsparcie na inwestycje w gospodarkę wodno-ściekową

■ Dofinansowanie obejmie do 100 procent kosztów inwestycji, a jego limit dla poszczególnych gmin wynosi maksymalnie 5 milionów złotych.

Wiosną tego roku rozpoczął się nabór wniosków w konkursie na unijne dofinansowanie inwestycji w gospodarkę wodno-ściekową. Dzięki temu do 29 dolnośląskich gmin trafią ponad 92 miliony złotych.

- Wszystkie inwestycje w gospodarkę wodną podnoszą jakość naszego codziennego życia. Dodatkowo umiejętne i rozważne dysponowanie wodą staje się koniecznością w czasach postępujących zmian klimatycznych. Znaczenie tych gminnych inwestycji, które w naszym konkursie otrzymały dofinansowanie jest podwójne - zarówno dla komfortu życia mieszkańców jak i dla środowiska naturalnego - mówi Cezary Przybylski, Marszałek Województwa Dolnośląskiego.

Konkurs był zorganizowany w ramach poddziałania „Wsparcie inwestycji związanych z tworzeniem, ulepszaniem lub rozbudową wszystkich rodzajów małej infrastruktury, w tym inwestycji w energię odnawialną i w oszczędzanie energii” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014 - 2020.

- Bardzo się cieszę, że samorządy skorzystają z tych pieniędzy i rozwiną swoją infrastrukturę wodno-ściekową. Dlaczego to takie ważne? W wielu miejscach w naszym regionie są jeszcze obszary, gdzie brakuje kanalizacji lub oczyszczalni ścieków. Dlatego jestem przekonany, że wspólnymi siłami krok po kroku będziemy w stanie zredukować braki infrastrukturalne - wyjaśnia Grzegorz Macko, Wicemarszałek Województwa Dolnośląskiego.

W ramach kosztów kwalifikowalnych finansować można między innymi koszty budowy/przebudowy:

- sieci wodociągowych,
- sieci kanalizacyjnych,
- oczyszczalni ścieków,
- przydomowych oczyszczalni ścieków,
- stacji uzdatniania wody,
- podziemnych zbiorników retencyjnych o łącznej pojemności co najmniej 100 m<sup>3</sup> albo budowy takich zbiorników wraz z budową lub przebudową systemu kanalizacji deszczowej lub infrastruktury towarzyszącej, które umożliwiają ich prawidłowe funkcjonowanie.

UMWD



- Odpowiedzialne dysponowanie wodą staje się koniecznością w czasach postępujących zmian klimatycznych - mówi marszałek Cezary Przybylski



Z dofinansowań skorzystają gminy z całego województwa

### Lista projektów

- Gmina Lubomierz** - Budowa przydomowych oczyszczalni ścieków na terenie wiejskim w Gminie Lubomierz i budowa z przebudową odcinka sieci wodociągowej wraz z przyłączami w miejscowości Oleszna Podgórska - **4 113 120zł**
- Wodociągi Srebrnogórskie Sp. z o.o.** - Budowa infrastruktury wodociągowo-kanalizacyjnej na terenie gminy Stoszowice - wodociąg Przedborowa etap II - **3 084 743zł**
- Gmina Lewin Kłodzki** - Budowa przydomowych oczyszczalni ścieków na terenie Gminy Lewin Kłodzki oraz modernizacja stacji uzdatniania wody w miejscowości Jawornica - **3 107 723zł**
- Gmina Leśna** - Budowa sieci wodociągowej oraz sieci kanalizacji sanitarnej w Miłoszowie wraz z budową zbiornika retencyjnego w Leśnej - **2 104 451zł**
- Gmina Nowa Ruda** - Budowa przydomowych oczyszczalni ścieków w gminie Nowa Ruda - etap III - **3 322 800zł**
- Gmina Jeżów Sudecki** - Budowa kanalizacji sanitarnej i wodociągów w Jeżowie Sudeckim - Etap V - **5 000 000zł**
- Gmina Wleń** - Budowa sieci wodociągowej wraz z przyłączami w miejscowości Strzyżowice - **3 480 831zł**
- Wodociągi Gminy Kłodzko Sp. z o.o.** - Porządkowanie gospodarki wodno-ściekowej w miejscowości Scinawica, Szalejów Górny oraz Łączna - **3 000 000zł**
- Gmina Wiązów** - Przebudowa i rozbudowa ujęcia i stacji uzdatniania wody w miejscowościach Zborowice i Wyszonowice, przebudowa magistrali wodociągowej i sieci wodociągowej metodą bezwykopową łączącą miejscowości Łojowice i Wawrzyszów, budowa oczyszczalni ścieków przy świetlicy wiejskiej w miejscowości Kalinowa, zakup i wymiana wodomierzy z automatycznym odczytem - **4 016 042zł**
- Gmina Węgliń** - Rozbudowa sieci i kanalizacji oraz oczyszczalni ścieków w Ruszowie i przebudowa sieci wodociągowej i kanalizacji w Węglińcu - **3 029 999zł**
- Gmina Udanin** - Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej na terenie Gminy Udanin wraz z zakupem sprzętu - etap II - **3 549 893zł**
- Zakład Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Bystrzycy Kłodzkiej** - Montaż urządzenia podnoszącego ciśnienie wody na istniejącym obiekcie w Starej Bystrzycy Gmina Bystrzyca Kłodzka - **80 640zł**
- Gmina Łądek-Zdrój** - Rozwój obszarów wiejskich gminy Łądek-Zdrój poprzez uporządkowanie gospodarki wodnej na ich terenie - **2 892 391zł**
- Gmina Świerzawa** - Budowa sieci wodociągowej z ujęciem wody w miejscowości Sokołowice - **4 908 704zł**

- Gmina Dziadowa Kłoda** - Rozbudowa sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej na terenie Gminy Dziadowa Kłoda - **5 000 000zł**
- Gmina Pielgrzymka** - Budowa sieci kanalizacji sanitarnej z biologiczną oczyszczalnią ścieków w miejscowości Wojcieszyn - **1 254 016zł**
- Zakład Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Miękinii** - Budowa sieci kanalizacji sanitarnej oraz sieci wodociągowej w miejscowości Kadłub - **3 211 118zł**
- Walbrzyski Związek Wodociągów i Kanalizacji** - Poprawa gospodarki wodnej na terenie Gminy Jedlina - Zdrój i Gminy Walim - **2 465 655zł**
- Gmina Dzierżoniów** - Rozbudowa kanalizacji sanitarnej oraz sieci wodociągowej - **2 655 073zł**
- Gmina Dobromierz** - Rozwój systemu wodno-kanalizacyjnego na terenie Gminy Dobromierz - **3 010 000zł**
- Gmina Ciepłowody** - Budowa zbiorczej oczyszczalni ścieków w Gminie Ciepłowody w ramach Programu Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej na terenie gminy Ciepłowody - I Etap - **5 000 000zł**
- Gmina Żukowice** - Budowa sieci wodociągowej oraz modernizacja sieci kanalizacyjnej pomiędzy m. Dankowice a m. Bukwica - **890 292zł**
- Gmina Pieszycy** - Budowa sieci wodociągowej w miejscowości Rościszów w Gminie Pieszycy - **2 780 168zł**
- Gmina Lubań** - Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej na terenie Gminy Lubań: budowa sieci wodociągowej w miejscowości Nawojów Śląski i sieci kanalizacji sanitarnej w miejscowości Pisarzowice - **3 668 140zł**
- Gmina Zagrodno** - Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej na terenie gminy Zagrodno poprzez budowę oczyszczalni ścieków w Modlikowicach, przebudowę SUW w Olszanicy, Zagrodnie i Brochocinie oraz uzbrojenie i podłączenie otworu studziennego w SUW w Zagrodnie - **4 232 250zł**
- Gmina Wojcieszów** - Montaż mikroelektrowni fotowoltaicznej na stacji uzdatniania wody w Wojcieszowie - **227 000zł**
- Gmina Bolków** - Przebudowa ujęcia wody wraz z budową sieci wodociągowej przesyłowej dla Gminy Bolków - **3 925 572zł**
- Gmina Chojnów** - Budowa kanalizacji sanitarnej dla wsi Jaroszkówka - etap III oraz budowa sieci wodociągowej dla wsi Jaroszkówka - **3 375 814zł**
- Gmina Jordanów Śląski** - Zaprojektowanie i rozbudowa Stacji Uzdatniania Wody Jordanów Śląski wraz z magistralą wodociągową zasilającą zbiorniki wyrównawcze wieżowe podziemne, rozbudowa sieci wodociągowej oraz wykonanie kanalizacji sanitarnej od ulicy Jesionowej do ul. Wrocławskiej - **5 000 000zł**

OŁAWA

Szukanie winnych trwa

**Prawie 8 ton martwych ryb w ciągu dwóch dni wyłowiono na kanale Odry w Oławie i - jak mówią wędkarze - to jeszcze nie koniec, bo wciąż wypływają kolejne. Wraz z nimi spekulacje, co lub kto jest winny tej ekologicznej katastrofie**

- 26 lipca dotarły do nas pierwsze informacje o tym, że w kanale Odry i przy śluzie w Oławie pływają martwe ryby - mówi Andrzej Świętach, prezes Polskiego Związku Wędkarskiego we Wrocławiu i członek jednego z oławskich kół wędkarskich - Wiadomość szybko zaczęła być powielana, a w sobotę okazało się, że ryb jest tak dużo, że sami jako okrąg nie zdołamy tego wyłowić, dlatego zwróciliśmy się z apelem do wędkarzy i wszystkich chętnych o pomoc w wyłowieniu śniętych ryb z wody.

Dlaczego to wędkarze zajęli się problemem, a nie właściciel rzeki czyli Wody Polskie?

Prezes tłumaczy, że rzeka jest własnością Wód Polskich, ale dzierżawi ją Polski Związek Wędkarski, który zgodnie z umową na użytkowanie obwodu rybackiego, zawartą z Regionalnym Zarządem Gospodarki Wodnej we Wrocławiu, ma obowiązek usuwania śniętych ryb w przypadku ich stwierdzenia.

Na apel wędkarzy odpowiedziało blisko 70 ich kolegów. Niektórzy przyjechali nawet z ościennych powiatów jak kłodzki czy wałbrzyski i w niedzielę 31 lipca rano - uzbrojeni w podbieraki, wodery i łódki ruszyli do wielogodzinnej akcji wyławiania z kanału martwych ryb.

- Gdyby nie oni, te śnięte ryby pływałyby w rzece do dzisiaj - komentował we wtorek po południu podczas konferencji prasowej pod hasłem „Katastrofa ekologiczna na kanale Odry w Oławie” Marek Drabiński. Dziękował

przy tym wszystkim zaangażowanym, a także Andrzejowi Świętachowi, który z grupą wędkarzy kontynuował akcję przez kolejne dni. Pomagali też strażacy z OSP, chociaż to - jak powiedział Krzysztof Gielsa, rzecznik PSP w Oławie - nie należy do ich obowiązków. Wędkarzy wsparły jednostki z Bystrzycy i Siedlec, które mają na wyposażeniu pojazdy pływające.

- Do tej pory wyłowiono od 6 do 8 ton martwych ryb - mówił w poniedziałek Andrzej Świętach. - Cały czas jednak pływamy i wyławiamy kolejne, więc nie wiadomo, ile ostatecznie tego będzie.

## Co to było?

Wraz z rybami pojawiły się podejrzenia, co mogło być powodem śnięcia tak dużej ilości ryb. Jedni mówili, że to wynik zbyt małego natlenienia wody, czyli tzw. przyduchy, inni, że martwe ryby spływają z góry rzeki, ponieważ w okolicach Gliwic doszło do wycieku jakiejś trucizny, jeszcze inni, że ma to związek z lokalnym producentem papieru, który od lat jest oskarżany jest o spuszczenie ścieków do kanału Odry.

Andrzej Świętach mówi, że na tym etapie sprawy nie odważyłby się wskazać, co było tego przyczyną.

- Pojawia się wiele podejrzeń, ale żadna informacja nie jest oficjalna i potwierdzona, więc pozostaje to w sferze domysłów - mówi i dodaje, że wśród martwych ryb znajdowanych w kanale było też wiele takich, które przez krótki czas wykazywały oznaki życia. Mogło więc dojść do sytuacji, że gdzieś doszło do wycieku jakiejś substancji, która spływając w połączeniu z innymi ściekami wpuszczanymi do rzeki przez innych trucicieli doprowadziła do sytuacji, która spotęgowała efekt.

- To, co znajduje się w Odrze na naszym odcinku, mogło się przyczynić do tej katastrofy -

mówi. - Ale czy tak było i w jakim stopniu, na razie nie wiadomo. Sprawę badają różne instytucje - Wody Polskie, Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska. Jako PZW złożyliśmy też do prokuratury zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa i pozostaje nam wierzyć, że ustalą przyczynę, znajdą sprawcę, a ten zostanie ukarany, chociaż... nie przypominam sobie, żeby kiedykolwiek do tego doszło.

Świętach dodaje, że PZW we Wrocławiu co roku wydaje na zarybianie rzek prawie 800 tys. zł, a wszystkich swoich zbiorników - około 1,5 mln zł. W zaistniałej sytuacji nie pieniądze są jednak najważniejsze. Największą szkodą zaistniałej sytuacji jest ilość śniętych ryb, zwłaszcza dorosłych, zdolnych do rozrodu.

## Kto co powinien

Wskutek interwencji mieszkańców oraz kół wędkarskich sprawą zainteresowały się różne służby odpowiedzialne za ochronę środowiska. 30 lipca na miejsce zdarzenia przyjechali strażacy ze specjalnej grupy ratowniczo-chemicznej we Wrocławiu.

- Pobrali próbki w kanale Odry, w dwóch miejscach - mówi Krzysztof Gielsa. - Wyniki badań wskazują, że w jednym z miejsc stwierdzono podwyższony poziom jonów azotynowych i fosforowych. Poinformowaliśmy o tym władze miasta Oława oraz WIOŚ. Podejrzewam jednak, że nie to było bezpośrednią przyczyną śnięcia tak dużej ilości ryb. Z informacji, jakie do nas docierają, ten sam problem z rybami jest na odcinkach Odry powyżej Oławy, między innymi w Lipkach.

Wędkarze o sprawie poinformowali też kierownika stopnia wodnego w Oławie, który - jak mówił 26 lipca - zgłosił problem swoim przełożonym, czyli Wodom Polskim we Wrocławiu, a te



Wędkarze natrafili też na zatopioną w rzece rurę. To budzi wątpliwości

Wojewódzkiemu Inspektoratowi Ochrony Środowiska we Wrocławiu. Ten podjął interwencję i przebadał wodę na wskazanym odcinku, ale tylko pod kątem zawartości tlenu. W komunikacie umieszczonym 28 lipca na ich stronie internetowej czytamy: - WIOŚ we Wrocławiu sprawdził zgłoszenie o pojawieniu się śniętych ryb w Odrze na odcinku pomiędzy służą Lipki a miejscowością Oława. Pobrano próby wody w 3 punktach oraz wykonano pomiary terenowe. Na podstawie pomiarów tlenu rozpuszczonego nie potwierdzono oddlenienia wody w rzece. Nie stwierdzono w momencie oględzin obecności śniętych ryb oraz ryb pływających bezpośrednio przy zwierciadle wody, które przemieściły się w kierunku Wrocławia.

We wtorek 2 sierpnia po tym, jak wędkarze wyłowili z rzeki tysiące śniętych ryb, rzecznik prasowa WIOŚ we Wrocławiu Beata Merendy w rozmowie z nami powiedziała, że prawdopodobnie doszło do zatrucia i pod takim kątem teraz prowadzone jest badanie wody w rzece. Zajmują się tym także inne oddziały

WIOŚ, ponieważ problem śniętych ryb w Odrze wystąpił w ostatnim czasie także w województwie śląskim oraz opolskim.

Pytana o to, czy pod kątem przyczyny śmierci będą badać też śnięte ryby, powiedziała, że nie, ponieważ to nie należy do ich kompetencji. Takie badania odpowiedniej instytucji - według niej - powinien zlecić właściciel rzeki albo zobowiązana do tego inne komórka.

Właścicielem rzeki są Wody Polskie. Czy zlecą badanie śniętych ryb - nie wiadomo. Nie wiadomo też, czy dofinansują utylizację śniętych ryb, bo według szacunków wędkarzy koszt będzie bardzo duży, dlatego WP jako właściciel rzeki powinien partycypować w kosztach. Utylizacja 1 kilograma ryby to koszt rzędu 30 zł.

O odpowiedź poprosiliśmy Wody Polskie, ale w odpowiedzi ich rzecznik wysłał nam komunikat, który znajduje się także na ich stronie internetowej. Nie ma w nim odpowiedzi na temat ewentualnego współfinansowania utylizacji padłych ryb ani też ich zbierania pod kątem przyczyny śmierci. Jest za to szereg informacji, kto co powinien. - W związku z pojawieniem się śniętych ryb na Odrzańskiej Drodze Wodnej w rejonie Oławy pracownicy Wód Polskich podejmują szereg czynności i działań zmierzających do ograniczenia tego problemu i znalezienia przyczyny. Nasze służby monitorują też sytuację i pozostają w stałym kontakcie z organizacjami, które zgodnie z kompetencjami odpowiadają za zdiagnozowanie zjawiska oraz powinny również dążyć do jego usunięcia - czytamy w komunikacie. Dalej jest mowa o tym, że trwa wzmożone poszukiwanie przyczyn tej sytuacji, i że określeniem stanu chemicznego zajmuje się WIOŚ. Próbkę wody może też pobrać i ocenić specjalistyczna jednostka strażacka. Co do śniętych ryb, to zgodnie z umową ma je usunąć PZW: - Za ustalenie okoliczności śnięcia odpowiedzialne są natomiast inne instytucje, w tym WIOŚ, policja oraz

prokuratura. W dalszej kolejności, w przypadku wykrycia sprawców, użytkownik obwodu rybackiego, a więc PZW, na drodze cywilnej może ubiegać się o odszkodowanie od winnych naruszeń środowiskowych.

O współfinansowaniu kosztów utylizacji ryb próbował rozmawiać z Wodami Polskimi także wiceburmistrz Oławy Andrzej Mikoda, ale - jak mówi - nie było jasnej odpowiedzi, dlatego podjęto decyzję, że połowę zapłaci miasto Oława, bo zdaniem wiceburmistrza sprawa wymaga szybkich działań, by nie doszło do kolejnego problemu. Zapakowane w worki śnięte ryby nie powinny pozostawać zbyt długo na brzegu rzeki i należało je jak najszybciej zabrać, zwłaszcza że mieszkańcy już w poniedziałek skarżyli się na dokuczliwy w tym rejonie smród.

Jak powiedział nam prezes PZW, dzięki pomocy władz miasta udało się też znaleźć firmę, która zgodziła się zutylizować padłe ryby za niższą cenę niż szacowali wędkarze. Koszty wyniosą więc nie ponad 100 tys. zł, jak pierwotnie wyliczano, a około 30 tys. zł. Wiceburmistrz dodał też, że służby miejskie, które były na miejscu zdarzenia, poinformowały o zaistniałej sytuacji wszystkie możliwe instytucje odpowiedzialne za ochronę środowiska, łącznie z ministerstwem, i oczekują, że podejmą one stosowne działania prowadzące do ustalenia przyczyny śnięcia tak ogromnej ilości ryb.

Jak wielkiej? Dokładnie wciąż do końca nie wiadomo, bo - jak mówią wędkarze - martwe ryby cały czas wypływają.

**Nie mają wątpliwości. To katastrofa ekologiczna**



Podczas akcji śnięte ryby zapakowano w plastikowe worki i złożono w kilku miejscach na brzegu rzeki. We wtorek wywieziono je do utylizacji

# w Odrze!



Akcja wylawiania śniętych ryb z kanału Odry przedłużyła się na kolejne dni. W poniedziałek strażacy i wędkarze wciąż wyciągali z rzeki martwe ryby



Zdaniem Marka Drabińskiego - szefa oławskiego koła PO, ale przede wszystkim mieszkańca Oławy i wędkarza - nie ma wątpliwości co do tego, że na kanale Odry w Oławie doszło do katastrofy ekologicznej i w tej sprawie we wtorek po południu zwołał konferencję prasową. Wzięli w niej udział także Ryszard Gawron, wędkarz z Oławy, oraz poseł na Sejm Michał Jaros (PO). Konferencja odbyła na brzegu kanału Odry przy budowanej tam przemysłowej oczyszczalni ścieków dla jednej z lokalnych firm.

- Na początku byliśmy powściągliwi w ocenach przyczyn tej tragedii - mówił Drabiński. - Niestety,

coraz bardziej potwierdzają się moje przypuszczenia, że firma, która buduje przemysłową oczyszczalnię ścieków obok miejsca, w którym stymy, swoim postępowaniem, spuszczać ścieki do kanału żeglownego Odry przez kilka lub kilkanaście lat, doprowadziła do tej katastrofy albo się do niej przyczyniła. Oczywiście inne czynniki, takie jak wysokie temperatury, niski stan wody czy słabe natlenienie zbiornika też mogły być przyczyną. Rozmawiałem jednak dzisiaj z szefem koła PZW w Brzegu i pytałem, czy u nich jest podobna sytuacja, były bowiem przypuszczenia, że doszło do jakiejś awarii w Gliwicach i stamtąd mogą płynąć śnięte ryby, ale powiedział, że w porządku i zasugerował, że to nasza lokalna katastrofa.

W dalszej części konferencji Drabiński stwierdził, że budowana przez firmę przetwarzającą celulozę przy kanale Odry oczyszczalnia od początku jest „niefortunna inwestycja”, którą negatywnie zaopiniował sanepid, tymczasem władze Oławy i powiatu oławskiego dają jej zielone światło.

O szczegółach sprawy mówił też Ryszard Gawron. Powiedział, że przeanalizowali dokumenty, jakie przedstawia ta firma w celu uzyskania pozwoleń zintegrowanych i doszli do wniosku, że np. wskazane w nich analizy odnoszą się do prędkości przepływu rzeki Odry, a nie kanału Odry, który bardzo rzadko jest otwierany, więc woda praktycznie w nim stoi, a nie płynie. Oznacza to m.in., że stężenia, które wykazano w tych analizach, nie będą takie, jak dopuszczalne.

Gawron zauważył też, że uczestnicy konferencji stoją przy kolektorze do odprowadzania ścieków deszczowych. Tymczasem jest piękny słoneczny dzień, a z tego kolektora cały czas coś wypływa. - Dlaczego to jest tolerowane przez tyle lat? - pytał retorycznie i dodał, że z materiałów, do których dotarł, wynika, że problem z firmą zaczął się w roku 2014, gdy nałożono na nich pierwsze mandaty. To - jego zdaniem - oznacza przez osiem lat brak kompetencji, profesjonalizmu, zainteresowania wszystkich służb odpowiedzialnych za ochronę środowiska, poczynając od burmistrza, poprzez starostę, kończąc na inspekcji ochrony środowiska: - A ponieważ sami nie dajemy już sobie rady z tematem, dlatego poprosiliśmy o pomoc posła.

Michał Jaros przyznał, że w tej sprawie rzeczywiście potrzebna jest interwencja, ponieważ brakuje tu odpowiedzialności na poziomie władz samorządowych. Obiecał, że wystąpi do ministra środowiska, który nadzoruje prace niektórych organów, odpowiedzialnych za ochronę przyrody. Bezpośrednio zwrócił się też z interwencją do WIOS, ponieważ także jego zdaniem doszło do katastrofy ekologicznej, a woda w kanale Odry jest zatrutą od wielu lat. Tymczasem nikt na to nie reaguje, a przecież są w kraju ludzie odpowiedzialni za takie sprawy: - Będziemy interweniować do skutku, aż ktoś zainteresuje się sprawą na tyle, by do zanieczyszczeń nie dochodziło, a śniętych ryb nie było.

Podsumowując konferencję Ryszard Gawron tłumaczył, że powodem konferencji jest to, że mają poważne zastrzeżenia do wszelkich postępowań w sprawie firmy oraz budowanej przez nią oczyszczalni. Według niego, nawet gdy otrzymuje ona mandaty, to opłaca jej się nielegalne odprowadzanie ścieków, a odpowiedzialne za to służby bez problemu mogłyby to sprawdzić, gdyby tylko chciały. Tymczasem wędkarzom nigdy nie udało się sprowadzić na miejsce zdarzenia żadnej



Największe ilości martwych ryb wielkości wylowiono w niedzielę

ze służb ochrony środowiska w godzinach wieczornych czy nocnych, gdy stwierdzali nielegalne odprowadzanie ścieków, bo... one pracują tylko do godz. 15.30. - Jeżeli tak mają funkcjonować w Polsce służby ochrony środowiska, to nigdy nie doprowadzimy go do stanu normalności - podsumował. - Bardzo nas to wszystko bulwersuje. A to, co się stało, może mieć daleko idące konsekwencje. Bo nie

wiadomo, czy zdechły tylko ryby. Odbudowa życia biologicznego w tym zbiorniku może więc zająć kilka, a nawet kilkanaście lat...

\*

Cała konferencja dostępna na Tu.Olawa.pl

**WIOLETA KAMIŃSKA**  
wkaminska@gazeta.olawa.pl

## UWAGA!

Właściciele psów znad Odry zgłaszają objawy zatrucia - Nie pozwalamy czworonogom na kąpiel i picie wody z Odry - ostrzega Ratownictwo Wodne Rzeczypospolitej we Wrocławiu. - Właściciele psów zgłaszają objawy zatrucia To efekt ton martwych ryb, które od kilku dni wylawiane są z Odry.

- To KATASTROFA EKOLOGICZNA - informuje RWR W tej sprawie apeluje też oławskie przytulisko dla bezdomnych zwierząt.



W poniedziałek przy śluzie wciąż gromadziły się duże ilości śniętych ryb



Strażacy w akcji

# OGŁOSZENIA DROBNE

## Cennik

|                                                   |                  |                                     |                   |
|---------------------------------------------------|------------------|-------------------------------------|-------------------|
| ■ słowo w kolorze czarnym (trzy znaki i więcej)   | - 0,75 zł brutto | ■ ramka do ogłoszenia               | - 11,50 zł brutto |
| ■ słowo w kolorze czerwonym (trzy znaki i więcej) | - 1,50 zł brutto | ■ ramka do ogłoszenia na żółtym tle | - 25,50 zł brutto |
| Cennik - życzenia i podziękowania                 |                  | ■ nekrolog prasowy                  | - 22,00 zł brutto |

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - 0,75 zł brutto
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - 7,00 zł brutto

**powiatowa**

**OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00**

Biurowie ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka), tel./fax 71-313-35-57, e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl



## DOŁĄCZ DO ZESPOŁU OPIEKUNÓW SENIORÓW!

**GWARANTOWANY LETNI BONUS DO 350€\***

Ten wyższe stawki dla nowych opiekunów.

Ty pracujesz, my zapewniamy Ci opiekę na każdym etapie współpracy.



# ZADZWOŃ! NYSA

# TEL. 512 980 979

## ZATRUDNIMY

- Lakiernika Proszkowego
- Lakiernika Samochodowego
- Pomocnika Lakiernika Proszkowego (zawieszającego)

Stabilne warunki zatrudnienia, dobre wynagrodzenie  
**Kontakt 501 169 184**

PRZYJMĘ NA PRAKTYKI ZAWODOWE  
w zawodzie

## LAKIERNIK SAMOCHODOWY

Niemil - kontakt **501 169 184**  
zgłoszenie przez CECH Oława

## PRACA

### DAM PRACĘ

- Przyjmę operatora koparki na pół etatu Tel. 510 075 832
- Firma transportowa zatrudni spedytora w relacji międzynarodowej Email: spedycja.tornadotrans@gmail.com Kontakt - Amanda, 725-168-688
- Zatrudnię kierowcę C+E, w relacji międzynarodowej Email: spedycja.tornadotrans@gmail.com Kontakt Robert - 608-255-852
- Dyrektor Szkoły Podstawowej w Wierzbnie zatrudni od 1.09. 2022r. do 23.06.2023r. nauczyciela j. angielskiego na pełny etat. Email: zespolszkol-wierzbno@poczta.onet.pl Telefon do kontaktu 604243145.

## KUPNO

- Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308
- Kupię: starocie, szable, bagnety, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675
- Kupię starocie, meble, porcelanę, monety i inne Tel. 663 624 214
- Kupię ciągniki i przyczepy oraz maszyny rolnicze, Tel. 53 513 55 07

## SPRZEDAŻ

- Producent rolet wewnętrznych w kasecie - 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

## SKŁAD OPAŁU JELCZ-LASKOWICE TEREN POLMOZBYTU (za stacją lotos)

## DOBRA JAKOŚĆ W DOBREJ CENIE

## TRANSPORT GRATIS! (do 15 km)

**RATY, GOTÓWKA**  
**Tel. 607-566-802**  
**Tel. 607-566-803**

## GAZAŁE BLASZANE

### BRAMY GARAŻOWE POMIESZCZENIA GOSPODARCZE

**WIATY STAL BLACH KONSTRUKCJE STALOWE**  
**605-059-235**  
**603-809-850**



- Sprzedam prosiaki Tel. 697 782 111
- Opał - pocięte obrzynki 883-050-825

## ZDROWIE

### LEKARSKIE

- ESPERAL Tel. 603 606 121

► **SPECJALISTA LARYNGOLOG** B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent”, ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► **STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA**, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► **LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁONSKA**, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► **LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY**, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► **STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK**, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► **LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA**, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► **LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska**, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

**UROLOG**  
LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI - SPECJALISTA UROLOG. PRYWATNA PRAKTYKA UROLOGICZNA, USG: UL. ŻEROMSKIEGO 12, NZOZ NOMED; WTÓREK OD 16.00 DO 18.00, REJESTRACJA TELEFONICZNA PN.-PT.8.00-16.00 TEL. 71 303 43 24

► **GASTROSKOPIA** - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

► **LEKARZ WETERYNARII JERZY GLOGOŁA**, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

**DERMATOLOG**  
DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH RAFAŁ BIAŁYŃSKI - BIRULA ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII LECZENIE CHOROBY SKÓRY: ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC, ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII, OCENA ZNAMION OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8 (NZOZ MEDAN). GABINET CZYNNY W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI W GODZINACH 16.00-19.00. KONIECZNA REJESTRACJA TELEFONICZNA: 601-990-167 www.dermatologolawa.pl

► **SPECJALISTA ORTOPEDA** Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zacisza 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263

► **USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne** Katarzyna i Daniel Błaszczak specjaliści kardiologów. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna. Tel. 698 808 606

## NIERUCHOMOŚCI

### SPRZEDAM

► **CAPRI - NIERUCHOMOŚCI** Leszek Żyto, Oława, ul. Osadnicza 41, tel. 601-990-187. Pośrednictwo w sprzedaży i kupnie mieszkań, domów. Cała oferta na stronie www.capri-nieruchomosci.gratka.pl

► **Mieszkanie Jelcz-Laskowice**, 3 pokoje, balkon, Hirszfelda - 308tys, BN 506540120

► **Mieszkanie Jelcz-Laskowice**, centrum, miejsce garażowe, nowe, 3-pok, 74m2- cena 400tys BN Prosperhome 506540120

## WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGACH

Wójt Gminy Oława uprzejmie informuje, że w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Oława oraz na tablicy ogłoszeń urzędu, zostały zamieszczone szczegółowe ogłoszenia o II przetargach ustnych nieograniczonych na sprzedaż następujących nieruchomości:

**Przetargi odbędą się dnia 5 września 2022 r.:**

- **II przetarg ustny nieograniczony o godz. 9:00** – nieruchomość niezabudowana przeznaczona w mpzp na cele zabudowy mieszkaniowej, jednorodzinnej, zabudowy zagrodowej oraz zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej w budynkach do 4 mieszkań, położona w obrębie Oleśnica Mała, w granicach działki 135/11, AM-1, o pow. 0,0929 ha, **cena wywoławcza 60 000,00 zł**. Do wylicytowanej ceny zostanie doliczony podatek Vat w wysokości 23 %. **Wadium w wysokości - 6 000,00 zł**.
- **II przetarg ustny nieograniczony o godz. 9:30** - nieruchomość niezabudowana, przeznaczona w mpzp na cele zabudowy mieszkaniowej, jednorodzinnej, zabudowy zagrodowej oraz zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej w budynkach do 4 mieszkań, położona w obrębie Oleśnica Mała, w granicach działki 135/10, AM-1, o pow. 0,0929 ha, **cena wywoławcza 62 000,00 zł**. Do wylicytowanej ceny zostanie doliczony podatek Vat w wysokości 23 %. **Wadium w wysokości 6 200,00 zł**.
- **II przetarg ustny nieograniczony o godz. 10:00** – nieruchomość niezabudowana przeznaczona w mpzp na cele zabudowy mieszkaniowej, jednorodzinnej, zabudowy zagrodowej oraz zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej w budynkach do 4 mieszkań, położona w obrębie Oleśnica Mała, w granicach działki 135/18, AM-1, o pow. 0,0805 ha, **cena wywoławcza 52 000,00 zł**. Do wylicytowanej ceny zostanie doliczony podatek Vat w wysokości 23 %. **Wadium w wysokości 5 200,00 zł**.
- **II przetarg ustny nieograniczony o godz. 10:30** – nieruchomość niezabudowana przeznaczona w mpzp na cele zabudowy mieszkaniowej, jednorodzinnej, zabudowy zagrodowej oraz zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej w budynkach do 4 mieszkań, położoną w obrębie Oleśnica Mała, w granicach działki 135/17, AM-1, o pow. 0,0805 ha, **cena wywoławcza 51 000,00 zł**. Do wylicytowanej ceny zostanie doliczony podatek Vat w wysokości 23 %. **Wadium w wysokości 5 100,00 zł**.

Szczegółowych informacji o nieruchomościach będących przedmiotem przetargu udzielają pracownicy Referatu Rozwoju Gospodarczego Urzędu Gminy w Oławie Pl. Marszałka J. Piłsudskiego 28, pokój nr 20 lub pod nr tel. (071) 38 12231

**Artur Piotrowski** - Wójt Gminy Oława

TELEFONY

TELEFONY W DOMANIOWIE

|                         |                |
|-------------------------|----------------|
| Urząd Gminy             | - 71-301-77-35 |
| Urząd Stanu Cywilnego   | - 71-301-77-23 |
| Parafia Nawiedzenia NMP | - 71-301-77-42 |
| Gminne Centrum Kultury  | - 71-301-78-79 |

TELEFONY W GMINIE OŁAWA

|                       |                |
|-----------------------|----------------|
| Urząd Gminy           | - 71-313-30-44 |
| Gminny Zespół Oświaty | - 71-313-46-57 |

TELEFONY ZAUFANIA

|                                                          |                |
|----------------------------------------------------------|----------------|
| Telefon Zaufania Anonimowych                             |                |
| Alkoholików i Grup Rodzinnych                            | - 71-321-84-03 |
| Policyjny Telefon Zaufania                               | - 800-120-226  |
| Telefon Zaufania Młodzieżowy                             | - 71-998       |
| Telefon Zaufania dla Uczennicy i Ucznia                  | - 71-372-04-86 |
| Niebieska linia - dla ofiar przemocy w rodzinie          | - 801 120 002  |
| Pomarańczowa linia - pomoc rodzinom, których dzieci piją | - 801 14 00 68 |
| Zielona linia - porady i informacje na temat HIV i AIDS  | - 22 621 33 67 |

TELEFONY DO SZPITALA

|                        |                |
|------------------------|----------------|
| dyrektor               | - 71-301-13-13 |
| zastępca dyrektora     | - 71-301-13-14 |
| sekretariat dyrektora  | - 71-301-13-11 |
| - fax:                 | - 71-301-13-12 |
| naczelnia pielęgniarki | - 71-301-13-91 |

ODDZIAŁ DZIECIĘCY

|                       |                       |
|-----------------------|-----------------------|
| ordynator             | - 71-301-13-40        |
| izba przyjęć          | - 71-301-13-96        |
| dyżurka lekarska      | - 71-301-13-39 lub 58 |
| dyżurka pielęgniarska | - 71-301-13-37        |
| gabinet zabiegowy     | - 71-301-13-97        |

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY

|                  |                |
|------------------|----------------|
| ordynator        | - 71-301-13-22 |
| sekretariat      | - 71-301-13-54 |
| izba przyjęć     | - 71-301-13-35 |
| dyżurka lekarska | - 71-301-13-34 |
| USG:             | - 71-301-13-84 |
| EKG              | - 71-301-13-85 |
| sala "R"         | - 71-301-13-32 |

ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

|                       |                       |
|-----------------------|-----------------------|
| ordynator             | - 71-301-13-20        |
| sekretariat           | - 71-301-13-55        |
| izba przyjęć:         | - 71-301-13-47        |
| dyżurka lekarska      | - 71-301-13-44 lub 45 |
| dyżurka pielęgniarska | - 71-301-13-42 lub 43 |
| sala "R"              | - 71-301-13-46        |

ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

|                       |                                            |
|-----------------------|--------------------------------------------|
| ordynator             | - 71-301-13-21                             |
| sekretariat           | - 71-301-13-53                             |
| izba przyjęć          | - 71-301-13-89                             |
| dyżurka lekarska      | - ginekologiczno-położnicza                |
| - 71-301-13-51        |                                            |
| dyżurka lekarska      | - 71-301-13-52                             |
| - porodówka           |                                            |
| dyżurka pielęgniarska | - ginekologiczno-położnicza - 71-301-13-49 |
| dyżurka pielęgniarska | - porodówka - 71-301-13-50                 |

ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY

|                       |                |
|-----------------------|----------------|
| ordynator             | - 71-301-13-56 |
| dyżurka pielęgniarska | - 71-301-13-57 |

ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY

|                       |                |
|-----------------------|----------------|
| ordynator             | - 71-301-13-23 |
| dyżurka lekarska      | - 71-301-13-61 |
| dyżurka pielęgniarska | - 71-301-13-60 |
| sala operacyjna       | - 71-301-13-62 |

RÓŻNE

|                 |                |
|-----------------|----------------|
| laboratorium    | - 71-301-13-64 |
| blok operacyjny | - 71-301-13-24 |
| POZ             | - 71-301-13-26 |

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

|                                                    |                |
|----------------------------------------------------|----------------|
| pogotowie-dyspozytor                               | - 71-301-13-92 |
| rehabilitacja                                      | - 71-301-13-68 |
| RTG - pracownia                                    | - 71-301-13-87 |
| ruch chorych                                       | - 71-301-13-78 |
| centrala                                           | - 71-301-13-00 |
| centralna rejestracja do poradni specjalistycznych |                |
| -                                                  | - 71-301-13-00 |
| -                                                  | - 71-301-13-75 |
| -                                                  | - 71-301-13-76 |

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Oława działając na podstawie art. 35 ust 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (j. t. Dz. U. z 2021 r., poz. 1899 ze zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Oławie został wywieszony na okres od 4.08.2022 r. do 25.08.2022 r. wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargowym.

Wójt Gminy Oława – *Artur Piotrowski*

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, nowy blok, balkon, piętro I 460tys, www.prosperhome.pl, 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 2 pokoje 47 m kw., ogród, garaż, 330 tys do negocjacji, www.prosperhome.pl, 506540120

► Mieszkanie z ogrodem, na wsi, 105 m2, piętro I- 240 tys, www.prosperhome.pl, 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, 62mkw/lp, po generalnym remoncie – 350tys, BN 506540120

► Działka budowlana Chwałowice, 1600m2- 176 tys Prosperhome 506540120

► Działka budowlana Dębina, 1378m2- 125 tys, Prosperhome 506540120

► Działka budowlana Jelcz-Laskowice, 951m2- 162 tys, Prosperhome 506540120

► 37,38 m kw., 2-pokojowe, balkon, piwnica, 1p, nowy blok, ul. Łagodna 13, Oława, cena 350 tys Tel. 57 710 04 44

KUPIĘ

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

**KUPIĘ  
DOM, LOKAL  
MIESZKANIE  
RÓWNIEŻ UDZIAŁY**

**Stan prawny dowolny.  
Spłacę zadłużenie.**

**502 055 702**

► Kupię działkę budowlaną, Oława - okolice Tel. 665 639 401

POSIDAM DO WYNAJĘCIA

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

DO WYNAJĘCIA  
LOKALE BIUROWO USŁUGOWE  
O POW.15,28 MKW, 21,85 KW  
I 20,36 MKW  
W OŁAWIE UL. WIOSENNA 2  
KONTAKT:  
km@domaxdevelopment.pl,  
TEL. 691 696 38

► Wynajmę garaż 1 Maja Tel. 512 875 395

USŁUGI

USŁUGI RÓŻNE

► GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Geodezja - mapy D/C projektowych, tyczenia, inwentaryzacje, wskazania granic, tel. Tel. 604 957 359

► Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483

► Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483

► Klimatyzacja 604-613-483

► Profesjonalne Mediacje Tel. 605 335 511

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

STOLARSTWO

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

► BDB MEBLE- wykonawca mebli, na wymiar, na zamówienie, na każdą kieszeń, pomiar - projekt - wycena - montaż - serwis, Marcin Ostrowski - Oława - ul. Iwaskiewicza 48. Zapraszamy. Tel. 500 108 785, www.bdbmeble.net

SCHODY I DRZWI Z DREWNA,  
PROJEKT Z WIZUALIZACJĄ  
GRAFICZNĄ  
605 741 606

AGD

NAPRAWA SPRZEDAŻ SPRZĘTU  
AGD, ŁODÓWKI I PRALKI,  
PL. ZAMKOWY 19  
TEL. 508-267-478, 71-301-42-71

SERWIS AGD  
TEL. 603-835-219

**WYWÓZ  
SZAMBA  
601-873-290**

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inne sprzęty AGD. Oława - ul. Grota-Roweckiego 4, Tel. 71 313 26 73, 502-868-817

ELEKTRONIKA RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749

► Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

► Naprawy domowe i warsztatowe telewizorów. Tel. 603 701 066

CZYSZCZENIE

► Karcher - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej, Tel. 504 163 100

► DORA-MAX usługi sprzątnia 791755040

TRANSPORT

TRANSPORT KONTENEROWY,  
PODSTAWIANIE KONTENERÓW  
POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI  
TEL. 501 278 422

► Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

► Bus + przyczepa, transport Tel. 507 053 028

BUDOWLANE

ETKA-PROJEKT.  
OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3.  
PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE  
BUDOWAMI.  
10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH  
DOMÓW DO WYBORU.  
www.etka.pl  
TEL. 603 685 925, 71 303 28 05

► Malowanie, tapetowanie, panele, regipsy, papa termozgrzewalna, Tel. 698 623 537

► Łazienki, płytki podłogowe, przerwóbki hydrauliczne, klinkier, Tel. 698 623 537

► Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów i paneli, renowacja schodów, Tel. 507 194 548

► Remonty mieszkań, łazienek, regipsy, kafe, gładzie, panele, tapetowanie, malowanie: wnętrz, elewacji, dachów + mycie Tel. 889 312 688

**USŁUGI  
HYDRAULICZNE**

**Przeglądy instalacji  
i urządzeń gazowych.  
ODBIORY,  
PROTOKOŁY**

**Tel. 602 236 330**

TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE

|                           |                |
|---------------------------|----------------|
| Pogotowie Ratunkowe       | - 9 9 9        |
| Straż Pożarna             | - 9 9 8        |
| Straż Miejska             | - 9 8 6        |
| Komenda Powiatowa Policji | - 9 9 7        |
| Pogotowie Wod. - Kan.     | - 9 9 4        |
| Pogotowie Gazowe          | - 9 9 2        |
| Sanepid                   | - 71-313-38-21 |
| Zagrożenie epidemią       | -600-779-259   |

TELEFONY OŁAWSKIE

|                                                          |                |
|----------------------------------------------------------|----------------|
| Szpital Powiatowy                                        | - 71-301-13-11 |
| Straż Miejska                                            | - 71-301-12-22 |
| Straż Miejska                                            |                |
| Patrol zmotoryzowany                                     | - 601-146-905  |
| Straż Gminna                                             | - 71-313-25-83 |
| Kom. Powiatowa PSP                                       | - 71-313-40-45 |
| Pogotowie Energet.                                       | - 71-313-29-06 |
| Zakł. Wod. i Kan.                                        | - 71-303-95-21 |
| Zakład Gazownictwa                                       | - 71-313-23-61 |
| Dom Pomocy Społecz.                                      | - 71-313-01-10 |
| Dzienny Dom Pobytu                                       | - 71-313-29-91 |
| Polski Czerwony Krzyż                                    | - 71-313-23-25 |
| Dworzec PKS Oława                                        | - 71-313-72-32 |
| Ośrodek Kultury                                          | - 71-313-28-29 |
| Kapieleśka OCKF                                          | - 71-313-21-89 |
| Dom Dziecka                                              | - 71-313-20-51 |
| Punkt Konsultacyjny Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie | - 71-313-25-17 |
| Miejski Zespół Ekonomiczno -Administracyjny Szkół        | - 71-313-25-70 |
| Inf. LOT                                                 | - 801-703-703  |

URZĘDY POCZTOWE

|                           |                |
|---------------------------|----------------|
| UP nr 1, ul. 1 Maja       | - 71-318-71-21 |
| UP nr 3, ul. Wrocławska   | - 71-318-71-17 |
| UP nr 4, ul. B. Chrobrego | - 71-318-71-18 |
| UP nr 5, ul. Iwaskiewicza | - 71-318-71-19 |

PARAFIE

|                        |                |
|------------------------|----------------|
| MB Pocięszenia         | - 71-313-22-41 |
| MB Różańcowej          | - 695-630-418  |
| Miłosierdzia Bożego    | - 71-313-86-88 |
| Św. Ap. Piotra i Pawła | - 71-313-27-23 |

URZĘDY W OŁAWIE

|                          |                   |
|--------------------------|-------------------|
| Starostwo Powiatowe      | - 71-301-15-22    |
| Powiatowy Urząd Pracy    | - 71-313-90-33    |
| Prokuratura              | - 71-313-40-11    |
| Sąd Rejonowy             | - 71-313-24-44    |
| Urząd Skarbowy           | - 71-303-94-39    |
| Informacja podatkowa     | - 71-303-94-33    |
| Urząd Miejski Oława      | - 71-303-55-01/02 |
| Urząd Stanu Cywilnego    | - 71-313-38-58    |
| Powiatowy Zarząd Drogowy | - 71-303-30-19    |
| Sanepid                  | - 71-313-38-21    |
| ZUS                      | - 71-303-98-00    |

TELEFONY W J-L

|                                     |                |
|-------------------------------------|----------------|
| Jednostka Ratowniczo - Gaśnicza PSP | - 71-318-81-62 |
| Komisariat Policji                  | - 71-318-15-97 |

URZĘDY

|                                          |                |
|------------------------------------------|----------------|
| Urząd Miasta i Gminy                     | - 71-381-71-22 |
| Urząd Stanu Cywilnego                    | - 71-381-71-12 |
| Powiatowy Urząd Pracy                    | - 71-318-33-46 |
| Zakład Gospodarki Komunalnej             | - 71-303-52-31 |
| Zakład Gospodarki Mieszkaniowej TBS      | - 71-318-81-47 |
| Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół | - 71-712-09-88 |

PARAFIE

|                      |                |
|----------------------|----------------|
| NMP Królowej Polski  | - 71-318-81-03 |
| Stanisława Biskupa   | - 71-318-15-55 |
| Maksymiliana Kolbego | - 71-318-13-74 |

URZĘDY POCZTOWE

|                   |                |
|-------------------|----------------|
| UP ul. Fohwarczna | - 71-318-71-07 |
| UP ul. Liliowa    | - 71-318-71-08 |
| UP ul. Wrocławska | - 71-318-71-09 |
| UP ul. Techników  | - 71-318-71-10 |

INNE

|                                       |                |
|---------------------------------------|----------------|
| TOWARZYSTWO OPIEKI<br>NAD ZWIERZĘTAMI |                |
| - Jelcz-Laskowice                     | - 71-318-22-89 |
| - Oława                               | - 71-313-51-11 |

powiatowa

Nie wychodź  
z domu!

Zamów  
ogłoszenie drobne  
przez Internet!

Wyślij treść ogłoszenia na adres  
e-mail: [gosia@gazeta.olawa.pl](mailto:gosia@gazeta.olawa.pl)  
lub [ogloszenia@gazeta.olawa.pl](mailto:ogloszenia@gazeta.olawa.pl)  
albo wejdź na stronę:  
<http://tuolawa.pl> (zakładka ogłoszenia)

tu

Oława.pl

Infolinia:  
tel. 71 313 35 57

P.H.U.

FOSPOL

OŁAWA  
"KWADRACIAK"  
ul. Chrobrego 23a (I piętro)

71 313 59 70  
601 583 669

www.fospol.eu

ŻALUZJE  
ROLETY

SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV

czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

eprasa.pl e19672dd46

**REDAKCJA**

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie”  
tel. i fax 71-313-70-78  
internet: [www.gazeta.olawa.pl](http://www.gazeta.olawa.pl);  
e-mail: [redakcja@gazeta.olawa.pl](mailto:redakcja@gazeta.olawa.pl)  
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;  
tel. 71 313 70 78,

**REDAGUJĄ**

Kamil Tysa (red. naczelny),  
Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul,  
Wioletta Kamińska, Agnieszka Herba  
i Jacek Polasz.  
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania,  
adustacji materiałów i zmiany tytułów.  
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi  
odpowiedzialności i nie zwraca materiałów  
niezamówionych.

(TS) - tekst sponsorowany

**DZIAŁ REKLAM**

tel. i fax 71-313 70 78  
Bogusław Szymański - reklama, przetargi  
e-mail: [reklama@gazeta.olawa.pl](mailto:reklama@gazeta.olawa.pl)

Biuro ogłoszeń w Oławie,  
Małgorzata Najgebaur,  
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,  
e-mail: [glosia@gazeta.olawa.pl](mailto:glosia@gazeta.olawa.pl),  
czynne: poniedziałek, wtorek 8-16  
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,  
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie  
wtedy, gdy gazeta jest patronem medial-  
nym wydarzenia.

**WYDAWCA**

RYZA Sp. z o.o.,  
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,  
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,  
tel. 71 313 35 57

Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.  
Oddział Poligrafia  
Drukarnia Sosnowiec

NAKŁAD: 7000 egz.

**Stowarzyszenie  
Gazet  
Lokalnych**

► Zgrzewanie papy, naprawy dekar-  
skie, kominy, wycinka drzew. Tel. 882  
087 150

► Malowanie, tapetowanie gładź,  
regipsy, kafelki, panele, ogrodzenia  
Tel. 729 677 185

► **Cyklinowanie** Tel. 697 143 799

► Wykonywanie ogrodzeń i bram  
Tel. 607 165 625

**UROCZYSTOŚCI**

► Chłodnia na wesela + stół wiejski  
gratis, Tel. 604-421-959

**VIDEOFILMOWANIE**

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD.  
3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

**ZESPÓŁY**

► Dj Robi - wesela, integracje, ple-  
nery, scena - doświadczenie - ponad  
20 lat, Tel. 507 053 028 [www.djrobi.pl](http://www.djrobi.pl)

► ZGRANA PARA, Tel. 692-717-384

► For You, Tel. 604-421-959

**TŁUMACZENIA**

► Tłumacz przysięgły j. niemieckie-  
go JAKUB MOŻEJKO, briefy, doku-  
menty, Tel. 502-125-909

► Mgr EWA JÓŻKÓW - tłumacz przysię-  
gły j. niemieckiego. Tłumaczenia  
przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysię-  
głe i zwykłe wszystkie języki. Oława,  
ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40  
[www.visionjobs.com](http://www.visionjobs.com)

**KOMPUTERY**

► Pogotowie i serwis komputerowy,  
rozwiąże każdy problem, dojazd do  
klienta, 10-letnie doświadczenie, ta-  
nio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fi-  
skalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel.  
792 502 051

► Romicom: komputery, telefony  
komórkowe, E-papierosy, serwis te-  
lefonów, drukarek, komputerów. Re-  
generacja tuszy i tonerów, ul. B. Chro-  
brego 20f Tel. 503 149 152

**ODDAM**

► Oddam za darmo kartony suche i  
czyste. Możliwość stałego cotygodnio-  
wego odbioru w Oławie i w Jelczu-La-  
skowicach. Do spalania, pakowania.  
Odbiór własnym środkiem transportu.  
Informacja pod numerami telefonów:  
660 618 206, 535 989 435

**MOTORYZACYJNE**

► Blacharstwo, lakiernictwo i inne.  
Stefan Rolka, Oława, ul. Turkusowa 2  
(Nowy Otok), Tel. 508-287-203 71-  
303-80-21

KUPIĘ KAŻDE AUTO

DO 10.000 ZŁ, PŁACIMY NAJWIĘCEJ  
TEL. 504-004-956

KUPIĘ KAŻDE AUTO.

NAJLEPSZE CENY W REGIONIE  
TEL. 781-306-420

SKUP SAMOCHODÓW DO KASACJI

- ZA KAŻDĄ PŁACIMY GOTÓWKĄ,  
TRANSPORT SAMOCHODU  
GRATIS, WYSTAWIAMY  
ZAŚWIADCZENIA NIEZBĘDNE  
DO WYREJESTROWANIA W  
WYDZIALE KOMUNIKACJI I FIRMIE  
UBEZPIECZENIOWEJ.  
OŁAWA UL. ZWIERZYŃSKA 11  
TEL. 505-045-414, 509-582-251,  
TEL/FAX 7131-33-024,

**AKUMULATORY****ROWERY**

Części rowerowe i motorowerowe

AKU-MOTO-BIKE

ul. ks. Janowskiego 27

Tel. 71 313 29 93, 516 195 330

[www.akuolawa.pl](http://www.akuolawa.pl)

ROWERY, AKUMULATORY

ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746

[www.rowerylipowa.pl](http://www.rowerylipowa.pl)



**GO KINO OŁAWA**

**REPERTUAR 05.08-11.08.2022**  
 GODZINY OTWARCIA: 9:45 - 20:30

|                                                    |                                  |
|----------------------------------------------------|----------------------------------|
| <b>LENA I ŚNIEŻEK</b><br>(PREMIERA! 2D, DUBBING)   | PT - CZW 10:00 12:00 14:00 16:15 |
| <b>BULLET TRAIN</b><br>(PREMIERA! 2D, NAPISY)      | PT - CZW 16:00 18:35 20:00       |
| <b>DC LIGA SUPER - PETS</b><br>(2D, DUBBING)       | PT - CZW 10:45 13:00 15:15 17:30 |
| <b>MINIONKI: WEJŚCIE GRU</b><br>(HIT! 2D, DUBBING) | PT - CZW 11:00 13:00 15:00 17:15 |
| <b>THOR: MIŁOŚĆ I GROM</b><br>(2D, DUBBING)        | PT - CZW 19:15                   |
| <b>NIEZGASZALNI</b><br>(2D, DUBBING)               | PT - CZW 11:30                   |
| <b>KAŻDY WIE LEPIJ</b><br>(PREMIERA! 2D, POLSKI)   | PT - CZW 14:00 18:15 20:30       |
| <b>KINO MALUCHA: WIKING TAPPI</b><br>(2D, DUBBING) | PT - CZW 10:00                   |

GO KINO OŁAWA | [WWW.GOKINO.PL](http://WWW.GOKINO.PL) | UL. NOWY OTOK 11  
 GOKINO.OŁAWA@GOKINO.PL | (71) 748 35 37 | (71) 748 35 36

# Serce jest na nakrętki!

## Nie na KAPSLE...



Do serc powinny trafić tylko nakrętki. Jak widać, nie zawsze tak się dzieje...

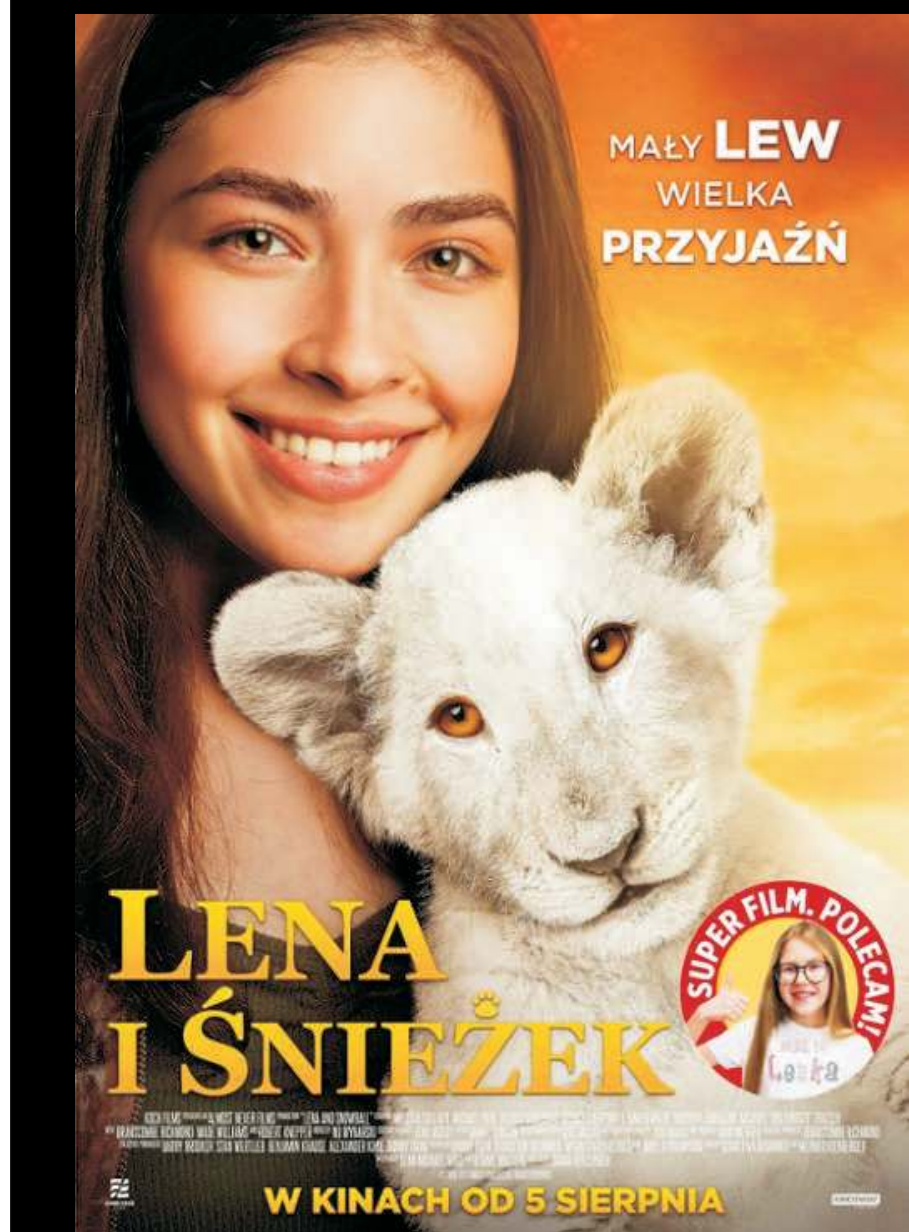
OŁAWA

**Heroiczna Ekipa Lokalnej  
Pomocy apeluje. Jeśli  
chcesz pomóc, zrób to  
z rozważą, jeśli nie chcesz,  
nie dokładaj wolontarius-  
szom roboty**

Na Facebooku HELP czy-  
tamy: - Drogie Oławianki,  
drodzy Oławianie! Niejedno-  
krotnie pisaliśmy posty infor-  
macyjne, że nakrętkowe serca  
HELP służą tylko i wyłącznie  
do wrzucania plastikowych na-  
krętek. Niestety nie do wszyst-  
kich to dociera, a tym samym  
naraża na niebezpieczeństwo  
osoby, które opróżniają te  
serca. Cel zbiórki nakrętek

jest szczytny i jeden - pomóc  
chorym dzieciom. A my w se-  
rach znajdujemy strzykawki,  
igły, żarówki, baterie, pety  
z papierosów, a dzisiaj kapsle.  
Prosimy, nie wrzucajcie takich  
rzeczy. Nakrętkowe serca  
HELP to są serca, które poma-  
gają w rehabilitacji i leczeniu  
dzieci. Dziękujemy za uwagę.

(KT)





## I znowu zgrzeszyliśmy, dobry Boże...

OŁAWA  
Kultura

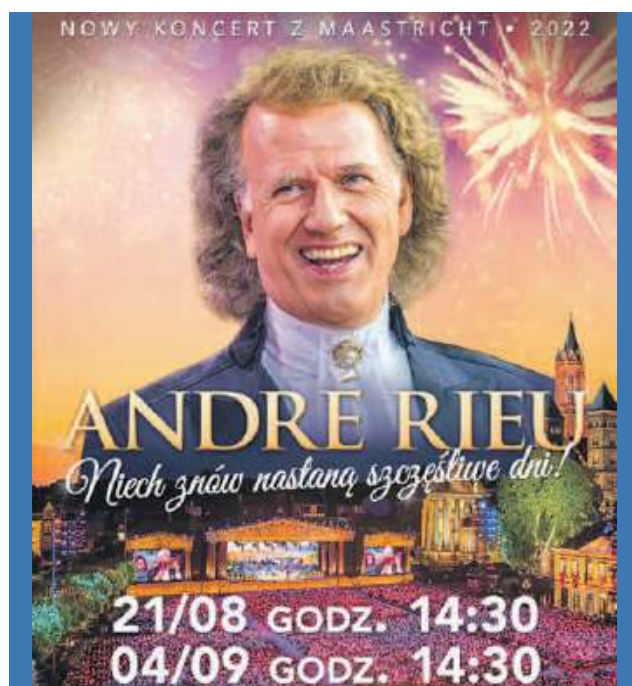
Tym razem w Letnim Kinie Plenerowym kontynuacja francuskiego hitu „Za jakie grzechy Dobry Boże”

Pary młode z poprzedniej części będą chciały opuścić Francję. Jak daleko posuną

się teściowie, by zatrzymać ich w kraju? Religia, tożsamość i narodowe stereotypy znów trafią na ołtarz krytyki, a państwo Verneuil i inni zostaną wypowiadani na ekranie z małych i dużych grzechów. Więcej kłopotów, więcej kontrowersji, więcej... zabawy! Centrum Sztuki zaprasza 14 sierpnia o godz. 21.30 na tereny zielone Ośrodka Kultury przy Momo Chillout Bar.

(KT)

## Niech znów nastaną szczęśliwe dni



OŁAWA  
Kultura

Centrum Sztuki zaprasza na premierową retransmisję koncertu André Rieu - „Niech znów nastaną szczęśliwe dni!” w Kinie Odra

Najpopularniejszy na świecie kinowy show powraca! Po długich dwóch latach André Rieu i jego magiczna Orkiestra Johanna Straussa powracają na piękny rynek Vrijthof w Maastricht, rodzinnym mieście maestra, by znów wystąpić na żywo przed stęsknioną publicznością. Nowy letni

koncert będzie nosił znamienity tytuł „Niech znów nastaną szczęśliwe dni!” i - jak to działa się wcześniej - zostanie retransmitowany do kin na całym świecie.

Na kolejny show holenderskiego króla walców złożą się nie tylko największe przeboje muzyki klasycznej, ale też evergreeny muzyki popularnej. Oczywiście nie zabraknie błyskotliwych i romantycznych walców. Jak zawsze wystąpią niesamowici goście. Kogo tym razem zaprosi André? Przekonacie się o tym w kinie.

Kiedy? 21 sierpnia o godzinie 14:30 oraz 4 września o godzinie 14:30. Bilety w cenie 35 zł do nabycia w kasie Kina Odra oraz na [www.kultura.olawa.pl](http://www.kultura.olawa.pl)

(KT)



19.00 - koncert uczestników warsztatów

20.00 - "MOJE, ROXETTE" - koncert

Kamili Bakalarczyk z zespołem

Twajace Studio

Centrum Sztuki

Oława

Momo

TERENY ZIELONE  
OŚRODKA KULTURY W  
OŁAWIE  
JULI - LISTOPADA 27

OD 1923

SIERPIEŃ 2022

KINO ODRA

5-11.2022

DC LIGA SUPERPETS

| PIĄTEK 05.08   | SOBOTA 06.08   | NIEDZIELA 07.08 | PONIEDZIAŁEK 08.08 | WTOREK 09.08   | ŚRODA 10.08             | CZWARTEK 11.08 |
|----------------|----------------|-----------------|--------------------|----------------|-------------------------|----------------|
| 15:30<br>17:40 | 15:30<br>17:40 | 15:30<br>17:40  | nieczynne          | 15:30<br>17:40 | 11:00<br>15:30<br>17:40 | 15:30<br>17:40 |

KAŻDY WIE LEPIJ

| PIĄTEK 05.08 | SOBOTA 06.08 | NIEDZIELA 07.08 | PONIEDZIAŁEK 08.08 | WTOREK 09.08 | ŚRODA 10.08    | CZWARTEK 11.08 |
|--------------|--------------|-----------------|--------------------|--------------|----------------|----------------|
| 19:50        | 19:50        | 19:50           | nieczynne          | 19:50        | 13:30<br>20:00 | 19:50          |

Centrum Sztuki

OLAWA

OLAWA.PL

www.kultura.olawa.pl

biloty@kultura.olawa.pl  
tel. 71 735 15 70  
ul. Mińska 3, Olawa

/kultura.olawa/

@kultura.olawa

Kino ostrzega: sobie możliwość zmian w repertuarze

www.kultura.olawa.pl

Guitar Hits Show of 60's

THE SHADOWS, THE VENTURES  
THE BEATLES, UTWORY AUTORSKIE  
I WIELE INNYCH

STRATOSFERA

6.08.2022 godz. 20:00

Tereny zielone za Ośrodkiem Kultury w Olawie  
(Filia nr 2 - Ośrodek Kultury, ul. 11 listopada 27)

www.kultura.olawa.pl

# sport

Kontakt: kamil.tysa@gmail.com

## Mistrzowie z „Sołola” i „Foto-Higieny”

s. 27

## Bieg Kolorów

s. 27

# Ostatnie przygotowania do sezonu

PIŁKA NOŻNA

IV liga

**Wkrótce zakończy się  
okres przygotowawczy  
do nowego sezonu.  
Co słychać u naszych  
zespołów?**

13 sierpnia rozpocznie się nowy sezon w rozgrywkach IV ligi dolnośląskiej, która po raz ostatni ma być podzielona na dwie grupy. W grupie wschodniej wystąpią w tym sezonie trzy drużyny z powiatu oławskiego: „Moto-Jelcz” Oława, „Sokół” Marcinkowice oraz spadkowiec z III ligi - „Foto-Higiena” Gać. To będzie trudny sezon dla naszych zespołów, bo w przyszłym roku planuje się utworzyć jedną grupę dolnośląską. Pierwsze mecze trójka z powiatu oławskiego rozpocznie na wyjazdach. „Foto-Higiena” zmierzy się z „Lechią” Dzierżoniów, „Sokół” zagra z „Orłem” Żabkowice Śląskie, a „Moto-Jelcz” rywalizować będzie z beniaminkiem - „Zamkiem” Kamieniec Żabkowicki.

„Sokół” Marcinkowice rozpoczął przygotowania 12 lipca. W drużynie zaszło wiele zmian kadrowych. Tomasz



Krzysztof Waliś (w zielonym stroju) ma szansę na powrót do „Moto-Jelcza” po półrocznym pobycie w „Foto-Higienie”

Wroński przeszedł do „Ślezy” Wrocław, Patryk Janiczak do „Galaktikosy” Solna, a Mikołaj Połomka do „Orla” Pawłowice. Jakub Wnęk nie podjął treningów, a Antoni Stożek szuka klubu. Nowymi postaciami są: bramkarz Jakub Matlak pozyskany z „Piasta” Wrocław-Żerniki oraz napastnik Robert Sobieraj z MKP Wołów. Testowanych jest

jeszcze kilku zawodników, bo planowane są wzmocnienia.

Podopieczni Marcina Krzykowskiego rozegrali trzy sparingi, odnosząc same zwycięstwa. Najpierw pokonali „Skalnika” Gracze 6:3 (gole: Krzysztof Bielik - 2, Robert Sobieraj, Kacper Siekanowicz, zawodnik testowany oraz samobójczy) oraz LZS Starowice 3:2. Obaj

rywale występują w IV lidze opolskiej. W trzecim meczu „Sokół” wygrał z zespołem grupy zachodniej IV ligi dolnośląskiej - z „Mewą” Kunice 2:1. W środę 3 sierpnia miał być rozegrany mecz kontrolny z „Polonią” Bielany Wrocławskie, a w sobotę 6 sierpnia ostatni sprawdzian z juniorami FC Wrocław Academy.

„Moto-Jelcz” rozpoczął treningi 5 lipca i rozegrał cztery sparingi. Spośród nich tylko jeden zakończył się zwycięstwem oławian - z „Polonią” Nysa 2:1, po bramkach Janusza Gancarczyka i Pawła Kohuta (z karnego). Porażką zakończyły się pojedynki: z „Foto-Higieną” Gać 0:1, ze „Stalą” Brzeg 1:5 (bramka Filipa Zatorskiego) oraz z MKS Kluczbork 0:5. Wszyscy dotychczasowi sparingpartnerzy „Moto-Jelcza” grają w III lidze, tylko „Foto-Higiena” jest spadkowcem do IV ligi. W piątek 5 sierpnia planowany jest ostatni mecz kontrolny z „Orłem” Marszowice.

W nowym sezonie w składzie oławian nie zobaczymy Bartłomieja Musiała i Jakuba Kulczyckiego, którzy przeszli do „Orla” Marszowice. Najprawdopodobniej nie zagrają także bracia Gancarczykowie - Krzysztof i Mateusz, którzy przebywają za granicą. Trener Zbigniew Smółka testuje czterech zawodników, którzy powinni zasilć kadrę „Moto-Jelcza”.

„Foto-Higiena” Gać jest tegorocznym spadkowcem z III ligi. Po nieudanym sezonie 2021/22 doszło do „rewolucji kadrowej” w drużynie. Odeszło 13 zawodników: bramkarz Robert Poźniak, Artur Łuczkiewicz, Krzysztof Waliś, Kamil Jarosiński,

Radosław Bąk, Karol Osiecki, Julian Trochanowski, Michał Skowron, Jerzy Łada, Kacper Strzelecki, Jakub Jarzembowski, Michał Szymczyk oraz Kacper Łaski. Nowymi twarzami w drużynie prowadzonej przez Krystiana Pikausa są: Michał Hawryło (powrót ze Ślezy Wrocław), Yegor Tarnov (wznowił treningi), Szymon Janiuk i Kacper Morawski (obaj z „Orla” Marszowice) oraz Damian Draczyński z MKP Wołów. Kilku zawodników jest jeszcze testowanych.

Zespół z Gaci rozpoczął przygotowania do sezonu od 4 lipca, chcąc jak najlepiej zagrać całkiem nowy zespół, który zaczął się tworzyć. Gacianie rozegrali cztery sparingi, wszystkie zwycięskie. Najpierw pokonali „Moto-Jelcza” po голу Yegara Tarnova, a później wygrali ze „Strzeżelinianką” 4:1, z „Pogonią” Oleśnica 3:1 oraz z WKS Wierzbice 5:0. 2 sierpnia podopieczni Krystiana Pikausa zagraли z „Małapanwią” Ozimek, a 6 sierpnia planują zagrać z „Bielawianką”. Wszystkie mecze kontrolne rozgrywali na wyjazdach, ze względu na renowację boiska w Gaci, tak aby mecze z rundy jesiennej móc rozgrywać u siebie.

(POL)

JELCZ-LASKOWICE

Zgłoś się

**Jelcz Triathlon Project  
zaprasza na III Duathlon  
Crossowy w Jelczu-  
Laskowicach. Zapisy już  
trwają**

W zapowiedzi czytamy:  
- W tym roku standardowo  
będziecie mieli okazję po-  
ścigać się w DUATHLONIE  
na dystansach 5km, 25km  
i 2,5km. Nowością będzie

## Zawody dla najtwardszych

wyścig kolarski w terenie na dystansie 35 km. Znajdzie się również coś dla najmłodszych którzy będą mogli wystartować w Duathlon Kids na różnych dystansach!

OPŁATY:

90 zł - do 31.08.2022 r.  
110 zł - do 25.09.2022 r.  
130 zł - po 25.09 i w dniu  
zawodów

\*\*\*

Duathlon KIDS - regulamin  
i zapisy wkrótce na Facebooku  
Jelcz Triathlon Project.

Impreza odbędzie się 2 paź-  
dziernika. Początek o godz.  
10.00 nad jelczańskim pierw-  
szym stawem.

ZAPISY NA:  
WWW.ZMIERZY-  
MYCZAS.PL.

\*\*\*

Rok temu zwyciężył Jakub  
Foltyn. Wtedy rywalizowały

dzieci i dorośli. Podczas za-  
wodów głównych sportowcy  
zaczeli od przebiegnięcia 5  
kilometrów (cztery kółka do-  
okoła pierwszego stawu), po-  
tem przejechali 25 kilometrów  
na rowerze, trasą wyznaczoną  
w okolicznych lasach, a na

koniec jeszcze raz biegali,  
tym razem na dystansie 2,5  
km. Emocji nie brakowało  
a zacięta walka trwała od  
samego początku. Liczyło się  
wszystko - dobre przygoto-  
wanie biegowe, odpowiednie  
rozłożenie sił, sprawna i szyb-

(KT)



W zeszłym roku emocji nie brakowało

Kamil Tysa





Alan Antas (w zielonej koszulce) z „Sokoła” Marcinkowice reprezentował Dolnośląski ZPN w turnieju finałowym mistrzostw Polski UEFA Region`s Cup

## Zawodnicy „Sokoła” i „Foto-Higieny” MISTRZAMI POLSKI

PIŁKA NOŻNA  
UEFA Region`s Cup

Reprezentacja Dolnego Śląska wygrała turniej finałowy mistrzostw Polski i będzie reprezentowała nasz kraj w eliminacjach mistrzostw Europy drużyn amatorskich

W niedzielę 31 lipca we Wrześni zakończył się turniej finałowy mistrzostw Polski UEFA Region`s Cup. Reprezentacja Dolnośląskiego Związku Piłki Nożnej już w sobotę zapewniła sobie tytuł mistrzowski, pokonując Lubelski ZPN 2:0 oraz Łódzki

ZPN 3:0. W ostatnim meczu dolnoślązacy pokonali gospodarzy z Wielkopolskiego ZPN-u 1:0.

Drużyna Dolnośląskiego ZPN została mistrzem Polski z kompletem punktów oraz bez straconego gola. W nagrodę zagra w eliminacjach do turnieju finałowego UEFA Region`s CUP 2023. Na turnieju w Łotwie, dolnoślązacy zagrają z przedstawicielami Łotwy, Słowacji oraz Mołdawii. Przypomnijmy, że drużyna Dolnośląskiego ZPN jest wciąż aktualnym mistrzem Europy. Tytuł został wywalczony w 2019

roku w Niemczech, a finały mistrzostw Europy w 2021 roku nie odbyły się z powodu pandemii Covid-19.

W drużynie, która wywalczyła mistrzostwo Polski, grało dwóch zawodników „Sokoła” Marcinkowice - Alan Antas i Krzysztof Bialik oraz jeden „Foto-Higieny” Gać - Łukasz Orzechowski. Natomiast Filip Szczypkowski w rundzie jesiennej grał w drużynie z Gaci, ale na wiosnę występował już w „Pogoni” Oleśnica.

(POL)

## Startuje Puchar Polski

PIŁKA NOŻNA  
Puchar Polski

W środę 10 sierpnia o godzinie 18.00 zostanie rozegrana pierwsza runda strefy wrocławskiej

Do pierwszej rundy okręgowego Pucharu Polski mogły przystąpić zespoły z klasy „A” i „B” oraz niezmieszane z żąd-

nych rozgrywkach. Tylko cztery drużyny z powiatu oławskiego, występujące w klasie „B”, zgłosiły się do rozgrywek Pucharu Polski. „Korona” Osiek zmierzy z KP Ludów Śląski, „Burza” Dębina podejmie „Polonię” Wrocław, „Jan-kowianka” Wierzbo gościć będzie „Energetyka” Siechnice, a „Zorza” Niemil zagra z „Ogniskiem” Przeworno. Wszystkie zespoły z naszego powiatu będą gospodarzami tych meczów.

(POL)

## Koniec zgrupowania. „Duży krok w siatkarskim rozwoju”



Kuba Janus i Mikołaj Bałowski spisałi się bez zarzutów

SIATKÓWKA  
Sukces

Kuba Janus i Mikołaj Bałowski z IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice zakończyli już udział w Kampach Siatkarskich Ośrodków Szkolnych PZPS, odbywających się w Białej Podlaskiej od 18 lipca

Dla młodych siatkarzy „Volleya” było to duże wyróżnienie i kolejny duży krok w siatkarskim rozwoju.

- Cieszymy się, że zawodnicy prowadzeni przez trenera Krzysztofa Pilawę regularnie otrzymują powołania na zgrupowania kadr Polski roczników 2007 i 2008 - czytamy na Facebooku drużyny z Jelcza-Laskowice.

(KT)

## Bieg Kolorów. Zapisy zakończone

OŁAWA  
Rekreacja

Przypominamy, że 28 sierpnia odbędzie się VI Oławski Bieg Kolorów. Zapisy rozpoczęły się 1 sierpnia, a po 15 minutach było już zapisanych 450 dzieci

- Syreny w całym kraju przypomną wam o zapisach - informował pod koniec lipca organizator Stowarzyszenie Ludzi Aktywnych „Biegnij Oławo”. Ich start zaplanowano bowiem na 1 sierpnia, godz. 17.00 czyli podczas godziny „W”.

Organizatorzy są w szoku, bo po o 17.15 mieli już komplet miejsc. Szykuje się świetna impreza!

(KT)

SZACHY

Dobry wynik

Między 11, a 17 lipca w Opinogórze koło Ciechanowa zorganizowano centralny finał 64. Ogólnopolskiego Masowego Turnieju Szachowego LZS o „Złotą Wieżę 2022”

Wśród dziewiętnastu startujących drużyn nie zabrakło MGLKS Parnas Oława. Szachiści wystąpili w składzie: Łukasz Kłykow, Michał Kopestyński i Grzegorz Marek. Niestety nie zdołali wystawić kobiety, więc grali w trójkę. Pomimo tego osłabienia, spisali się bardzo solidnie. Wywalczyli dziesiąte miejsce z dorobkiem dziewięciu punktów meczowych. Znakomicie prezentował się Michał Kopestyński na drugiej szachownicy. Zdobył 5,5 punktu z 9 partii, powiększając swój ranking ELO aż o 109 „oczek”.

## Rywalizowali o „Złotą Wieżę”. „Parnas” w pierwszej dziesiątce

Bardzo przyzwoicie zaprezentowali się również Grzegorz

Marek na szachownicy juniorskiej (4 punkty) oraz Łukasz

Kłykow na pierwszej szachownicy (6 punktów).

(KT)



Reprezentanci MGLKSz Parnas Oława



## BARAN

(21.03-20.04)



Czas wybrać się z dolegliwością do lekarza, która cię od dawna niepokoi. Nie czekaj, aż wyniknie z tego coś poważnego. W sprawach rodzinnych wszystko ułóż się dobrze. Szczęśliwy finał znajdzie stary konflikt. Również w pracy będzie się dobrze wiodło. Zdobędziesz zaufanie kogoś ważnego dla twojej dalszej kariery.

## BLIŹNIĘTA

(22.05-21.06)



W miłości wydarzy się coś szczególnego, co sprawi, że do końca tygodnia będziesz widział świat przez różowe okulary. Nic nie popsuje twojego nastroju, będziesz korzystać z życia tak, jak zawsze o tym marzyłeś. Osoby samotne poznają kogoś, dla kogo stracą głowę, i to z wzajemnością. Zdrowie będzie dopisywać, dobra passa również w sprawach finansowych.

## LEW

(23.07-22.08)



Kryzys w twoim związku szykował się od dawna, teraz stał się faktem. Jeśli tobie zależy na ukochanej osobie, nie dawaj za wygraną. Jeśli pokażesz, co czujesz, masz szansę wszystko uratować. Nie pozwól jednak żeby kłopoty osobiste wpłynęły na twoją pracę. Masz szansę na awans, ale musisz się pokazać z jak najlepszej strony.

## WAGA

(23.09-23.10)



To będzie tydzień pełen szalonych przygód. Porzucisz swoją zachowawczą postawę i będziesz szukał nowych wrażeń. Nie będzie się to podobalo twoim bliskim. Musisz zrozumieć, że twoje decyzje wpływają również na ich życie. Samotne osoby mają teraz szansę na miłość. Nie będzie to jednak długotrwałe uczucie.

## STRZELEC

(23.11-21.12)



Ciesz się życiem i towarzystwem bliskich. Warto pomyśleć o krótkim wypoczynku w ustronnym miejscu, z dala od ludzi i hałasu. Ten spokojny relaks sprawi, że zrozumiesz, co jest dla ciebie najważniejsze. W twoim związku wszystko będzie się dobrze układać. Możliwe nieporozumienie z przyjacielem. Wyjaśnij sprawę, zanim emocje sięgną zenitu.

## WODNIK

(21.01-20.02)



W nadchodzącym tygodniu będą się ważyć istotne sprawy dla ciebie. Musisz znaleźć w sobie determinację i walczyć o swoje. Znajdziesz sojusznika w osobie, po której się tego nie spodziewałeś. W pracy staraj się wykonywać swoje obowiązki rzetelnie, masz szansę zdobyć uznanie szefa, które w przyszłości może bardzo pomóc.

# Twórzmy wspólnie (63) FOTOGRAFICZNĄ historię Oławy

## Dzisiaj zdjęcie z albumu Andrzeja Dobruckiego

Pan Andrzej wykonał je w połowie lat sześćdziesiątych na ulicy, która nazywała się wówczas Ogrodowa - dziś jest to 11 Listopada. Na zdjęciu widzimy nastolatka Franciszka Października, który wiele lat potem, bo w latach 2002-2014, pełnił funkcję burmistrza Oławy. Po prawej jest ogródzenie, za którym były ogródki działkowe okolicznych mieszkańców - dziś mamy w tym miejscu parking i równocześnie tereny zielone. Za nastolatkiem stoi duży budynek, w którym wtedy mieścił się Komitet Partii PZPR - dziś jest tu Sąd Rejonowy w Oławie. Tu mało znana ciekawostka - w piwnicach tego budynku, w kilku pomieszczeniach, oławscy harcerze trzymali sprzęt obozowy, a Komenda Hufca ZHP była w narożnym budynku po lewej stronie (na zdjęciu niewidoczny). Ulica Ogrodowa biegła dalej w lewo, jak do szkoły nr 1.

Zdjęcie nr 2 zrobiłem w 1967 roku, z miejsca troszkę dalej niż zdjęcie nr 1. Po prawej widzimy budynek, w którym był Komitet PZPR, a dziś jest Sąd Rejonowy. Za budynkiem jest ogródzenie ze słupami murowanymi i bramą wjazdową na po-

Od dłuższego czasu namawiamy mieszkańców Oławy, aby przekazali swoje zdjęcia i dokumenty z początków zamieszkania w Oławie do Biblioteki Publicznej w Oławie - Izba Muzealna Ziemi Oławskiej w Rynku, w ratuszu, gdzie zostaną skopiowane i - jeżeli będzie taka wola - zostaną zwrócone właścicielowi. Jeżeli ktoś chce przekazać swoje zdjęcia, dokumenty, a z różnych powodów sam nie może dostarczyć ich do biblioteki, można zadzwonić pod numer biblioteki 71 301 07 42, a pracownicy biblioteki zgłoszą się.

O ciekawych zdjęciach, jakie macie w swoich albumach rodzinnych, a którymi chcielibyście się podzielić z czytelnikami, można zawiadomić redakcję, nr. tel. 605-996-556, a my chętnie zgłosimy się po zdjęcie i informacje na jego temat.

dwórko, które należało do PZPR - dalej jest budynek mieszkalny przy ul. Ogrodowej, który istnieje do dziś. Po lewej za ogrodzeniem z siatki było boisko Szkoły Podstawowej nr 1 - dziś jest tu parking.

Kolejne zdjęcie zrobiłem w 1972 w trakcie budowy tak zwanej małej obwodnicy Rynku - dziś jest to ulica 11 Listopada. Po prawej budynek PZPR, przez ogrody zrobiono ulicę do placu Zamkowego. W głębi widać budynki warsztatów ówczesnej Szkoły Rolniczej i budynek, gdzie było przedszkole - dziś jest tam sklep z odzieżą. Po lewej budynek mieszkalny - wtedy przy ul. Ogrodowej - dziś ten odcinek ówczesnej ulicy Ogrodowej to ulica Żołnierzy Armii Krajowej.

**LESŁAW MAZUR**  
autor Albumu „Oława w latach 60. i 70. ubiegłego wieku na fotografiach Lesława Mazura”

Andrzej Dobrucki



Zdjęcie z albumu Andrzeja Dobruckiego z połowy lat 60. Wtedy to była ulica Ogrodowa



Ogrodowa. Zdjęcie zrobiłem w 1967 roku z miejsca nieco dalej, niż zrobiono zdjęcie pierwsze. Po prawej skrawek budynku, w którym dziś mieści się sąd



I to samo miejsce w 1972 roku. Zdjęcie zrobiłem w trakcie budowy ulicy 11 listopada. Po prawej fragment dzisiejszego budynku sądu

## BYK

(21.04-21.05)



Czeka cię kilka trudnych rozmów i decyzji do podjęcia. Nie obawiaj się. W ważnych sprawach możesz liczyć na wsparcie i pomoc bliskich. Gdy ze wszystkim się uporasz, udaj się na zasłużony wypoczynek. Wykorzystaj wakacyjną przerwę, żeby oderwać się od codziennych problemów, to co cię gnębi zostaw na później.

## RAK

(22.06-22.07)



W twój związek wkradnie się nuda i przewidywalność. Spróbuj go ożywić, teraz jest na to najlepszy moment. Finansowo zaczniesz stawać na nogi i pewne wydatki przestaną martwić. W życiu zawodowym nie wdawaj się w spory. Czasem lepiej ugryźć się w język, zanim powiesz za dużo. Staraj się być rozsądnym i panować nad sytuacją, żeby nad twoją głową nie zawisły czarne chmury.

## PANNA

(23.08-22.09)



Nie załamuj się. Złamane serce to nie koniec świata. Przyjmij od przyjaciela propozycję wyjazdu. Ta podróż pozwoli zrozumieć wiele rzeczy, które do tej pory tobie umykały. Nadchodzący tydzień będzie jednym z ważniejszych w twoim życiu. Odpocznij i złap dystans. Wnioski, do których teraz dojdiesz, zaważą na wszystkim, co zrobisz później.

## SKORPION

(24.10-22.11)



Wyjaśnij się stare nieporozumienia z bliską osobą. Oboje odetchniecie z ulgą, ale będziecie się musieli bardzo starać, żeby odbudować wzajemne zaufanie. Minie trochę czasu zanim będzie tak jak dawniej, ale warto do tego dążyć. W życiu zawodowym na razie nie spodziewaj się sukcesów, wszystko będzie się toczyć starym rytmem.

## KOZIOROŻEC

(22.12-20.01)



Przestań bujać w obłokach i wróć do rzeczywistości. Skup się na sprawach sercowych, tu może nastąpić mała rewolucja. Twoje relacje z partnerem były ostatnio bardzo trudne i uciążliwe. Teraz ta sytuacja znajdzie swoje zakończenie. Zachowaj zimną krew i wykaż się klasą podczas rozmów. Zdrowie bez zmian.

## RYBY

(21.02-20.03)



Pojawią się nowe obowiązki w pracy, i co za tym idzie przybędzie gotówki. Trzymaj jednak na wodzy swoją rozrzutność. Nie wszystko, czego chcesz jest tobie naprawdę potrzebne. Będziesz się teraz cieszył dużym zainteresowaniem płci przeciwnej. Wśród adorujących osób może być ta jedyna, dlatego miej otwarte oczy.